STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie słoneczna i ciepła z możliwością burzy deszczowej po południu lub wieczorem. Najwyższa temperatura osiągnie 80 stopni, a najniższa 60 stopni. Wiatry północno-zachodnie o sile do 15 mil na godzinę.

Jutro pogoda będzie przeważnie słoneczna i mała zmiana temperatury.

Wschód słońca o 5:30; zachód o 8:22.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 17-go lipca, — Aleksego i Bogdana.

Jutro wtorek, dnia 18-go lipca, — Szymona z Lipnicy i Kamila.

Pojutrze środa, dnia 19-go lipca, — Wincentego a Paulo.

No. 166 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 17-GO LIPCA (JULY), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

STRAJK KOLEJOWY PARALIŻUJE ŻYCIE KRAJU

2 Szybkie Ataki Wojsk U.S. w Wietnamie

Z Dnia

—BZDURNE
—BUJDY
—KOSYGINA
—O ROSJI

* * *

Zamiast dokuczać ustawicznie Stanom Zjednoczonym i szukać dziury w całem, lepiej by zrobił towarzysz Kosygin, gdy by zaczął szukać dziur w życiu codziennem w Rosji sowieckiej.

* * *

Po przemówieniu na otwarciu 16 zjazdu Międzynarodowego Stowarzyszenia Opieki Społecznej sowiecki premier Kosygin oświadczył, że troska o człowieka i jego dobro, jest głównym celem rządu sowieckiego — zaś obywatel sowiecki jest wolny od strachu przed bezrobociem, bezprawiem i nędzą.

Z tego oświadczenia koń chybaby się uśmiał.

* * *

Kto był w Sowietach, ten widział właśnie brak troski o człowieka i jego dobro, jeżeli ten człowiek nie należał do powstałej w Sowietach nielicznej w stosunku do ogółu mieszkańców elity panującej.

* * *

Jak wyraził się jeden z więźniów w łagrze, dawny członek partii socjalistów rewolucjonistów (eserów), w carskiej Rosji panowało "samodierżawje, prawosławie i narodnost" (samowładztwo, prawosławie i nacjonalizm), a w Sowietach panuje "mat" (wytykanie niemoralności matki), "błat" (oszukańcze działanie) i "tufta" (fałsz i oszustwo).

* * *

Troska o człowieka, można powiedzieć, wyraża się w istnieniu w każdym sowieckim skupisku ludzkim urządzenia, w którym za pomocą wysokiej temperatury zabija się goszczące w odzieży, bieliźnie i obuwiu obywateli wszy.

* * *

Nie zawsze i w każdym razie nie na długo to pomaga. Wszy mają w Sowietach raj i walka z nimi, mało im szkodzi.

* * *

Wolność od strachu przed bezrobociem osiąga się przez nieustanny popyt na robotników zaspakajany przez umieszczanie obywateli w "poprawczych obozach pracy", popularnie zwanych łagrami.

* * *

Brak strachu przed bezprawiem — to byłby kapitalny sowiecki wynalazek, gdyby był. Czyżby już ustało administracyjne, bez niezawisłego sądu, pozbawianie obywateli wolności, ładowanie ich do więzień, łagrów i, w ostatnich latach, do szpitali dla wariatów, chociaż ładowani są na umyśle zdrowi?

* * *

Czy ogłoszono w tej mierze jakieś zgodne z prawdą dane statystyczne?

* * *

A co uznaje się w Sowietach za nędzę?

* * *

Czy braki i to dotkliwe, w bieliźnie, odzieży, obuwiu, wyżywieniu, — przestrzeni mieszkalnej, do tego stopnia zmniejszyły się, czy nawet zanikły że nie ma nędzy.

* * *

Z oświadczenia towarzysza Kosygina — koń nie przestaje się śmiać...

Koncert Polskiej Muzyki w Niemczech

Warszawa. (ZW) — Radio kolońskie nadało koncert muzyki polskiej, na który złożyły się utwory Henryka Góreckiego i Witolda Lutosławskiego.

25 Lipca Spotkanie Papieża z Patriarchą Athenagorasem

Vatican City.—(UPI).—Watykan podał dziś do wiadomości,, że papież Paweł VI uda się 25-go lipca z pielgrzymką do Turcji, w celu spotkania głowy kościoła ortodoksyjnego, patriarchy Athenagoras'a. Obaj dostojnicy w swych niedzielnych oświadczeniach stwierdzili, że są bardzo dobrej myśli, co do możliwości wyrównania różnic między Kościołami.

Prowokacje Komunistów w Korei

Stylem Viet-Kongu Posterunki Atakują Graniczne

Seoul, Południowa Korea. — (UPI) — Rzecznik prasowy rządu południowo-koreańskiego podał do wiadomości, że w czasie starć granicznych — zostało zabitych 10 Amerykanów, w ciągu kilku miesięcy, to jest od chwili gdy Północna Korea zaczęła stosować taktyką komunistycznych partyzantów Viet Kongu.

W ubiegłą sobotę zabito 3 amerykańskich żołnierzy oraz zraniono jednego Koreańczyka na posterunku N.Z., tuż na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Amerykanie należeli do 2-ej amerykańskiej dywizji piechoty, która blokuje graniczne komunistyczne ataki.

Rzecznik dowództwa N.Z. stwierdził, że komuniści zaatakowali cztero-osobowy posterunek, zarzucając go granatami i zasypując ogniem broni automatycznej. Oddziały 2 dywizji odrzuciły nieprzyjaciół zabijając jednego komunistę.

W ciągu ostatnich 20 dni miało miejsce 50 granicznych incydentów, w czasie których zostało zabitych 20 Południowo-Koreańczyków.

Eksperci od spraw chińskich twierdzą, że Pekin ma zamiar otworzyć drugi front na terenie Azji, albo w Korei, albo w Indochinach, stosując taktykę dywersji, dającą dobre rezultaty w Wietnamie.

Zgon 102-Letniej T. Malankiewicz Matki D. Alskiej

Pittsburgh, Pa. (P) — W wieku 102 lat zmarła w Pittsburghu jedna z najstarszych mieszkanek, śp. Tekla Malankiewicz, matka wydawczyni Pittsburczanina, p. Dory M. Alskiej.

Mimo tak sędziwego wieku śp. Zmarła do ostatnich dni swego życia była w pełni sił fizycznych i umysłowych. Nigdy nie była ona w szpitalu i dopiero na dwie godziny przed śmiercią, gdy w nodze utworzył się zator krwi, dr. W. Fronczek polecił przewiezienie jej do szpitala św. Franciszka, gdzie mimo wysiłku lekarzy zakończyła życie. Umarła opatrzona św. Sakramentami.

Pogrzeb odbył się w piątek 14 lipca.

Polegli Na Polu Chwały U.S.

Washington, D.C. (UPI) — Na ogłoszonych przez Departament Obrony w ubiegły piątek i w sobotę dwóch listach 74 poległych w walkach z komunistami na froncie wietnamskim znajdowali się: kapral Władysław Staniszewski z Brockton, Mass., i szer. Jan C. Borowski z Chicago, Ill. (3550 W. 95-ta ulica).

W Walkach Zginęło 263 Komunistów

Lotnictwo Niszczy 20 Magazynów Materiałów Pędnych

Saigon, Wietnam Południowy.(UPI)—W dwóch szybkich natarciach, wzdłuż granicy Południowego z Północnym Wietnamem, strzelcy morscy zabili 263 komunistów.

Jeden batalion "marines" w ciężkich walkach, w górskich dżunglach, będących dotychczas bezpieczną kryjówką komunistów, zlikwidował 206 nieprzyjaciół. Własne straty wyniosły 52 zabitych i 255 rannych.

Inny oddział strzelców morskich zabił 57 komunistów w czasie natarcia na południowym krańcu zdemilitaryzowanej strefy. Własne straty wyniosły 4 zabitych oraz 99 rannych.

Celem obu natarć było pomieszanie szyków przygotowywanej ofensywy 5 wietnamskich dywizji.

Opium i Heroina Dla Żołnierzy

W czasie natarcia dostały się w ręce wojsk US komunistyczne magazyny, zawierające między innymi poważne ilości heroiny i opium, oraz broszury propagandowe z tekstem anty-amerykańskich ataków angielskiego filozofa, lorda Bertrand'a Russell'a.

Filipiński Prezydent Na Froncie

Filipiński prezydent F. E. Marcos odwiedził w niedzielę swe oddziały — walczące na froncie wietnamskim. Były bohater partyzantki i przedwyborami — przeciwnik wojny wietnamskiej, obecnie zmienił swe stanowisko i zdecydował o pozostawieniu oddziałów filipińskich na wietnamskim froncie.

2 Samoloty Strącone

Lotnictwo dokonało 100 nalotów na Północny Wietnam. Tym razem koncentracja ognia nastąpiła nad północno - wietnamskim portem Dong Hoi. 20 wielkich wybuchów nastąpiło w otaczających go składach materiałów pędnych. Dymy wznosiły się w górę na 1,500 stóp. Jeden dżet F-8 został zestrzelony ogniem komunistycznej artylerii. Był to 610 samolot US, — strącony nad Północnym Wietnamem. Pilot został uratowany.

25 mil na północ od Saigonu, w Południowym Wietnamie — komunistyczni partyzanci zestrzelili samolot typu F-100. Helikopter uratował załogę.

Część samolotów startowała z lotniskowca Oriskany, który powrócił do akcji w Wietnamie.

Dalszy Rozbój w Newarku w Plainfield, N. J.

Newark, N.J. — (UPI) — Bandy murzyńskie wznowiły ubiegłej nocy swe napady i ostrzeliwanie policjantów i żołnierzy gwardii narodowej, lecz dziś o świcie zapanował względny spokój.

Natomiast doszło do pogorszenia się sytuacji w pobliskim Plainfield, gdzie motłoch murzyński zastrzelił policjanta i 9 innych policjantów zostało postrzelonych w walkach z bandami czarnych wandali, wybijających okna i rabujących. Jedna z band, zabarykadowawszy się w śródmieściu, otworzyła nawet ogień z karabinów maszynowych.

Demokratyczny Sąsiedzie! Przestań! Nie Rób Krzyku! Bo u Mnie Kandydatów Przybywa, Naprawdę, Bez Liku!

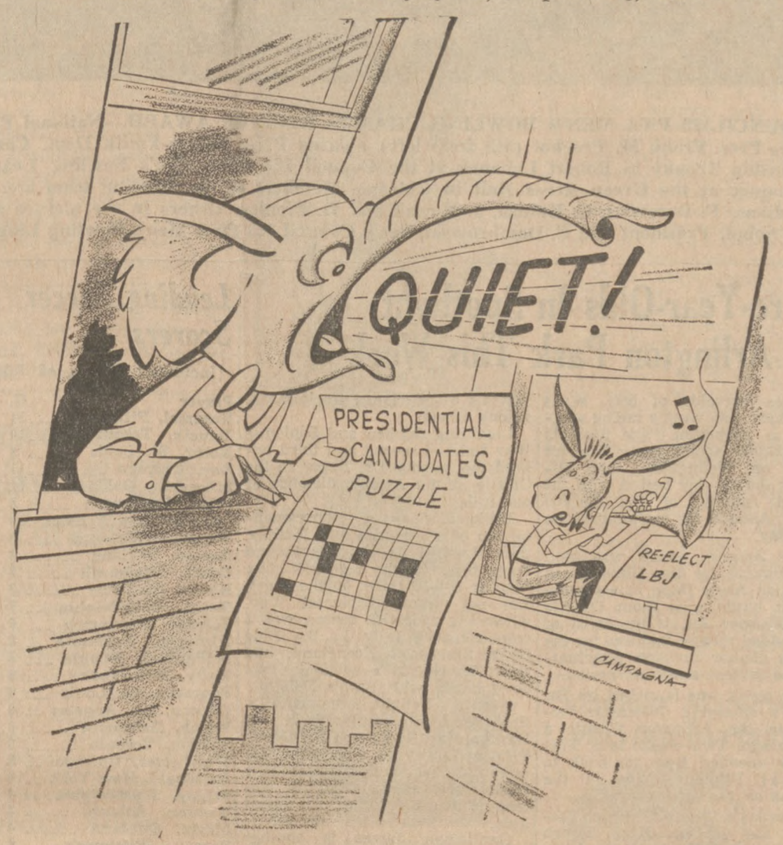

Na Ladzie i Na Zapleczu Sklepu Mięsnego Pokutują Niespodzianki

Nieregularne Dostawy, Czy Wadliwy Rozdzielnik? — Pyta "Życie Warszawy". — Gdzie Są Lodówki? — Klient Powinien Widzieć

Warszawa (ŻW). — W pierwszym sklepie—brzmi reportaż dziennika Życie Warszawy pod datą 12 lipca — powiedziano, że nie ma, w drugim wzruszono ramionami, w trzecim na pytanie o mięso mielone odpowiedzieli: "Proszę pana, od dawna nie dostajemy".

Zaopatrzenie wielu sklepów mięsnych nie jest dobre. Przeważnie widzi się na ladzie brzydkie kawałki mięsa, przeważnie widzi się kiełbasę śniadaniową lub serdelową. Ale są sklepy, w których można kupić ładny kawałek mięsa, w których jest większy wybór wędlin. Tylko, że na ogół nigdy nie wiadomo, które to są sklepy i klient biega od jednego do drugiego.

Dlaczego?

Dlaczego sklepy są nierównomiernie zaopatrywane?

W dyrekcji handlowej powiedziano nam, że dostawy są nadal nieregularne, że wprawdzie w bilansie miesięcznym ilości planowane zgadzają się z dostarczonymi, ale w poszczególne dni te ilości nie zawsze odpowiadają realizacji. I tak np. 5 czerwca zakład "Służewiec" nie dostarczył mięsa wieprzowego do 24 sklepów, 3 sklepy nie otrzymały w ogóle wędlin. 26-go czerwca ten sam zakład nie dostarczył mięsa wieprzowego do 11 sklepów. Zakłócenia takie zdarzały się przedtem i — nie tylko w zakładzie "Służewiec". Oto jak tłumaczy niedostarczenie mięsa do 3-ch sklepów w dniu 26 kwietnia przetwórnia "Praga":

Nie Wydaje Nam Się...

"Sklepy nr. 365, 357, 232 winien obsłużyć konwojent, który jednak jako pracownik zatrudniony na umowę (z braku konwojentów) na okres 7-dniowy, nie znając dokładnie tras, nie zdążył dostarczyć towaru. Towar dostarczono następnego dnia".

Nie wydaje nam się, żeby to tłumaczenie satysfakcjonowało klientów tych trzech sklepów.

Nieregularne dostawy powodują nierówne zaopatrzenie sklepów. Natomiast niektórych gatunków wędlin i mięsa mielonego brakuje dlatego, że dostarcza się ich zbyt mało. W pierwszej połowie czerwca poszukiwanych wędlin z grupy trwałych tzn. podsuszanych dostarczono mniej niż zaplanowano, natomiast zwiększono dostawy wędlin nietrwałych jak np. serdelowa, które nie cieszą się teraz powodzeniem. Także w czerwcu sklepy mięsne dostały zaledwie 68 ton mięsa mielonego zamiast 109 ton.

Wyjaśnienie Dyrekcji

W dyrekcji przemysłu mięsnego takie dano nam wyjaśnienie:

"Istniejące dojrzewalnie, w których krakowska czy tatrzańska musi suszyć się około 7 dni, są zbyt małe. Obecnie przemysł może dać dziennie tylko ok. 7 ton wędlin podsuszanych na 120 ton. Zapewniono nas jednak, że już przyszły rok przyniesie poprawę, bo będzie czynna nowa wytwórnia na Żeraniu. Natomiast za brak mięsa mielonego należy winić zakład "Służewiec", który ma automaty do produkcji i powinien dostarczyć tego mięsa w wymaganych ilościach.

Jeśli chodzi o transport, to powiedziano nam, że opóźnienia są sporadyczne. Tymczasem handlowcy są innego zdania. I bądź tu mądry.

W Ośmiu Sklepach

Wróćmy jeszcze do sklepów. W sobotę odwiedziliśmy 8 sklepów z mięsem.

Bardzo dobrze zaopatrzony był sklep na Koszykowej, gorzej sklep na Nowym Świecie i zupełnie źle sklep na Kopernika przy Tamce. Dlaczego? Bo sklep na Nowym Świecie zrezygnował z dodatkowej dostawy mięsa bojąc się, że w sobotę nie sprzeda, a sklep na Tamce w ogóle nie złożył zamówienia, ponieważ od poniedziałku ma być remontowany. To jest niedopuszczalne. Po to jest dyrekcja handlowa, żeby załatwiła sprawę przerzutu mięsa, które by zostało, do sklepu nieremontowanego i po to są chłodnie (działające) na zapleczu sklepu przy Nowym Świecie, żeby mięso pozostałe z soboty przechować.

W Żadnym Nie Było Chłodniczej Lady

W żadnym sklepie mięsnym MHM nie widzieliśmy lady chłodniczej. Jak nam powiedziała kierowniczka jednego ze sklepów — lady dostają tylko SAM-y. Dlaczego? Sklepy MHM mają wobec tego staroświeckie lady — kontuary, na których kładzie się mięso; w upale po kilku godzinach traci ono kolor, kurczy się, wygląda nieświeżo.

Tymczasem na zapleczach leżą w chłodniach bardzo ładne kawałki mięsa, ale tego klient nie widzi, chociaż powinien. A przecież taka lada chłodnicza, którą ma pierwszy lepszy sklep spożywczy, to podstawowe wyposażenie sklepu z mięsem.

Wszystkie te niedociągnięcia (braki w wyposażeniu sklepów i opóźnienia transportu) powodują, że w opinii klientów zaopatrzenie nie jest dobre. Klient musi widzieć, co jest w sklepie, bo handluje się za ladą, a nie na zapleczu.

Już 800 Agitatorów Aresztowano w Hong Kongu

Hong Kong. (UPI) — W czasie, przeprowadzanej od czwartku, akcji likwidacyjnej komunistycznych agitatorów, policja już aresztowała 800 chińskich komunistów.

W czasie dzisiejszych 2-ch nalotów na komunistyczne kryjówki, znaleziono wiele przygotowanej broni, włączając w to włóczenie, żelazne pałki i bomby zapalające.

Komunistyczni agitatorzy znowu nawołują tłum do anty-brytyjskich demonstracji.

"Surveyor-4" Eksplodował Przy Księżycu

Pasadena, Calif. — (UPI). — Zagadkowa dla uczonych eksplozja zniszczyła wczoraj wieczorem "Surveyor-4", statek wysłany na badanie powierzchni księżycowej, na dwie i pół minuty przed "miękkim wylądowaniem" na Księżycu.

Rzecznik Jet Propulsion Laboratory w Pasadena podał dziś do wiadomości, iż "teoretyczna eksplozja" jest najbardziej "prawdopodobnym" wyjaśnieniem nagłej utraty kontaktu między "Surveyor- 4", a Ziemią, kiedy statek ten znajdował się 7 mil nad Księżycem, posuwając się z szybkością 300 mil na godzinę.

37 Więźniów Spaliło Się w Obozie

Berrydale, Fla. — (UPI) — Wskutek pożaru wznieconego przez kłócących się i bijących między sobą murzyńskich i białych więźniów w odosobnionym obozie w tej stronie Floridy, 37 więźniów zginęło w płomieniach ubiegłej nocy.

"Pożar powstał wskutek rozbicia przewodu gazowego i stłuczenia zarzewionej lampy (flourescent), od której zapalił się ulatniający z rury gaz i płomienie błyskawicznie poszerzyły się na cały barak więzienny.

Zaledwie ośmiu z 51 więźniów wyszło z tej katastrofy cało. Sześciu innych zostało ciężko popalonych i znajduje się w szpitalu. Pożar wybuchł wkrótce po 9-ej godzinie. Znajdujący się przy baraku strażnik otworzył bezzwłocznie drzwi i wezwał wszystkich więźniów do wyjścia, lecz nie wszyscy zdołali wyjść.

Według zaś innego reportażu, strażnik nazwiskiem A. O. Lovett nie posiadał klucza przy sobie. Gdy zauważył ogień, musiał pobiec do biura obozowego po klucz, więc mógł otworzyć drzwi dopiero z pewnym opóźnieniem.

W Nigerii Walki Nadal Trwają

Nadchodzą Sprzeczne Informacje Od Obu Walczących Stron

Lagos, Nigeria. (UPI) — Rzecznik wojsk rząd. Nigerii doniosło o zdobyciu miasta Ogoja. Lojalne wojska rządowe posuwają się w głąb wschodniej republiki Biafra, która ogłosiła niepodległość, i znajdują się w odległości 40 mil od Enugu, stolicy rebeliantów.

Podobno wojska zbuntowanej republiki mają się znajdować w całkowitej rozsypce. Tymczasem radio z Enugu donosi, że oddziały rządowe dostały się w pułapkę a zaciekłe walki nadal trwają, zwłaszcza koło uniwersyteckiego miasta Nsukka.

Na terenach, które proklamowały niepodległość znajduje się tysiące obcokrajowców. Wśród nich jest 800 Amerykanów. Został zorganizowany most powietrzny dla ich ewakuacji.

Śmierć 136 Osób w Alpach

Berno, Szwajcaria. —CT)— W wypadkach górskich w Alpach utraciło życie w ubiegłym roku 136 osób, o 21 więcej niż w roku 1935 — oznajmił Szwajcarski Klub Alpinistów.

I Dostawy Materiałów Na Front

Setki Tysięcy Ludzi Utraci Pracę Poza Kolejami

Washington, D.C. (UPI) — Członkowie sześciu unii warsztatowych robotników, "strasznie oburzeni" na ignorowanie ich żądań kontraktowych, sparaliżowali ruch kolejowy od Atlantyku do Pacyfiku w niespełna 24 godzinach strajku uderzającego w życie gospodarcze kraju i wysiłki wojsk amerykańskich na froncie wietnamskim.

Nieproklamowany strajk, zastosowany przez 25,000 członków unii IAM (International Machinists Association), rozpoczął się w niedzielę i nabrał pełnego rozmachu, poszerzywszy się na cały kraj.

Strajk groził dzisiaj rano pogrążeniem w zastoju ruchu kolejowego do 95 procent, pozbawieniem pracy zarobkowej 700,000 różnych pracowników kolejowych i setki tysięcy ludzi zatrudnionych w innych przedsiębiorstwach zależnych od kolejowej transportacji surowców i produkcji.

Koleje Tracą od 30 do 35 Milionów Dolarów Dziennie

Rzecznik przedsiębiorstw kolejowych podał dziś rano w Washingtonie, iż co najmniej 27 linii (kompanii) kolejowych było unieruchomionych kompletnie, gdy ruch na innych był tak częściowy lub w toku przygotowań do zupełnego wstrzymania.

Rzecznik ów obliczał, że koleje będą traciły od 30 do 35 milionów dolarów dziennie, jeśli strajk przedłuży się. Nie obejmuje to wcale milionów dolarów, jakie ludzie utracą w zarobkach w różnych gałęziach przemysłu i handlu wskutek braku transportacji.

Wczoraj i dzisiaj strajk zaskoczył tysiące codziennych pasażerów i ludzi podróżujących kolejami, zmuszonych do szukania innych środków transportacji i pokonywania rozmaitych trudności.

$4.04 Na Godzinę Za Mało

"My jesteśmy strasznie oburzeni" na Kongres za zwlekanie z załatwieniem naszej sprawy — oświadczył prezes unii P. L. Siemiller.

Siemiller wymienił następnie warunki swej unii i drugich pięciu unii, podając między innymi:

"My otrzymujemy przeciętnie $4.04 za trzy kwadranse pracy w godzinie. To jest co najmniej 60 centów mniej niż otrzymują tej samej kategorii fachowi robotnicy w innych gałęziach przemysłu. . . . Wobec tego my domagamy się 6.5 - procentowej podwyżki, plus 12.5 centa na godzinę więcej dla fachowych robotników."

Siemiller powiedział, iż żądania unijne przewidują dwuletni kontrakt, gdy koleje godzą się tylko na jednoroczny kontrakt z 5-centową podwyżką. Targi między sześcioma unianiami pracowników warsztatowych a kompaniami kolejowymi o nowy kontrakt toczyły się z przerwami od 7 miesięcy.

Liniowiec Pasażerski w Płomieniach

Hong Kong. (UPI) — Do portu w Hong Kongu wpłynął dziś liniowiec pasażerski, liczący 28,000 ton, który zapalił się na pełnym morzu w drodze do Hong Kongu.

Nikt z 853 pasażerów, głównie Amerykanów, nie został poszkodzony. Pożar wybuchł już w niedzielę, jednak kapitan statku nie podał o tym wiadomości przez radio, uważając, że nie jest on niebezpieczny. Pasażerowie zostali ewakuowani, statek poszedł do doku, do naprawy.

Polish Alliance Daily – P.N.A. Youth and Sports Section

U.S. Successfuly Defends Two Titles In FIQ World Tenpin Meet In Sweden

Captures 8-Man Team Crown And Mrs. Helen Weston Is All Events Champion

United States bowlers successfully defended two title in the 6th Federation Internationale des Quilleurs World tenpin tournament at Malmo, Sweden as the ABC sponsored men's team won the 8-men crown and Mrs. Helen Weston of Detroit won the women's division all events laurels.

Ron Wheeler of Milwaukee smashed out a 1,679 set for eight games to lead the U.S. 8-mn ateam to its championship performance. Mrs. Weston, a member of the Woman's International Bowling Congress sponsored U.S. women's team, averaged 190 for 24 games to take the coveted all events title.

U.S. bowlers turned in seven medal winning performances during the FIQ met, held every four years to determine world titles in non-professional bowling. The top three finishers in each event received FIQ medals. There are no cash prizes in FIQ tournament.

In addition to the two titles, Bob and Wayne Pinkalla, also of Milwaukee, finished third in the doubles competition and Wayne was third in the all events in men's play. The U.S. women's five-player team finished second in this competition, Mrs. Weston paired with Jean Stahle of Sturgis, Mich. for second in the two-woman event and Miss Stehle was third in the all events.

The results at Malmo offered a marked contrast to the fifth FIQ World meet held in Mexico in 1963, when U.S. bowlers won seven of eight titles. Finnish bowlers carried off the most titles in 1967 winning the five-man and five-woman team events and the four-woman team competition.

GREAT BRITAIN TAKES TWO TITLES

Great Britain, which like the U.S. made its debut in FIQ play in 1963, captured two world's titles in 1967. Teen-ager David Pond paired with Jers Morley for the men's two-man championship and Pond continued his brilliant bowling to grab off the men's all events laurels with a 205 average for 28 games.

The remaining world's title went to the Mexican women's pair of Tea Orozco and Alicia Sarabia on a record breaking 2,328 performance in the doubles.

There were many records broken during the competition but the most important came before one ball was rolled, as 21 nations had bowlers entered in the tournament. The old record was 19 nations set in Mexico in 1963.

Nations taking part in the 6th FIQ World meet included Finland, Great Britain, France, Canada, Sweden, Switzerland, Italy, Japan, Puerto Rico, Mexico, Venezuela, West Germany, East Germany, Belgium, Norway, Denmark, the Netherlands, Ireland, Peru, Spain and the United States.

ITALIAN TEAM HAS 1,065 GAME

Finland was off and running in the matter of titles when the Finns bagged the five - man and five - woman titles. The Finnish men opened with a 2,884 set to trail pacing Switzerland by seven pins, but came back the next day with 2,816 for 5,700 and the championship. Japan was next with 5,679 and Great Britain was third with 5,676. The U.S. men finished in sixth place on 5,562, coming from 11th spot after the first day's action. Italy set a record with a 1,065 team game in its opening block.

The five - woman team was making its debut in FIQ World tournament action and the Finnish girls fired a tremendous 2,860 second block to win over the U.S., 5,417 to 5,392.

Two - man play followed and Pond hit 1,264 and Morley added 1,169 for the winning 2,433 total the first Great Britain world tenpin honors. Miguel Estrada, 1,202, and Manuel Azcono, 1,214, gave Mexico second with 2,416 while Wayne Pinkalla rolled 1,259 and Brother Bob added 1,155 for the U.S. third place total of 2,414. The Pinkallas closed their set with a 479 game, one pin off the record, in a gallant bid to bag this title.

Juynnosuke Yamanaka, teenage star for the surprisingly strong Japanese team, tied a record in the two - man event with a 1,300 series. Yamanaka rolled games of 204, 189, 247, 219, 195 and 246 in his big outing.

WOMEN BOBLERS SHATTER RECORDS

To illustrate how the caliber of women's bowling was improved in the four intervening years since the 5th FIQ tournament, the top three finishers in the two - woman competition were all above the world tournament record of 2,270 set by Helen Shablis and Dot Wilkinson of the U.S. in 1963.

Tea Orozco hit 1,158 and Alicia Sarabia 1,170 in the Mexico pair's winning 2,328 total. Mrs. Weston rolled 1,192 and Miss Stehle 1,104, to give the U.S. second place with 2,296 while Mexico won third spot on a 2,285 as Christinade Rosas rolled 1,074 and veteran star Irma Urrea had 1,211.

Tamara Benater (197) and Yolaufa Penzini (258) fired a 455 team game for a world mark to give Venezuela honors in this competition.

The U.S. victory in the eight-man team play was on a 12,403 total. Each member of the 3-man team rolls eight games and the U.S. victory in this prestige event in a fine tribute to the overall strength of the ABC sponsored team.

Three U.S. bowlers rolled at better than a 200 average in this competition. Wheeler was tops on his 1,679, Wayne Pinkalla added 1,604 and Les Zikes, Chicago, rolled 1,610. Other members and their totals were Dennis Wright, 1,541; Mark Kuglitsch, 1,593; Gene Raffel, 1,472 and Bob Pinkala, 1,518, all from Milwaukee. The eighth player was Frank Perry, Lorain, Ohio, who had 1,386.

JAPANESE STAR HAS 1,683 FOR 8 GAMES

Japan was second in the 8-man play with 12,360 and Mexico was third with 12,245. Yamanaka was the star for the runnerup Japanese club with a record - shattering 1,683 for his eight games. The old mark was 1,674 shared by Josta Algeskog and Berndt Hellstrom of Sweden. Jesus Lopez of Mexico also beat the old record with a 1,679 as did the U.S. leader, Wheeler.

The women's play at this stage of the meet wos four - player team, European style, which means a bowler rolls half a game on one lane before switching to the adjoing lane. This was the alternating lanes each frame of a game.

Finland captured this honor with a record 4,455 with West Germany next on 4,,98 and Belgium in third on 4,318. All three totals surpassed the old mark of 4,300 set by the U.S. team in winning the 1963 title. Belgium's fine showing was sparked by a record 905 game. The U.S. women finished 8th.

The men completed 20 games and the women 18 and it was time for a special additional 8-games for the men and six for the women to determine the all events winners. The top 32 men scorers continued in action and the top 16 women made this competition.

FIRST SEVEN MEN TOP ALL EVENTS MARK

Pon, Yamanaka and Wayne Pinkalla had been the three leading men contenders through the earlier events and that's how the final standing lined up — Pond in No. 1 with a record 5,708; Yahanaka next with 5,649 and Pinkalla third with 5,627, all over 200 average and all surpassing the previous mark of 5,519 rolled by Zikes in capturing this crown in 1963. In fact the first seven finishers at Malmo topped Zikes' old record.

Mrs. Weston and Eija Krogerus, who paced Finland to its pair of tea mvictories, had been the top stars in the early women's play and that's the way they finished with Mrs. Weston having 4,585 for 24 games and the Finnish star 4,577. Teen ager Miss Stehl came in with 1,147 for her final six games to take third on 4,509. Both Mrs. Weston and Miss Krogerus bettered the record 4,535 amassed by Helen Shablis, also of Detroit in 1963.

Four other U.S. men bowlers qualified for the all events finals. Wheeler was fifth on 5,544; Wright was 8th on 5,509; Kuglitsch in 10th on 5,490 and Zikes in 16th with 4,411. One other U.S. woman player, Alice Nye of Memphis was in the finals finishing 12th on 4,352.

FIQ officials left Mamlo after the tournament for Salzburg, Austria and the biennial congress. The United States has been named as the site of the 1971 FIQ World meet.

COUNCIL123 PNA MEN'S BOWLING CHAMPS RECEIVE AWARD.—National PNA Vice Pres. Frank M. Prochot (6th from left) awards PNA Sports-Youth Dept. Championship Trophy to Robert Urbanek at the Council 123 PNA Men's Bowling League Banquet at the Green Acres Hall in Chicago. Members of the winning team are: Al Sadikas, F. Borowicz, C. Kaluza, J. Nowak and D. Pienias. Others in the picture are: W. Sobol, President and C. Dombrowski, Sec'y Council 123 PNA Men's Bowling League.

Three-Year-Olds In Spotlight At Arlington Park This Week

Three-year-olds of both sexes will share this week's racing spotlight as Arlington Park presents the $20,000 added Misty Isle for fillies on Wednesday, then climaxes the six-day period with the second running of the $50,000 added Assault for sophomores on Saturday.

The Assault, which was won last summer by the Illinois-bred sensation Abe's Hope in a searing stretch battle over Rom O'Nello and Whisper Jet, is the third of four added money features for the sport's glamor division punctuating the current six-week period.

The series was launched by Dr. Fager's smashing 10-length victory in the Arlington Classic a month ago. Two weeks later Fort Marcy uncoiled from far back to defeat Diplomat Way in the Nashua on the grass course.

Saturday's Assault, which salutes the former King Ranch champion and Triple Crown hero, returns the three-year-old to the main course at a flat mile.

Considered probable starters for the weekend test are Harvey Peltier's always dangerous Diplomat Way, George Huguelet's Barb's Delight, G. E. Robb's Tumiga, Scottdale Farm's Illinois - bred Li'lbit Tyte, Reverie Knoll Farm's Lightning Orphan, Michael G. Phipps' Bold Ambition and Gentleman James, Elkcam Stable's Royal Malabar and Don McKellar's Cool School, among others.

Wednesday's Misty Isle at 6 furlongs for the sophomore distaff set should lure Larry Welsch's Ashland Stakes and recent Cleopatra 'Cap winner, Dun-Cee, Hidden Valley Farm's Kentucky Oaks victress, Nancy Jr., Peter Fuller's classy Kate's Intent, J. Graham Brown's Cinderella heroine, Perfect Looker, and Bwamazon Farm's Rhubarb, who holds Arlington's 5½ furlongs track mark, among others.

Lightning Orphan and Diplomat Way finished second and third behind the mighty Dr. Fager in the Classic at the Assault distance of one mile.

Diplomat Way, a temperamental son of the head-strong Nashua, then finished 4½ lengths behind Fort Marcy in the recent Nashua 'Cap at 1 1-16 miles on the grass. But not before Diplomat Way, whose big race this season was a front-stepping tally in the Blue Grass Stakes at Keeneland, had spent himself in a suicidal ding-dong battle with Barb's Delight.

Barb's Delight, incidentally, tired to finish unplaced in the Nashua. Earlier, he won the Derby Trial at Louisville, was runner-up to Proud Clarion in the Kentucky Derby and sped home by two lengths in a 6 furlongs dirt sprint here.

Gentleman James is another with more potential than actual accomplishment. His strong third behind Damascus in the coveted Belmont Stakes suggests he needs more than one mile to uncork his winning form.

Lightning Orphan had to settle for another runner-up berth following his Classic try. This time he closed boldly to be second-best behind Li'lbit Tyte in the St. Louis Derby at Cahokia Downs. The latter was last year's local-bred two-year-old kingpin and apperas to have found his winning form again. A victory by Li'lbit Tyte would give the Prairie Stater's a clean sweep of the Assault, recalling Abe's Hope's triumph last season.

Both Bold Ambition and Cool School, the latter making his seasonal debut after only two outings as a two-year-old, both tallied impressively in recent three-year-old sprints here.

Cubs Continue Youth Program

Los Angeles (Special)—William Hambly Stoneman, a 22-year-old right-handed pitcher, has been called-up by the Chicago Cubs, from their AAA farm team in Tacoma, Washington.

At the same time, the Cubs announced that veteran relief pitcher Dick "The Monster" Radatz was optioned to Tacoma on 24-hour recall.

The Cubs remain one-under the 25-player limit. Earlier in the week, they returned veteran pitcher Don Larsen to their AA Dallas-Ft. Worth farm club.

Stoneman, an Oak Parker by birth, will be making his first trip to the majors. This is only his second year of professional ball. The Cubs signed him a year ago after graduation from the University of Idaho.

He moved up rapidly in the Cubs' farm system last year, making stops at Treasure Valley, in the rookie league, Lodi in the class "A" California League, and Dallas-Ft. Worth of the "AA" Texas League.

During that time, he appeared in 22 games, compiling a 1-2 record in relief, with an amazing strike-outs to walks ratio: 65 strike-outs against only 24 walks in 40 innings.

He began this season at Dallas-Ft. Worth, May 25, but was promoted to Tacoma in only 11 days, June 5.

Stoneman appeared against the Cubs in an exhibition game July 12 at Tacoma, Wash., and looked impressive, pitching three scoreless innings, striking out four.

He will wear uniform number 36.

help your HEART FUND help your HEART

Chicago Bears Open Training Sessions At St. Joseph's College

The Bears will open training for the 1967 National Football League season today at St. Joseph's College, Rensselaer, Ind., the 24th consecutive year that they have made it their summer base. It's the longest continuous use of the same training site of any team in pro football.

About 25 players will leave by bus from the Madison St. entrance to the La Salle Hotel at 10 a.m. Monday. Their shepherd will be Frank Halas, long-time traveling secretary who has been convoying Bears' squads to a training camp since 1935, first year they took up preparatory exercises away from Chicago. The early camps were at St. John's Military Academy, Delafield, Wis.

The remainder of a preliminary squad totaling about fifty players will go direct to Rensselaer from their respective homes. Of the total on hand for the opening workout Monday afternoon, fourteen are veteran Bears or have previous NFL experience. They are:

Quarterbacks Jack Concannon, who came here on a spring trade with the Philadelphia Eagles; Bill Wade and Larry Rakestraw; linebackers Joe Fortunato, Jim Purnell and Doug Buffone; centers Mike Pyle and Roger Leclerc; flanker Johnny Morris and Andy Livingston, each of whom had surgery for knee injuries suffered last season; defensive tackle Frank Cornish; defensive back Curtiss Gentry (correct with two "s's"); offensive guard George Seals; and tight end Charlie Bivins.

The group also will include half-a-dozen members of the 1966 ready reserve squad — offensive tackle Randy Jackson; defensive tackle Frank McRae; linebacker Rudy Kuechenberg; offensive tackle Randy Jackson;; defensive tackle Frank McRae; linebacker Rudy Kuechenberg; offensive guard Dennis Brewster;; tight end John McGuire; and quarterback Dave Mathieson.

The balance of the veterans will report at noon Thursday. Part of the first days in camp as usual will be given over to physical-medical checkups.

There will be two outdoor workouts and one evening meeting daily for the first two weeks after which the schedule will be reduced to one outside session and two meetings.

The conditioning again will include an endurance run that, until last year, was a mile that had to be covered in a stipulated time that obviously was different for linemen and for backs and ends. It has been cut to two one-quarter mile tests but the specified times have not been determined yet.

George Halas, in his 40th year as a coach and his 48th as owner of the Bears, and his coaching aides will concentrate on three significant projects which he outlined as:

"Making our new quarterback, Concannon, completely familiar with the Bears offense; developing some offensive linemen and a tight end. Concannon already has had one briefing session early in the spring plus 17 days at Soldier Field in June."

The first pre-season game for the Bears will be a nationally televised date with the Redskins at Washington Wednesday night, August 9. It's a Shrine Benefit game. Highlight of the five pre-season schedule is the match with the traditional rival Cardinals of St. Louis at Soldier Field Friday night, September 1. That's the 22nd annual Armed Forces Benefit sponsored by the Chicago Newspaper Publishers Association.

The remainder of the schedule brings the Bears against the Green Bay Packers at Milwaukee Friday night, August 18; against AFL champion Kansas City Chiefs at Kansas City Wednesday night, August 23; and against the Philadelphia Eagles at Memphis Saturday night, September 9.

The formal NFL opener will be at Pittsburgh Sunday afternoon September 17.

Leading Soccer Scorers

(Including Games of July 12)

Player	G.	A.	P.
Rummel, Pittsburgh	11	4	26
Daucik, Toronto	10	5	25
Kolbr, St. Louis	9	7	25
Roy, Chicago	11	2	24
Milosevic, Oakland	12	0	24
Prins, Pittsburgh	8	7	23
Durante, Los Angeles	9	3	21
Woosnam, Atlanta	8	4	19
Baesso, Oakland	8	3	19
Cocks, Pittsburgh	8	1	17
Kostic, St. Louis	7	2	16
Garro, Philadelphia	7	1	15
Seissler, Pittsburgh	6	3	15
Alzevedo, Baltimore	6	3	15
McParland, Atlanta	4	7	15
Mahy, New York	6	2	14
Pogrzeba, St. Louis	6	2	14
Coskun, Los Angeles	6	1	13
Welch, Baltimore	5	2	12
Kubala, Toronto	3	5	11
Winchester, Chicago	5	1	11
Archibald, New York	4	2	10
Szalay, Philadelphia	4	2	10
Newton, Atlanta	4	2	10
Marin, Oakland	4	2	10
Pereau, Pittsburgh	4	2	10
St. Vil, Baltimore	4	2	10

Cubs Open Second Half Of Home Schedule Tomorrow

Chicago, Ill. (Special) — The Chicago Cubs, who moved into the last half of the 1967 National League season in the lofty position of second place, return to Wrigley Field tomorrow to open the final half of their 1967 home schedule.

The Cubs kick-off the homestand against the team that has been the biggest thorn in Cub hopes, the Atlanta Braves. The Braves are the only team with a season edge over the Cubs.

Note: this is not counting the weekend series against San Francisco. Cubs and Giants were 3-3 prior to the action of 7-16 and 7-17).

The Braves lead the Cubs 6-2 in this season's action, 1-1 at Wrigley Field, and 5-1 at Atlanta.

Last season, when the Cubs had their problems with the rest of the league, they beat the Braves in the season series 11-7. Lifetime the Cubs lead the Braves 815-630.

Three Men, Two Horses Elected As Immortals

Three men and two horses, including Lady Suffolk, the "Old Gray Mare" of Long Island who was immortalized by the ditty proclaiming that "she ain't what she used to be," have been elected as immortals in trotting's Hall of Fame at Goshen, N.Y. The men chosen are Robert Bonner, a prominent owner of the mid and late 1880's;; Pennsylvania breeder A. B. Coxe; and the late 'Wizard of the Reins,' trainer - driver Thomas W. Murphy. Abdallah, sire of the famed trotting champion Gold-Smith Maid, was the horse elected along with Lady Suffolk.

Sport Parade

Kiamesha Lake, N.Y. (UPI)—Out of sight, out of mind, and that's about the same way Joe Frazier writes off Cassius Clay.

It may come as a blow to his feelings, but Clay has become virtually a forgotten figure in these parts where all those around Frazier like to think they're looking at the next heavyweight champion. Frazier doesn't talk about Clay unless someone else does first.

"He's a good fighter," concedes Frazier matter-of-factly. "In other words," someone pressed him, "you don't think he's the greatest?"

"He's one of the finest," Frazier answered slowly. "Besides myself."

Frazier, putting on the finishing touches for his 12-round bout with George Chuvalo at Madison Square Garden on Wednesday night, naturally feels he'll score his 17th straight victory without a loss. He also feels he'll go on from Chuvalo to win it all, and if he does, he'll do it with a completely uncluttered mind.

Floyd Patterson, currently involved in the WBA's heavyweight elimination tournament which Frazier declined to enter, says he'll never really believe he's champion until he beats Clay. That could be the day after forever.

Frazier doesn't go that route.

"If I became champ," he said, "it would not bother me none at all. I'd still feel I was really the champion. They've taken the man's title away. He was the one responsible, not anyone else That's the way things go. Why should I let what happened to him bother me?"

In his own mind, Frazier has it figured out he's a better fighter than Chuvalo because of what they both did with Oscar Bonavena. The stocky, hard-hitting Argentinian beat Chuvalo and then was licked by Frazier last September.

I saw Chuvalo against Bonavena and Oscar whupped him," said the 23-year-old Frazier, nonchalantly chewing gum while sitting in one of those big sofas in the lobby of his concord training quarters here.

"If Oscar beat him and I beat Oscar, then I have to say I should be able to beat Chuvalo. That's the way it should work out anyway."

"It doesn't always work out that way," said Eddie Futch, who handles Frazier along with Yancey Durham.

"I know it doesn't," Frazier agreed, "but I'm just saying that's the way it should work out."

No matter how it works out, Frazier doesn't seem at all worried about what will happen Wednesday night.

"The closer I get the better I feel," he says. "When it's all over, what I'd like to do is relax. I'm gonna go home, see mama and play dead for awhile. I wanna rest."

Frazier kept chewing his gum and appeared unmindful that Durham already was talking about a possible future title fight with either Patterson or Karl Mildenberger, the German southpaw who's also in the WBA's tournament for Clay's vacated throne.

Nothing bothers Frazier a whole lot.

Chuvalo trains only a few miles away and the other day, for example, he and Frazier were brought together for one of those pre-fight exams. There wasn't much conversation between them and what there was went like this:

"How you doing, Joe?" Chuvalo opened.

"I'm doing all right," said Frazier. "How you doing?"

Fine."

And that was it. There really wasn't much to talk about.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

FINAŁOWE spotkanie o piłkarski Puchar Polski miało dramatyczny przebieg, bo aż 120 minut walczyć musiała drużyna Wisły Kraków, aby przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę w spotkaniu z III-ligową drużyną górniczą "Raków", Częstochowa. W normalnym czasie wynik meczu był bezbramkowy. Dopiero w dogrywc Sykta i Skupnik zdobyli zwycięstwo dla zespołu krakowskiego. Mecz ten rozegrany został w Kielcach.

* * *

PIŁKARZE Chicago Spurs nie zawsze grają błyskotliwie, nie zawsze ich akcje ofensywne zasługują może na oklaski, jednak można z czystym sumieniem stwierdzić, że zespół chicagoski w National Professional Soccer League ustabilizował swą formę na zupełnie przyzwoitym poziomie. Piłkarze chicagoskiego zespołu nie schodzą ostatnio, po zmianie trenera Roger Allana na Węgra Bedla, poniżej minimum wymaganego od dobrej zawodowej drużyny piłkarskiej. Temu właśnie chyba przypisać kolejne szczęśliwe zwycięstwo nad dobrze grającym zespołem Atlanta Chiefs 2:1, do przerwy wynik brzmiał 1:0.

* * *

MECZ DWÓCH — jak przypuszczano — równorzędnych drużyn był rozegrany w szybkim tempie i chyba zadowolił przeszło 3,000 publiczność która okrzykami dawała znać o złych orzeczeniach sędziego, jak i głośno dopingowała swoich do jak największego wysiłku. Napad Chicago Spurs rozpoczął mecz bardzo obiecująco, jednak po kilku jego akcjach dało się zauważyć, że tym razem nie stanowi on jednolitej, w pełni zgranej formacji. Jakoś W. Roy — jak nam się od dłuższego czasu wydaje— nie może "dostosować" się do gry napastników tej klasy co Di Robertis, Eric Barber, Winchester, Glock czy nawet DiBrito. Jednak kierownictwo zespołu Chicago Spurs uparcie wierzy w jego "gwiazdę" i stale go wystawia do każdego meczu, prawdopodobnie myśląc, że zapastnicy, których poprzednio wymieniłem, powinni dostosować się do gry "gwiazdora" W. Roya.

* * *

WYDAJE nam się także, że trener Bredl i właściciel Al Kaczmarek nie byli w pełni zadowoleni z gry swoich zawodników. Roy jak już wymieniłem, pomimo zdobycia bramki z rzutu karnego zagrał słabo. Linia pomocy w ogóle nie istniała, a rozgrywających w drugiej linii zupełny brak. Barber trzymał się na tyłach, grając bardzo defensywnie i bardzo rzadko wspomagał linię ofensywną. Banchewitz poza jedną obroną, przy której został kontuzjowany nie istniał na boisku. Miernie zagrał Szymaniak i poniżej formy grał również Nick Krat.

* * *

DO PRZERWY Chicago Spurs prowadziło 1:0, chociaż przez dwa kwadranse zespół Atlanta Chiefs był conajmniej równorzędnym partnerem zwycięzców. Co więcej, w tej fazie meczu zespół Atlanty miał nawet więcej okazji do zdobycia bramek. Kondycja nie była słaba strona gości, gdyż po przerwie długimi okresami nie tylko, że nawiązali równorzędną walkę, ale wyraźnie przeważali oddając kilkanaście strzałów na bramkę Camacho, wykazując bardzo ambitną postawę w tym ciekawym meczu.

* * *

PO PRZERWIE nowy nabytek Spurs — DiBrito podwyższył stan meczu na 2:0 i mógłby się wydawać, że wynik taki na wyjeździe załamie piłkarzy Atlanty; ale byli oni w tym meczu twardzi i nieustępliwi. W swych szeregach mieli oni kilku doskonałych graczy — czarnoskórych: Evans z Ghany, Mvikuta, Kapengwe i Mwila z Zambii, oraz Anglików— Newton i McParland. Zespół Atlanty uzyskał na kilkanaście minut przed końcem meczu bramkę i po uzyskaniu tej bramki niemiłosiernie przygniótł zespół Spurs do defensywy i w tym to czasie wyrównanie wisiało na włosku. Przy jednym z ataków piłka strzelona z bliskiej odległości na bramkę Camacho trafiła w poprzeczkę i wyleciała na aut. Wynik remisowy w tym meczu byłby sprawiedliwszy, ale piłka jest okrągła i niejednemu zespołowi splatała już figla. — Obecnie zespół Chicago Spurs po ostatnim zwycięstwie nad Atlanta Chiefs znajduje się na drugim miejscu wraz z Los Angeles.

* * *

ZŁOTY medal w drużynowym turnieju szablistów wywalczyli reprezentanci Rosji, wygrywając 9:7 z Węgrami. We wtorek rozpoczął się indywidualny turniej floretowy kobiet. Do grona 32 najlepszych zawodniczek, walczących systemem pucharowym awansowały dwie Polki. Po serii walk bezpośrednich Urbaniak została wyeliminowana z turnieju, natomiast Cymermanówna będzie kontynuować pojedynki o miejsce w finale.

* * *

W TYCH dniach polskich lekkoatletów czeka kolejna seria zagranicznych startów. W szwajcarskiej miejscowości St. Gallen wystąpią: Kołodziejczyk i Piotrowski, natomiast w Londynie startować będą—Baran, Szutko i Zimny.

* * *

6-OSOBOWA ekipa najlepszych polskich sprinterów wyjeżdża na eliminacje przed meczem Europa — Ameryka, które odbędą się w Wuppertalu. Są to: Maniak, Badeński, Werner, Grędziński, Borowski i Balachowski Tym razem w ekipie zabrakło Dudziaka, który leczy jeszcze kontuzje. Biegi na dystansach 100, 200 i 400 m rozgrywane będą w Wuppertalu podczas kobiecych zawodów półfinałowych o Puchar Europy.

* * *

Oto Obsada Biegów:

100 m — Bambuck, Berger, Francja; Maniak, Polska; Giannattasio, Giani, Włochy; Schmidtke, Hirscht, Zach. Niemcy.

200 m — Delecour, Bambuck, Piquemal, Francja; Werner, Polska; Clerc, Szwajcaria; Schwarz, Eigenherr, Zach. Niemcy; Kriz, Czechosłowacja.

400 m — Badeński, Gredziński, Borowski, Balachowski, Polska; Nallet, Francja; Trousil, Czechosłowacja; Koenig, Roderfeld, Zach. Niemcy.

* * *

O 5000 DOLARÓW powiększył się fundusz olimpijski. Przekaz na taką sumę wręczył w ubiegłym tygodniu prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego Wł. Reczkowi delegacja Spółdzielczego Klubu Sportowego "Cracovia".— Organizacja "Cracovia" otrzymała większą sumę pieniędzy od Chicago Mustang, za zwolnienie ze swoich szeregów doskonałego gracza, Janusza Kowalika, którego zobaczymy w przyszłym roku w barwach tegoż klubu.

* * *

W LUBLINIE i Gliwicach odbyły się mityngi lekkoatletyczne. W Gliwicach najlepszy wynik uzyskał Komar — 18 m 52 cm w pchnięciu kulą. W Lublinie najlepszy rezultat wśród mężczyzn osiągnął Romanowski—21,4 na 200 m.

FISHING LINES

By DICK WOLFF

THE ALL-AROUND OUTFIT

It was a cold wet April evening and endless lines of commuter cars edged homeward along Second Avenue. Everybody agreed this was the year the endless winter would jump right into summer without pausing a day or two for spring fishing.

But the call finally came. Bass and crappie were massed for combat at Kentucky Lake, a delicate finger of water more than 100 miles long created by Kentucky Dam in Western Kentucky. Along 2,000 miles of shoreline, good fishing spots are located over flooded apple orchards, cornfields, and tobacco fields. Maybe it's the offbeat diet. Fish enjoy inhabiting old farms and submerged villages, and vast armies of bass and crappie patrol the waters looking for innocent fishermen.

In the company of outdoor columnists Ed Moore and Jerry Kenney, whose combined daily readership is said to exceed the population of most western states, I flew from the cold wet darkness of LaGuardia Airport. In the rush to desert Big Town, each of us carried only a single fishing outfit.

Here we were off to do battle with anything from a half-pound crappie to a seven-pound black bass. From the dozen or so fishing outfits each of us owns, we chose one. By coincidence, the outfits were practically identical. It was the ideal all-around combination for both expert and beginner, and once and for all, would answer the question most frequently asked by new fishermen: "What kind of tackle should I buy?"

Of the four popular methods of fishing, fly casting is toughest to master and spin casting, the easiest. In between are spinning and bait casting, the latter the more difficult. On the other side of the coin, fly casting, being the greatest challenge, also is the most rewarding.

For the serious beginner, the ideal fishing combination is a medium spinning outfit. From reports around the nation, the most popular combination consists of a Garcia Mitchell 300 spinning reel and a Garcia Conolon 2508 rod. With more than 10 million in use today, the Garcia Mitchell 300 spinning reel is the U.S. anglers' undisputed favorite. Smaller of the two spools can be filled with six-pound test Bonnyl monofilament line for lighter game fishes like crappie, perch, trout, and pan fishes. The larger spool can be filled with eight-pound test line for bigger fish.

Combining the Garcia Mitchell 300 reel with the Garcia Conolon 2508 creates a perfectly balanced outfit for most anglers. The 6½-foot length of the hollow fiber glass rod enables the beginner to produce long casts with good control. Its stainless steel guides and wear-resistant materials mean low maintenance and long life.

The fast taper design of the rod makes it a simple matter to cast lures and baits, varying between ¾-ounce and ½-ounce in weight. Lighter lures are sent flying with the fast tip action while heavier weights bring the entire length of the rod into play.

During the next three days at Kentucky Lake, host Carl Thomas of Kentucky's Department of Parks, presented an arsenal of piscatorial fireworks to test the all-around outfit. It was enough action to send me back to Big Town and survive another three weeks of winter.

Secret Agent X9

By Al Williamson and Archie Goodwin

Registered U. S. Patent Office

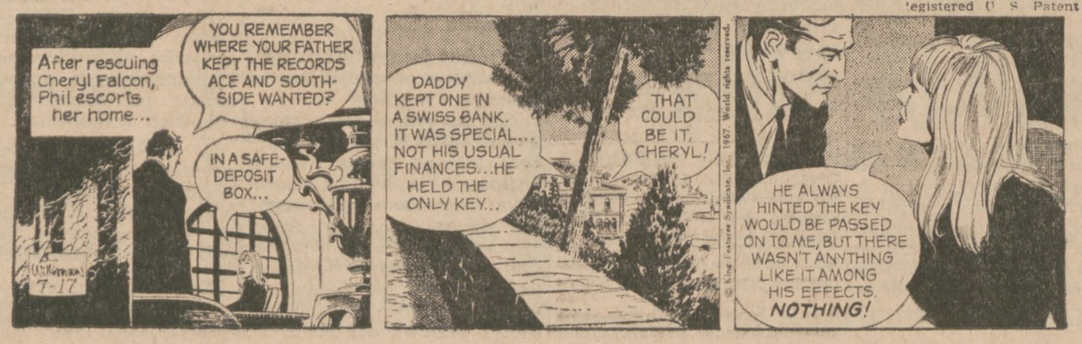

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondent: — W. P. Meklemburg
3562 West 32nd St., Cleveland 9, Ohio

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy—nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Z Imienin Kapel. i Kom. Pl. 203 SWAP

W niedzielę, 9-go lipca, w domu Placówki 203 SWAP, pnr. 4000 E. 71-sza ulica, odbył się wieczorek z okazji imienin p. Władysława Nagórnego i Kapelana Placówki 203 SWAP, ks. Władysława Dobosza. Święto Władysława przypadało 27 czerwca, lecz sprawy tak się układały, że dopiero w niedzielę, 9 lipca, można było wieczorek z okazji imienin urządzić.

Łącznie z programem z racji urodzin, obchodzono także podniesienie przez Biskupa Clarence G. Issenmann, ks. Władysława Dobosza do godności proboszcza parafii Św. Krzyża w Elyria, Ohio.

Ks. W. Dobosz zalicza się do nowej Polonii przybyłej po drugiej wojnie światowej z Polski. Był on aresztowany przez hitlerowców i osadzony w obozie koncentracyjnym. Po zakończeniu wojny i uwolnieniu przez Armię Amerykańską jeńców z obozu koncentracyjnych, ks. Władysław Dobosz zdołał przybyć do Stanów Zjednoczonych do brata, zamieszkałego w Wheeling, W. Va. Następnie dzięki staraniom, został przyjęty do diecezji Clevelandzkiej i osiedlił się w Cleveland.

Obecny Ks. Kardynał Jan Król dużo się przyczynił, że ks. W. Dobosz jest w Cleveland.

Ks. Władysław Dobosz, jest pierwszym księdzem przybyłym po wojnie jako D. P. który został proboszczem. Na wieczorku więc składano ks. kapelanowi W. Doboszowi, nie tylko gratulacje z racji imienin — lecz także z racji podniesienia go do godności proboszcza. parafii Św. Krzyża, w Elyria, Ohio.

Na wieczorku było przeszło sto osób, weteranów Placówki 203 SWAP, i członkiń Korpusu Pomocniczego Pań przy Placówce 203 SWAP.

Panie z Korpusu Pomocniczego, przyrządziły i podały smaczny i obfity obiad. Przed obiadem wicekomendant Placówki 203 SWAP, p. Kazimierz Rutkowski, poprosił gości do stołów, przedstawił cel zebrania, a ks. kapelan W. Dobosz — odmówił modlitwę przed jedzeniem.

Po spożyciu smacznego obiadu, wicekomenadnt p. Kazimierz Rutkowski — zagaił program, zaznaczając, że obchodzimy imieniny komendanta Placówki p. Władysława Nagórnego i kapelana Plac. ks. Władysława Dobosza, po czym przedstawił solenizantów i poprosił do przemówienia solenizanta ks. W. Dobosza, który mówił o pracy w nowej placówce duszpasterskiej, jaką mu wyznaczył Biskup Clarence G. Issenmann, podkreślając, że ma obecnie dużo pracy w parafii, lecz ma nadzieję, że w krótce z pracą się upora i najpierw plebanię oczyści i przyprowadzi do porządku. Parafia Św. Krzyża liczy około 250 rodzin. Obecnie Msze św. odprawiane były po angielsku, lecz ks. W. Dobosz, jako proboszcz pragnie wprowadzić choć jedną Mszę św. po polsku w niedzielę.

Ks. W. Dobosz zaprosił obecnych weteranów i członkinie Korpusu Pomocniczego, oraz gości, aby raczyli go odwiedzić w nowej placówce duszpasterskiej, to jest w parafii Św. Krzyża w Elyria, Ohio, około 25 mil od Cleveland.

Ks. W. Dobosz pozostaje nadal kapelanem Placówki 203 SWAP i tak, jak dotąd starał się być na uroczystościach Placówki 203 SWAP, tak będzie nadal starał się służyć Placówce jako kapelan.

Pani Zofia Małakowska, prezeska Korpusu Pomocniczego Pań Plac. 203 SWAP, złożyła solenizantom gratulacje i życzenia dobrego zdrowia. Złożył także gratulacje i życzenia Komendant Okręgu 9-go SWAP p. Klemens Bilicki, W. P. Meklemburg i inni.

Na zakończenie przemawiał solenizant p. Władysław Nagórny, komendant Placówki 203 SWAP, który podziękował wszystkim za przybycie, paniom z Korpusu Pomocniczego za przyrządzenie i podanie obiadu i prosił o dalszą współpracę i kooperację dla dobra sprawy weterańskiej i polonijnej.

Program zakończył wicekomendant p. K. Rutkowski, a po programie odbyła się towarzyska "pogawędka" — na różne tematy polonijne.

B. Klementowicz Na Czele Kampanii

Znany szeroko na Polonii, jak również w kołach politycznych partii Demokratycznej, Dyrektor Prawa mec. Bronisław Klementowicz, prowadzi kampanię wyborczą obecnego burmistrza miasta Cleveland Ralpha S. Locher, który się ubiega o trzeci termin. Locher, ma trzech kontrkandydatów z partii demokratycznej, więc staje do kontestu w prawyborach, a następnie w wyborach. Prawybory odbędą się w październiku, a wybory w listopadzie.

Mecenas B. Klementowicz, znany jest pod przydomkiem "Biały Sokół" — (Mounted White Falcon).

Dyrektor Prawa, jest obeznany z polityką bardzo dobrze, ma on swoją taktykę prowadzenia kampanii wyborczej. Zdaje on sobie sprawę, że w tym roku kampania na burmistrza będzie "zacięta". Dlatego jako przewodniczący kampanii wyborczej burmistrza będzie musiał użyć całej swojej strategii, aby swojemu kandydatowi zapewnić zwycięstwo w prawyborach i w wyborach. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mec. Klementowicz jako kierownik kampanii wyborczej Ralpha S. Lochera, — będzie miał dobrą kooperację ze strony wyborców polskiego pochodzenia.

Genowefa Ryncarz Zginęła w Wypad.

Panna Genowefa Ryncarz, lat 22, córka pp. P. Ryncarz, zam. pnr. 2584 W. 11-ta ulica, która przybyła z rodzicami z Niemiec w roku 1949. Panna Genowefa Ryncarz, była niewidomą. Chlubnie jednak ukończyła średnią szkołę parafii Św. Jana Kantego, a następnie Ohio State School of the Blind w Columbus, O.

Panna Genowefa Ryncarz, lat 22, zatrudniona była w Central YWCA w Akron, gdzie druga niewidoma, jej koleżanka panna Donna Clifford, lat 17, córka pp. E.L. Clifford, zam. pnr. 35246 Chestnut Ridge Road. North Ridgeville, O — pracowała.

Panna G. Ryncarz w niedzielę, popołudnie spędziła w domu rodziców koleżanki Donny Clifford. Wieczorem obie odwieziono do YWCA w Akron, Ohio. Obie niewidome dziewczyny przyszły do windy i w jakiś niewytłumaczony sposób drzwi do windy były otwarte i obie dziewczyny równocześnie, sdząc, że jest winda, spadły do szybu, ponieważ windy nie było.

Obie więc poniosły śmierć na miejscu. Obecny stanowy inspektor prowadzi śledztwo, jak to się stało, że drzwi do windy były otwarte, a windy nie było. Windy w tym budynku są obsługiwane automatycznie. Panna Genowefa pozostawiła rodziców, dwóch braci i dwie siostry. Rodzina jej zalicza się do nowej, powojennej Polonii i jest znana na Polonii.

DROBNE OGŁOSZENIA
Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOMY
ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ
Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku
JÓZEF PRZERACKI
Telefon
587-0127 lub Michigan 1-9702

Skarbnik Związku Polaków w Szpitalu

Skarbnik Związku Polaków w Ameryce, prezes Federalnej Unii Kredytowej przy Związku Polaków— Bolesław Tański, od pewnego czasu znajduje się w University Hospital. Tański jest od wielu lat bardzo dobrze znany na Polonii, a szczególnie w kołach organizacji Związku Polaków, a także jest znany w kołach politycznych partii demokratycznej.

Liczni przyjaciele, zarząd centralny i dyrektorzy Związku Polaków, życzą mu, aby jak najrychlej odzyskał zdrowie, opuścił szpital i powrócił do domu, oraz do przerwanych obowiązków i pracy dla dobra Polonii i dalszego rozwoju Związku Polaków w Ameryce.

Komunikat Związku Miłośników Wilna w Chicago

Zarząd Związku Miłośników Wilna im. Króla Zygmunta Augusta w Chicago zapoczątkował obecnie przygotowania do urządzenia Wieczoru Literacko - Artystycznego w związku z przypadającym w bieżącym roku Jubileuszem 15-lecia istnienia Związku w Chicago. Zajmie się tym Komitet Organizacyjny w składzie: K. Abramowicz, W. Fronczak, A. Karłowicz, dr J. K. Narolewski, B. Klincewicz i W. Raginia.

W bieżącym roku Wilnianie wzięli udział w obchodzie Konstytucji 3 Maja w Chicago, wystawiając wspólnie z innymi organizacjami kresowymi okazały rydwan, symbolizujący Czyn Zbrojny marsz. Józefa Piłsudskiego w setną rocznicę Jego urodzin.

W Londynie ma być wydany "Pamiętnik Wileński", o czym zakomunikował b. senator R.P. Józef Godlewski. Zarząd Zw. Wilna ustosunkował się bardzo przychylnie do tej inicjatywy i zamierza poprzeć wydanie "Pamiętnika", w którym musi być wyraźnie zaakcentowane: — niekwestionowana polskość Wilna oraz ziem wschodnich R.P. — i nieruszalność granicy z 1939 r.

Akcja społeczno - narodowa i charytatywna nie była obca Zarządowi ZMW i w miarę skromnych możliwości przyznano szereg donacji pieniężnych na: — inwalidów wojennych PSZ, wydawnictwo "LWIL", "MARIANUM", "KRESOWIAK" w Niemczech Zachodnich i na szkoły Polskie — w ogólnej kwocie przeszło $200.

Delegat Wilnian wchodzi w skład Komitetu Wykonawczego obchodu 50-lecia Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej. W "Pamiętniku tego obchodu będą zamieszczone wyrazy czci i hołdu od Związku Miłośników Wilna dla żołnierza polskiego, który walczył w obronie niepodległości Polski.

Jest też godne uwagi nawiązanie kontaktu przez ZMW z Wilnianinami w Brazylii, skupionych w Gromadzie Polskich Kombatantów w Kurytybie.

W związku z okresem urlopowym działalność organizacyjna ZMW będzie zawieszona od dnia 15go lipca do 1go września b.r.

W ważnych i pilnych sprawach uprasza się zwracać listownie, lub telefonicznie do sekretarza ZMW, pana Aleksandra Karłowicza — 854 N. Hermitage Ave., Chicago, Ill. 60622.; tel. — 243-1988.

Zarząd ZMW im. Króla Augusta w Chicago, Ill.

Wycieczka Korp. Plac. 5-ej SWAP Do Munster, Ind.

Korpus Plac. 5 SWAP, urządza wycieczka do klasztoru OO. Karmelitów Bosych w Munster, Ind., w niedzielę, 23 lipca. Uprzejmie zapraszamy do wzięcia udziału w tej wycieczce, koleżanki z sąsiednich Korpusów, członkinie naszego Korpusu, Kolegów Plac. Macierzystej, przyjaciół i naszych sympatyków. Zbiórka pod Domem Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz .7:30 rano. Prosimy o punktualne przybycie.

Rezerwacje na autobus, oraz dwa posiłki w klasztorze, będą przyjmowane tylko do dnia 10go lipca. Prosimy o pośpiech, ponieważ musimy zarezerwować autobus, oraz zarezerwować odpowiednią ilość posiłków.

Rezerwacje przyjmują: sekr. M. Giełbutowska, 6635 W. Foster Ave. tel. 631-1981, oraz kasjerka Cz. Organa, 3226 W. Le Moyne Ave., tel. HU 6-5954, lub 486-5954. Dzwonić można w dzień i wieczorem.— Michalina Sadowska, prezeska; Maria Giełbutowska, sekr. W. F. Szeląg, Kom. Plac.

Konwencja Nudystów w Indiana

W obozie nudystów Klubu Powiatu Ponderosa, którego właścicielami są Chicagowianie — Harvey i Irene Schmitt — odbyła się w sobotę i niedzielę Konwencja Nudystów, w której wzięło udziela około 400 "nagich" delegatów z całego kraju. Konwencja została otwarta w piątek, ale było tak chłodno, że wielu nudystów wolało pozostać w odzieży w obozie i na otwarcie nie poszło, gdyż obowiązywała nagość.

Głównym zajęciem przez dwa dni były "kąpiele słoneczne". Konwencja reprezentowała 14 krajowych klubów nudystów. Dopuszczeni byli reporterzy prasowi, których "strój nudystów" nie obowiązywał.

Wycieczka Gminy 143 ZNP Do Yorkville

Do wszystkich Grup i przyjaciół Gminy 143 ZNP podajemy wiadomość, że wycieczka Gminy 143 ZNP do Obozu Młodzieżowego w Yorkville odbędzie się w niedzielę, 30go lipca, Prosimy zgłaszać się po bilety lub telefonować do wiceprezeski Heleny Orawiec. Koszt przejazdu wynosi $2.00 od osoby. — R. Kolpacki, sekr.

Wygodny Żakiet

Wzór 7249

Żakiet robiony na drutach dobry na lato i jesień. Dół żakietu i mankiety ozdobione ściegiem w kształcie ananasów, ¾ rękawy. Zróbcie na drutach ze sportowej włóczki do noszenia na codzień.

Wzór 7249 zawiera wskazówki do zrobienia w wymiarach 32 do 38 włącznie.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robótki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu ponadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robótki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości! "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robótki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspaniałych American Quilts. Cena wzoru 50 centów. Taniości Quilt Book 1, zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 30 centów.

Kronika z Marianowa

Misjonarz, ks. jezuita głosić będzie kazania podczas Triduum czyli 3-dniowego nabożeństwa ku czci Matki Boskiej Anielskiej w dniach: 30go, 31go lipca oraz 1go sierpnia. Nabożeństwa odprawiane będą o godzinie 7:30 wieczorem. W samą uroczystość odpustu Portiunkuli odprawiona będzie Msza św. wieczorem, kazanie i procesja, w której wezmą udział wszystkie bractwa kościelne, ministranci i duchowieństwo.

* * *

Rocznice pożycia małżeńskiego w tych dniach obchodzą:

Franciszek i Anna Karolczak — 20;

Jan i Bronisława Rybaccy — 18;

Robert i Eleonora Jahn — 6.

* * *

Ostatnio sakramentu Chrztu św. otrzymał:

William Herbert Gebhart, jr., syn William'a Herberta Gebhart, sr. i Laverne (Schafer).

* * *

Do stanu małżeńskiego:

August Yakima z parafii Św. Małgorzaty Marii w Coraoplis, Pa. z Patrycją Roth.

* * *

Już w przyszłą niedzielę, 23go sierpnia, w sali Radio Halls, pnr. 5356 W. Belmont ul., odbędzie się okazały bankiet na cześć ks. Antoniego Rybarczyka, C.R., proboszcza parafii Zmartwychwstania w Fontana, California, z okazji odznaczenia Złotą odznaką Zasługi przez Stow. Polskich Kombatantów, Koło Nr. 15.

* * *

Uprasza się szanownych parafian by zawiadomili biuro parafialnie o zmianie swego adresu; chcemy mieć dokładny spis parafian.

Wybór "Królowej Podhalan" Na Pikniku

HANUSIA CIEŚLA

DIANE CESARZ

Odrowąż Podhalański, Koło 23-cie Związku Podhalan w Północnej Ameryce, urządza piknik w niedzielę, dnia 23-go lipca, 1967 r., w Ogrodzie Woźniaka. Organizatorzy zapewniają wiele uciechy i dużo niespodzianek. Wielki piknik, zwany "Dniem Podhalan" połączony z tradcyjnym wyborem "Królowej Podhalan", zapowiada komitet i zarząd Odrowąża Podhalańskiego na dzień 23-go lipca, b.r., w Ogrodzie Woźniaka, pnr. 2530 Blue Island Ave. Odrowąż Podhala, Koło 23-cie, przed sześciu laty rzucił myśl: wybierzmy swoją "Podhalan Królowę". Myśl ta podobała się już wszystkim i przez pięć lat impreza ta była jedną z najbardziej udanych.

U Woźniaka każdego roku zjawia się nieprzeliczona ilość wielbicielek i wielbicieli "braci Górali'. Każdy podziwia piękne góralskie tańce, a przede wszystkim urocze Góraleczki, które swoim wdziękiem urzekają wszystkich, a swoim zalotnym uśmiechem rozweselą i ubawią każdego przybysza. Na tym pikniku jest zawsze gwarno. Panuje tu atmosfera pełna "swojskości". Toteż nic dziwnego, że każdego roku Górale mają więcej zwolenników.

Organizatorzy wyboru "Królowej Podhalan" zapowiadają, że dnia 23-go lipca, br., w Ogrodzie Woźniaka wszyscy mili goście ucieszą się znakomicie. Przygotowano wiele niespodzianek. Kuchnia zapowiada dobre przysmaki, a bar przeróżne napitki.

Prezes Odrowąża informuje, że do dnia dzisiejszego ma już wiele kandydatek i to wyjątkowo uroczych. Proszę tylko dobrze przypatrzeć się tym dwom kandydatkom, które zamieszczamy, a mianowicie panny Diane Cesarz i Hanusię Cieśla, a każdy musi przyznać, że są sympatyczne i bardzo miłe. Każda z ubiegających się będzie w swoim czasie umieszczona w prasie. Tak "Królowa Podhalan" jak i jej "Damy Dworu" oraz każda z ubiegających się otrzymają wiele cennych i pięknych nagród ufundowanych przez Odrowąż Podhalański i przez jego Sympatyków. Jeszcze jest czas i sposobność do dalszych zgłoszeń.

Wszelkich informacji udziela: FRANK LAS, 2615 W. Fullerton Ave., telefon 276-1453.

Bardzo serdecznie prosimy zanotować sobie w swoich kalendarzach dzień 23-go lipca i zaszczycić nas swoją obecnością na naszym pikniku. A więc do zobaczenia się w Ogrodzie Woźniaka.

(R.M.)

Piknik Szkółki Gminy 23 ZNP

Komitet Szkółki jęz. polskiego przy Gminie 23-ej ZNP podaje do wiadomości, że tegoroczny Piknik odbędzie się w naszym Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Ill., w niedzielę, 23-go lipca. Oprócz uczni szkółki, zapraszamy także wszystkich Związkowców którzy interesują się naszą Szkółką.

Autobus, którym pojedziemy na Piknik opuszcza 84-tą ulicę i Saginaw Ave., na Magdalenowie, o godz. 8:30 rano. W drodze powrotnej opuści Obóz o godz. 7-ej wieczorem. Uczestnicy Pikniku proszeni są o stawienie się na czas.

Można przywieść z sobą koszyki piknikowe albo można na gruntach Obozu zamówić obiad, lekkie przekąski lub napitki.

Msza Św. polowa odprawiona będzie na gruntach Obozu w południe.

Koszt przejazdu autobusem wynosi $1.00 za dzieci a $2.00 od osób dorosłych.

Dla uczni Szkółki przejazd autobusem, pływanie, przekąska i gry będą darmo.

Ci, którzy zamierzają wziąść udział w pikniku, proszeni są o porozumienie się z panią Anną Dzierzak, Tel. RE. 4-2514 lub z panną Izabelą Szubka, Tel. SA. 1-5480.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

"Slimmer Skimmer" PRINTED PATTERN

Wzór 4997

Slimmer skimmer — te dwa słowa określają chłodne, swobodne dla Was lato w tej sukience.

Wybierzcie na nią świeżą "prosto z farmy" krateczkę lub jednokolorowy dakron lub nawet kreton. Łatwa.

Wzór 4997 jest do nabycia w pół wielkościach 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½ i 24½.

Na rozmiar 16½ potrzeba 2⅞ jarda — 35 calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów. adresując: — ZGODA
1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Nowe Jesienne Fasony

Zobaczcie najładniejsze i najnowsze fasony we wszystkich rozmiarach, w naszym jesienno-zimowym katalogu.

JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU — który znajduje się w jesienno-zimowym katalogu.

Cena katalogu 50 centów.

Zamówcie przesyłając 50 centów w srebrze lub 5 centowych znaczkach pocztowych.

Teraz Jest Możliwość Kurczenia Bolesnych Hemoroidów

I Szybkiego Powstrzymania Swędzenia, Usunięcia Bólu w Większości Wypadków.

New York, N. Y. (Specjalnie) Wiedza znalazła środek, który ma możliwości, w większości wypadków powstrzymania swędzenia na stałe, zmniejszenia bólu i skurczenia hemoroidów.

Badania przeprowadzone przez lekarzy wykazały wypadek po wypadku delikatne ustępowanie bólu oraz stwierdzono zmniejszanie się hemoroidów w stanie zapalnym

Cały sekret to Preparation H®. Nie istnieje inna taka formuła jak ta! Preparation H również łagodzi podrażnioną tkankę i zapobiega infekcjom na przyszłość. W formie maści lub czopków.

Nowa Książka o Polsce Na Ameryk. Rynku Księgarskim

Staraniem bardzo ruchliwej firmy wydawniczej — "Endurance Press" w Detroit, Mich., której prezesem jest dr. Józef A. Wytrwał, wyszła ostatnio nowa książka w języku angielskim p.t. "An American in Poland" pióra p. Anny Józefiny Pawelek. Autorka była stypendystką Fundacji Kościuszkowskiej i kształciła się w Polsce na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie przed drugą wojną światową.

Treść książki jest bardzo ciekawa. Autorka ujmuje z całą fantazją swe spostrzeżenia i miłe wrażenia z pobytu całorocznego w Polsce, opisuje z całym urokiem życie na wsi, polskie miasta, fabułę teatru polskiego oraz cały kolorowy polski "folklore" i nie wszystkim znanym.

Książkę całą czyta się z zaciekawieniem, szczególnie gdy autorka objaśnia w treściwy sposób różne ciekawe wydarzenia historyczne powiązane z różnymi miastami oraz z obyczajami ludności w Polsce. Udana ta książka powinna znaleźć się w każdym domu Amerykanina polskiego pochodzenia, a przez to samo zwróci uwagę innym na zapoznanie się z jej treścią.

Książka objętości 285 stronic — oprawiona w twardą okładkę — kosztuje zaledwie $3.75. Zamówienia należy przesyłać na adres: Endurance Press, 5695 Lumley St., Detroit, Michigan 48210.

Zalecamy wspomnianą książkę bardzo gorąco wszystkim naszym czytelnikom i radzimy zakupić takową dla waszych amerykańskich przyjaciół, którzy będą Wam wdzięczni za miły upominek, a w następstwie staną się lepszymi przyjaciółmi dla Was i sympatykami narodu polskiego. Propagujmy dobre imię polskie za pośrednictwem dobrych książek wydanych w języku angielskim, zachęcając zarazem wydawcę do wydania nowych książek dla podniesienia naszego prestyżu.

Wielka Doroczna Nowenna Do Św. Anny w Kościele Św. Józefa i Św. Anny — 38-my Pl. Róg S. California Ave.

Solenna Procesja ze świecami będzie miała miejsce pod gołym niebem ku czci Św. Anny po nabożeństwie wieczorym o 8-mej, w dniach 20 i 23 lipca, zaś Odpust Św. Anny odbędzie się 26 lipca. Należy w tej procesji nieść zapaloną świecę ku czci Św. Anny.

Jeżeli procesja zostanie przełożona ze względu na deszcz, to będzie ona miała miejsce następnego dnia wieczorme.

Prywatna Nowenna Do Św. Anny

Może być odprawiona w każdym miejscu i każdym czasie. Powinno się jednak być na zakończenie Nowenny w kaplicy.

Uczczenie Relikwii Św. Anny

Nasza kaplica ma zaszczyt posiadać największą Relikwię Św. Anny, na tym kontynencie. Znajduje się ona w relikwiarzu, w kaplicy. Trzy małe relikwie zostaną ofiarowane przez wiernych po uroczystościach Nowenny.

Blankiety Na Prośby

Takie blankiety będzie można znaleźć u wejścia do kaplicy. Wypełnijcie taki blankiet i wrzućcie do specjalnej skrzynki na to przeznaczonej. Zostaną one umieszczone w kaplicy.

Światła Przed Św. Anną

Światła takie należy palić przez sześć dni i sześć nocy przed Św. Anną. Oznaczają one wasze modlitwy do tej Świętej. Jeżeli w ciągu roku nie możecie odwiedzić osobiście kaplicy, wasze światła będą płonąć jako dowód waszej miłości do Św. Anny. Każde światło jakie ofiarujecie będzie przedstawiało ośmio-dniowe modły na jakąś specjalną intencję. Ofiara na takie światło ($1.00) może być złożona na ręce pań w przedsionku kościoła.

Arcybractwo Św. Anny

Arcybractwo Św. Anny składa się z wielbicieli Św. Anny na całym świecie, którzy modlą się do niej i jedni za drugich. Biorą oni udział w specjalnych nabożeństwach na Jej cześć.

Aby zostać członkiem Arcybractwa można się zapisać również u jednej z pań w przedsionku kościoła. Radzimy zapisać do Arcybractwa wszystkich członków rodziny, zarówno żyjących jak i zmarłych, jak też swoich przyjaciół. Oddajcie swoich najbliższych pod opiekę Św. Anny!

Księża kościoła Św. Józefa i Św. Anny zapraszają wszystkich do udziału w Nowennie i wszystkich tych uroczystościach. (R.M.)

Sukces Wiceprezesa Forda

Jak nam donoszą LEE A. IACOCCA, wiceprezes Ford Motor Company, został wybrany jako najlepszy kierownik międzynarodowego działu sprzedaży i znajomości rynku, za swoją rolę, jaką odegrał w popularyzowaniu modelu auta Mustang. (R.M.)

Kłopoty z Nadciśnieniem w Upały

Upały dają się we znaki szczególnie tym, którzy cierpią na nadciśnienie albo na żołądek. Doskonałą pomocą dla nich są znane Herbaty Ziołowe Zakonnika. Można je pić przestudzone, doprawione dla smaku miodem, cytryną lub śmietanką i zmniejszyć sobie kłopoty z dokuczliwym gorącem, zwłaszcza dla serca i systemu krążenia krwi.

Kuracja ziołowa podczas upałów stosowana jest z dobrym skutkiem od wieków. Trzeba tylko uważać, aby zioła były świeże i właściwie dobrane. Zioła Zakonnika znane są na całym świecie. Można też samemu sporządzić sobie odpowiednią herbatę na upały.

Jemioła pomaga zmniejszać ciśnienie. Mięta i rumianek pomagają trawieniu, kruszyna z Polski albo cascara z Ameryki dopomaga usuwać pokarmy zalegające w żołądku. Rdest i skrzyp ułatwiają pracę wątroby i nerek. Podobnie działa jałowiec i dziurawiec. Aromatyczna i zdrowotna jest herbata z lucerny lub szałwi. Siemię lniane jest niezastąpione przy nadkwasocie żołądka i wrzodach żołądkowych, kora dębowa i kasztanowiec przy rozstrojach żołądka, krwawnik przy różnych niedomaganiach kobiecych itd. Dużo jest ziół leczniczych, a najlepsze są Herbaty Zakonnika.

Warto więc przeczytać sobie broszurę pt. JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?", którą nasi czytelnicy mogą otrzymać bezpłatnie od znanej polskiej Centrali Ziół, adresując: MONK'S HERB CENTER, 2640 Milwaukee Ave., Chicago 47, Ill. (Załączyć znaczek 10c na przesyłkę.) (R.M.)

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu ..... Nazwa ulicy ..... Piętro .....

Numer Telefonu .....

Miasto ..... Zone ..... Stan .....

Podpis zamawiającego .....

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M, BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Chroniczna Niemoc

Dzienniki warszawskie — jak donosi Radio Wolna Europa — zapowiedziały ostatnio, że wkrótce będą ogłoszone wyniki wykonania planu rozwoju Polski za pierwsze półrocze 1967 roku. Przed ogłoszeniem ich niektóre już pisma, jak na przykład tygodnik "Życie Gospodarcze" (nr. 27) twierdzą, że chociaż w maju nieco niższy był wzrost produkcji przemysłowej od czterech pierwszych miesięcy b.r., to jednak plany na okres całego półrocza zostaną wykonane z nadwyżką. Dotyczy to głównie przemysłu. Natomiast, jeżeli chodzi o takie działy gospodarki reżymowej, jak: budownictwo z góry można oczekiwać dalszych "niepowodzeń".

Problemem tym zajmuje się też dziennik warszawski "Słowo Powszechne" (nr. 159) w artykule "Chroniczna niemoc". Rokrocznie — stwierdza pismo — gdy około lipca na przykład resort zdrowia dokonuje pełnego podsumowania działalności, odsetki i cyfry z wykonania planu inwestycyjnego nie napawają optymizmem. Każdy pod tym względem optymizm byłby "naiwnością", gdyż może się okazać, że jak w latach poprzednich chroniczna niemoc budownictwa znowu przewróci "wszystkie plany do góry nogami" i znowu mniej, niż planowano oddanych zostanie do użytku szpitali oraz innych ośrodków zdrowia.

"W 1965 roku — pisze "Słowo" — nie oddano 9 zaplanowanych szpitali, w 1966 roku oddano 7 z 13 zaplanowanych. Ale wśród owych 7 oddanych obiektów szpitalnych, poza jednym, wszystkie były realizacją zadań z poprzedniego roku, zaś dalsze nie zostały oddane także w 1966 roku, czyli po raz trzeci czekają na termin ukończenia w 1967 roku". "W efekcie owych niezbyt wesołych rozrachunków przybyło w 1966 roku tylko 5,500 łóżek szpitalnych".

Ta chroniczna niemoc w budownictwie reżymowym trwa od lat. Z dawnych oficjalnych ("Mały Rocznik Statystyczny 1960 r." i "Rocznik Statystyczny 1966 r.") dowiadujemy się, że przed wojną (1938 r.) było w Polsce 632 szpitali, a w 1965 roku — 671, czyli o 39 więcej. Z końcem 1948 roku — jak podaje "Rocznik Statystyczny 1949 r." (str. 234) — było czynnych w Polsce 582 szpitali, 98 sanatoriów, 45 prewentoriów i 17 zakładów dla nieuleczalnie chorych. Natomiast po 17 latach, to znaczy z końcem 1965 roku, było w Polsce 100 sanatoriów i "półsenatoriów", 56 prewentoriów, 4 sanatoria dla "nerwowo chorych" i 24 "rehabilitacyjnych".

Jak widać z tych danych reżymowe budownictwo na tym odcinku rozwija się w żółwim tempie, podobnie jak budownictwo mieszkaniowe, i wśród europejskich krajów także "demokracji ludowej" zajmuje ostatnie miejsce.

Gafa Kongr. Findley'a

Departament Stanu poinformował ubiegłego tygodnia kongresmana Paula Findley'a, republikanina ze stanu Illinois —jak doniósł washingtoński korespondent "Chicago Tribune", p. Willard Edwards — że komunistyczny reżym w Polsce nie otrzyma jedynego w swym rodzaju amerykańskiego instrumentu naukowego, przedstawiającego dużej doniosłości wartość militarną, ponieważ ma ułatwić prowadzenie sterowanego pocisku rakietowego do celu.

O taki instrument, o ile wiadomo z innych źródeł, miał zwrócić się do Stanów Zjednoczonych, warszawski Instytut Geodezyjny. Mowa tu o tak zwanym "Worden Gravity Matter" — mierniku grawitacji Wordena. Odnośna wytwórnia zgodziła się na sprzedaż tego miernika "dla celów naukowych" w Polsce i uzyskała w Departamencie Handlu i Przemysłu w Washingtonie dnia 1go lutego bieżącego roku potrzebne pozwolenie eksportowe. Do transakcji nie doszło, ponieważ nie uszło to uwagi Federalnego Biura Inwestygacyjnego. Na protest FBI funkcjonariusze Departamentu Handlu i Przemysłu opóźnili ów eksport dla "ponownego rozważenia". Zresztą firma, wyrabiająca te mierniki wycofała swe podanie o odnośną "licencję" — jak miał być poinformowany kongr. Findley. Jednakowo w dniu 13go czerwca zainteresowany tą samą sprawą sen. Karl Mundt, republikanin ze South Dakota, otrzymał wiadomość z Departamentu Biura Kontroli Eksportu, że udzielanie licencji na eksport miernika "podlega dalszemu rozważaniu".

Kongr. Findley, dowiedziawszy się o tym, a będąc członkiem Izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, zażądał wyjaśnienia od Departamentu Stanu, gdy takie jego żądanie spotkało się rzekomo z odmową Departamtu Handlu i Przemysłu, czy też tego Biura Kontroli Eksportu.

"Podanie o taką licencję eksportową powinno być z miejsca odrzucone bez zastanawiania się nad tym z uwagi na ostatnie wykrycie, że Polska wysyła uzbrojenie do użytku Północnego Wietnamu" — oświadczył kongr. Findley i następnie — według opatrzonego cudzysłowem reportażu rzeczonego korespondenta — kongr. Findley popełnił taką gafę: "Wielki czas, aby nasz rząd wycofał swe traktowanie Polski w handlu, jako "najbardziej uprzywilejowanego państwa", jedynemu krajowi, o którym wiadomo, że dostarcza militarny ekwipunek wrogowi".

Kongr. Findley, będąc członkiem Izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, powinien chyba wiedzieć, a jeśli nie wie, to tym jeszcze gorzej, jego wiedza wygląda, że komunistyczny reżym w Polsce nie jest "jedynym" dostawcą materiałów wojennych do Północnego Wietnamu . . . przeciwko wojskom amerykańskim na froncie wietnamskim. Głównym, największym dostawcą pomocy Północnemu Wietnamu jest Związek Sowiecki. Pomoc taką niosą także wszystkie inne ujarzmione przez komunistów, w cieniu Kremla, kraje, z czym się wcale nie kryją.

Zatem to "jedyne" jest w tym wypadku niezrozumiałe, maskujące Sowiety i wszystkie jej marionetkowe reżymy, zaangażowane w niesieniu pomocy komunistom wietnamskim przeciwko wojskom amerykańskim i wojskom naszych aliantów.

Jak Widzą i Piszą Inni

Jedyny "Argument"

DZIENNIK POLSKI (LONDYN)—Premier Kosygin uchodzi za umiarkowanego polityka, z którym można dojść do porozumienia. Ale na konferencji prasowej w New Yorku po rozmowach w Glassboro Kosygin pokazał swoje prawdziwe oblicze w krótkiej odpowiedzi na pytanie dotyczące córki Stalina.

Jedyne, co miał do powiedzenia na jej temat, to zarzucenie jej, że jest psychicznie chora i niezrównoważona. Dowiódł, że tak jak jego poprzednicy stoi na stanowisku, iż tylko ludzie umysłowo chorzy mogą krytykować system sowiecki, czy zgoła zdecydować się na opuszczenie ZSSR i wybranie wolności.

Gdyby to zależało od Kosygina i jego towarzyszy z prezydium, Swietłana, tak jak ongi Tarsis powędrowałaby na salę nr. 7. Co prawda jest prawdopodobne, że gdyby znalazła się w ręku KGB, to raczej podzieliłaby los Siniawskiego i Daniela, niż Tarsisa.

Swą obrzydliwą, zarazem groteskową próbą zrobienia ze Swietłany wariatki, Kosygin tylko ośmieszył się w oczach świata cywilizowanego, który oglądał ją na telewizji i wie, co o niej myśleć. Pokazał jaka przepaść dzieli nadal przywódców komunistycznych i ich sposób myślenia, od ludzi wolnych.

To i Owo

Niemiecka Republika Federalna zmieniła kurs i steruje w kierunku ścisłej współpracy z Francją i porozumienia ze Wschodem. Nowy minister spraw zagranicznych Brandt został przyjęty w Paryżu bardzo przychylnie. Było to po wizycie Kosygina, z którym Francja ułożyła współpracę we wszystkich dziedzinach. De Gaulle planuje bowiem Europę "od Atlantyku do Uralu" na podstawie pogodzenia wszystkich zainteresowanych państw.

* * *

Rząd Indonezji nakazał chińskiej ambasadzie w Dżakarcie rozebrać czerwony ceglany mur otaczający zbudowany w kształcie pagody budynek ambasady. Mur przekracza dozwoloną w stolicy wysokość półtora metra. Jeśli Chińczycy nie wykonają polecenia mur zostanie rozebrany przez robotników rządowych. Poza murem ambasada otoczona jest wysokim, kolczastym żywopłotem z drucianej siatki zakończonym kolczastymi drutami.

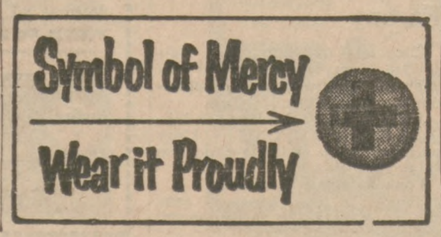

Co Życie Niesie

Za Kulisami Konfliktu Na Środ. Wschodzie.— Izraelskie Zony Gomułki i Innych...— Sowieckie Zero Pomocy Biednym Arabom.— Zwycięstwo Izraela Jest Również Zwycięstwem, a Nie Klęską, Kremla.— Będziemy Na Zamówienie Produkować Genialne Dzieci. — Przypadkowe, Rewelacyjne Odkrycie Lekarza. —

Inaczej, niż czytamy to w depeszach, reportażach i poważnych artykułach, pisze o konflikcie na Bliskim Wschodzie Jacek Wszędobylski, z londyńskiego Dziennika Polskiego. Z dużą dozą ironii wyłapuje różne ciekawostki, znajduje inne naświetlenie faktów niż ogólne przyjęte. Idźmy jego śladem.

* * *

Arabski Honoris Causa

Brytyjski minister spraw zagranicznych George Brown surowo zabronił rządowi Izraela włączania arabskiej części Jerozolimy do tego kraju.

Wystąpienie to wywołało tak ostre sprzeciwy zarówno w Labour Party, jak i wśród konserwatystów, że postawiły pod znakiem zapytania przyszłość Browna jako kierownika brytyjskiej polityki zagranicznej. Minister bronił się gorąco w Izbie Gmin przeciw zarzutowi stronniczości:

"Nikt nie może z jakąkolwiek dozą słuszności oskarżać mnie o chęć przypodobania się Arabom za cenę niesprawiedliwości wobec Izraela.

Względy osobiste najwyższej wagi skłaniają mnie do dbałości o bezpieczeństwo, pokojową obronę i zachowanie prawa istnienia Izraela i nie ma najmniejszej możliwości bym mógł o tym zapomnieć".

Te "względy osobiste najwyższej wagi" — to oczywiście fakt, że minister Brown ma żonę której panieńskie nazwisko jest Lewin (Sophie Levene). Pani Brown, zanim jeszcze stała się ministrową, odbyła podróż do krajów arabskich i wedle jej własnej relacji — była przyjmowana wszędzie z wylewną serdecznością w żadnej mierze nie umniejszoną przez ogólnie znany fakt, że jest pochodzenia żydowskiego.

Wynika z tego, że Wł. Gomułka, którego sytuacja rodzinna jest taka sama jak Browna, będzie mógł spokojnie zabrać swoją małżonkę na zamierzoną przezeń "wizytę przyjaźni" do Syrii i Egiptu.

Przyjęcie będzie równie wylewne nawet jeżeli mu w tej podróży towarzyszyć będzie przewodniczący rady państwa Ochab z małżonką która, równie jak pani Gomułkowa, ma wszelkie szanse aby być mianowaną przez gospodarzy Arabką honoris causa.

* * *

Sowiecka Filantropia

Owiany głębokim humanitaryzmem artykuł w "Izwiestiach" o niedoli uchodźców arabskich z terenów zajętych przez Izrael po ostatniej wojnie jak również po wojnie 1948 roku podaje, że:—

"Zachodni imperializm jest bezpośrednio odpowiedzialny za tę niedolę niewinnych ludzi i rzeczą ich zatwardziałych sumień powinno być usunięcie tej klęski. Ale płonna jest nadzieja, że to uczynią. Imperialiści mają dość siły, aby znosić nieszczęście jakie ściągnęli na tych Bogu ducha winnych ludzi.

Podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych lord Chalfont podał właśnie w Izbie Lordów cyfry obrazujące udział poszczególnych mocarstw w utrzymywaniu milionowej rzeszy uchodźczej żyjącej od 19 lat za ich pieniądze w obozach w okręgu Gazy.

Cyfra obrazująca udział Sowietów w tych wydatkach jest 0 (słownie zero).

Ale naturalnie cyfra ta nie wyraża całości pomocy sowieckiej dla świata arabskiego. Wydały one na uzbrojenie Egiptu i Syrii — więcej niż wszystkie razem państwa wydały na utrzymanie uchodźców arabskich w obozach Gazy.

* * *

Glubb — Pasza
I Jego rewelacje

Twórca rozgromionego w tej wojnie Legionu Arabskiego znany jako Glubb-Pasza (obecnie sir John Glubb) wystąpił w wydanej w tym tygodniu broszurze z osobliwą teorią przeciwstawiającą się powszechnie przyjętemu poglądowi — że Rosja poniosła ciężką klęskę na Bliskim Wschodzie.

"Nikt nie zdaje się zrozumieć, że rzeczy mają się wręcz przeciwnie. Rosjanie nie tylko nie przegrali, lecz zapewnili sobie nowe pozycje. Całkowicie uzależnili świat arabski od siebie. Wiedzieli, że nieunikniona klęska Arabów musi mieć jako skutek rzucenia ich na łaskę i niełaskę Moskwy. Sprowokowanie ich do wojny z Izraelem było ze strony Rosjan chytrym manewrem politycznym".

* * *

Lekcja Arytmetyki

Ppłk. E. Tal zrecenzował w "Sunday Telegraph" z ostatniej niedzieli arabski zbiór zadań arytmetycznych znaleziony w opuszczonej szkole w Gazie. Oto jedno z zadań:

"Trzej arabscy bojownicy o wolność napotykają dwunastu Izraelczyków. Bohaterscy Arabowie zabijają ośmiu — ile Izraelczyków pozostało przy życiu?"

Jako lekcja arytmetyki zadanie to jest doskonałe. Jako lekcja historii — znacznie gorsze.

* * *

Rozmowy Zmarłych.

Historia która przywędrowała z Tel-Avivu — lub może z Kairu.

Trzej wielcy wojownicy: Hannibal, Saludyn (Salah al-Oin) i Napoleon przyglądają się z niebios walkom toczącym się na ziemi egipskiej.

Mówi Hannibal:

— Gdybym tylko miał kilka tych tanków z Synaju — zdobyłbym Rzym.

Mówi Saladyn:

— Gdybym tylko miał kilka rakiet które widzę tam na dole — podbiłbym cały świat dla Islamu.

Mówi Napoleon:

— Gdybym tylko miał kairskie radio — świat po dzień dzisiejszy nie wiedziałby że przegrałem bytwę pod Waterloo.

* * *

Seria Genialnych Dzieci.

Wychodzący we Francji, Narodowiec podał sensacyjną wiadomość na temat rewelacyjnego odkrycia południowoafrykańskiego lekarza. Być może, że na skutek przypadku, będziemy mieli możliwości wpływania na znacznie szybszy rozwój umysłowy dziecka, stojący na pograniczu genialności.

Gdy miał 11 miesięcy zachowywał się jak normalnie rozwinięte dwuletnie dziecko. Chodził po schodach w górę i w dół, nakręcał 5-cyfrowy numer telefonu biurowego ojca. Dziś Karol ma trzy lata i mówi już 5 językami i to świetnie.

Średnio rozwinięte dziecko w 18 miesiącach życia zna 5—10 słów. Gerda natomiast mając 15 miesięcy, zna 200 słów i umiała układać zdania.

* * *

2-Letnie Dziecko Montuje Maszynę.

Linda w trzecim miesiącu siedziała sama, bez podparcia, co jest normalne dla dziecka 9-miesięcznego. — W dziesiątym miesiącu rozmawiała z rodzicami i gośćmi. Dziś kończy dwa i pół roku. Pewien reporter zapisał jej "powiedzenie". "Jeśli rzeczywiście mnie sfotografujesz i umieścisz zdjęcia w gazecie, a ja zobaczę tę fotografię, powiem tacie coś ty zrobił, a on da mnie aparat i ja — ciebie sfotografuję". Rzeczywiście zdanie niezbyt krótkie, ale bardzo zwięzłe i treściwe.

W drugim roku życia Paweł wiedział jak "pracuje" prąd elektryczny. Ojciec dał mu skomplikowaną do tego rozłożoną na części szkolną maszynę elektryczną. Paweł, po obejrzeniu części, złożył maszynę na odpowiednie miejsce, wstawił baterię, włączył wtyczki, wkręcił żarówkę i był bardzo zadowolony gdy zaświeciła.

* * *

Karol, Gerda, Linda i Paweł mają kilka cech wspólnych. Przede wszystkim są to dzieci nadzwyczaj inteligentne, superinteligentne. Ponadto wszystkie urodziły się w tej samej klinice, w mieście Vitvotersend w Południowej Afryce. Ich matki znajdowały się pod opieką tego samego ginokologa, doktora Heynsa profesora miejscowego uniwersytetu. Inteligencja rodziców tych dzieci jest całkowicie przeciętna. Poza tym wszystkie poddane były temu samemu zabiegowi przed urodzeniem i w momencie przyjścia na świat.

* * *

Przypadek Ojcem Wynalazków.

I właśnie to stanowi wielką sensacę naukową. Zabieg zaczęto stosować przed 7 laty, ale teraz dopiero widać skutki. Jego celem jednak bynajmniej nie było "uinteligentnianie dzieci". W medycynie zabieg ten nosi nazwę "dekompresji", który polega na zmniejszeniu — przy pomocy plastycznej poduszki — ciśnienia w żołądku matki. Przeprowadza się ją kilkakrotnie: parokrotnie w ostatnich tygodniach ciąży, a następnie już w czasie bólów porodowych.

Sposób stosowania dekompresji jest niezwykle prosty. Poddająca się jej kobieta wdziewa hermentycznie zamknięte spodnie plastyczne sięgające do klatki piersiowej. Przy pomocy pompki usuwa się ze spodni powietrze stwarzając w nich podciśnienie, próżnię. Dzięki temu zmniejsza się ciśnienie atmosferyczna na brzuch kobiety, nawet do pół tony wagi.

W momencie porodu macica jest więc daleko mniej obciążona niż normalnie, łatwiej może się kurczyć i rozszerzać, a przez to rodzenie jest mniej bolesne i suchsze. Odkrycia tego dokonał Heyns przed 6 laty. Zabieg został sprawdzony w praktyce, przyjęty przez świat lekarski i dotychczas był już zastosowany setki razy.

Mniej więcej w rok od przeprowadzenia pierwszej dekompresji, do doktora Heynsa zaczęły dochodzić słuchy, że dzieci urodzone po tym zabiegu są jakieś inne, inteligentniejsze. Siostry w klinice zauważyły, na przykład, że uśmiechają się one wcześniej od innych, wcześniej siadają, obracają głowy w kierunku źródeł głosu. Z każdym dniem wiadomości tych napływało do kliniki coraz więcej.

Dr. Heyns zaczął więc systematycznie śledzić rozwój dzieci oksygenowanych, stosować wobec nich testy i porównywać z dziećmi stanowiącymi grupę kontrolną. Uczony odkrył coś, czego się nie spodziewał: wszystkie dzieci, których matki poddane zostały zabiegowi dekompresji statystycznie rzecz biorąc, są daleko inteligentniejsze od pozostałych i że procent dzieci superinteligentnych jak podane wyżej przykłady jest wśród nich wysoki.

* * *

40 Procent Dzieci Superinteligentami.

Dr. Heyns jest ośmielony swymi danymi statystycznymi, że oświadczył: "Twierdzę, że 40 procent dzieci dekompresjonowanych rokuje wielkie nadzieje, iż wyrosną z nich ludzie ponad przeciętnie zdolni i nawet superinteligentni".

Teoretyczne uzasadnienie zjawiska okazało się proste: Dekompresja, stosowana w ostatnich tygodniach ciąży, przyspiesza krwioobieg matki, zwiększając przez to dopływ tlenu do płodu i — co jest szczególnie ważne — do jego mózgu. Wielu ginekologów uważa, że płód w ostatnich tygodniach ciąży cierpi na niedosyt tlenu. W tym bowiem czasie łożysko już nie jest tak elastyczne jak w pierwszym okresie ciąży, uciska więc na płód, zwalnianjąc jego krwioobieg, a niedostatek tlenu fatalnie działa na komórki nerwowe mózgu. Dziecko więc, które otrzymuje więcej tlenu przed urodzeniem i w czasie porodu, powinno odznaczać się większą inteligencją.

* * *

Przyszłość Pokaże . . . .

Sam dr. Heyns wyjaśnia to następująco: "Różnica jest taka sama, jak w wypadku ziarna kiełkującego w ziemi nawożonej. Drugie ziarno jest w lepszej sytuacji i w pełni wykorzysta swoje genetyczne dziedzictwo".

Jaki już jednak będzie dalszy rozwój dzieci nadzwyczaj uzdolnionych, tego niestety nikt jeszcze nie wie. Najstarsze bowiem superinteligentne dziecko ma dopiero 7 lat; zbyt mało, by wyciągnąć jakieś ostateczne wnioski. Może bowiem dzieci te tylko rozwijają się szybciej od innych, a w przyszłości poziom umysłowy wyrówna się i z superinteligentnych dzieci wyrosną całkiem przeciętni ludzie?

WIÓRA SPOD PIÓRA

BALONIK Z B.H.P.

W zakładach Koksowniczych "Wałbrzych" ukarano w ubiegłym roku za podjęcie pracy po pijanemu 14 osób. Podczas narady brygadzistów, ktoś zaproponował, aby przy wejściu badać trzeźwość pracowników za pomocą milicyjnych probierzy, tak zwanych "baloników".

Koszty zakupu przyrządów mają być pokryte z funduszu BHP.

WACŁAW SIEROSZEWSKI

Beniowski

powieść historyczna

10——

(Ciąg Dalszy)

— Udało się... Jesteśmy... Być może nawet, że łaskawe przyjęcie Niłowa jest też skutkiem tych zmyślonych rekomendacji...

— I pan mi to wszystko mówi, nie znając mię wcale? — przerwał mu z przykrym uśmiechem Chruszczow. — Czy pan wie, że mi nie wolno wiedzieć nawet o tym, że jeżeli natychmiast nie doniosę tego, có usłyszałem, zostanę skazany na równi z wami na katusze. Ale... co gorzej, że prawo obiecuje zdrajcę za donos obdarzyć... wolnością, prawem powrotu do kraju... Czy pan wie o tym, czy pan wie? Co?

Wstał i przeszedł się kilka kroków w szkarłatnym blasku ognia; Beniowski nie spuszczał zeń oczu.

— Tak, ja wiem to wszystko! — rzekł wreszcie głosem twardym. — Ale wiem też, z kim mówię!

— Od pierwszych lat przybycia tutaj myślałem o tym i nic nie mogłem wymyślić!... Odchodzą stąd wprawdzie kilka razy do roku okręty kupieckie na Wyspy Aleuckie, Kurylskie i dalej — dla handlu, dla polowania na morsy, bobry, koty, dla połowiu ryb, a głównie... dla rozwoju, ale są one zawsze pilnie strzeżone przez zbrojną załogę tutejszą, uważającą nas za swoich poddanych, za swoją własność, obsadzone przez kozaków i żołnierzy i dla nas wprost niedostępne... Ach, gdyby mieć okręt, rozpiąć żagle, odpłynąć stąd, roztopić się w błękitach wody i nieba... Odejść, porzucić na zawsze tę ziemię krwi, zbrodni, ucisku i gdzieś daleko wśród ciepłych oceanów pod nowym niebem, na błogosławionej wyspie, nie pokalanej tchnieniem ludzkim zamieszkać, aby zacząć tam żyć od nowa życiem Chrystusowym, życiem zgody i miłości... — szeptał sam do siebie, chodząc cichymi krokami po izbie, wreszcie stanął i umilkł.

I ogień tylko trzaskał, odrzucając daleko rubinowe węgle.

— Więc cóż?... Więc tak ma pozostać wszystko po dawnemu? — spytał surowo Beniowski.

— Nie wiem. Nawet gdyby się dostać na statek, zabrać go, nie obyłoby się bez walki, bez rozlewu krwi, zabójstwa, otworzenia nowej władzy... a ja... nie mogę, nie znoszę tego... od tego aż tu uciekłem... za to tu jestem...

Beniowski spojrzał na księcia spod oka.

— A gdyby... wybudować własnoręcznie okręt! — rzucił z niechcenia.

Chruszczow zatrzymał się.

— Senne marzenie! Nie ma zresztą czasu; na wiosnę przyjdą statki z Ochocka, przywiozą pocztę i wszystko się wyda!

— Racja!...

— Zresztą o wiele wcześniej wydaliby was właśnie nasi bracia wygnańcy... Trzeba znać tych ludzi słabych, ciemnych, niewytrwałych, zdolnych jeno do zapalnych postanowień i gwałtownych czynów, ale wcale nie umiejących wykonywać planów potrzebujących czasu, cierpliwości, ostrożności... Przyziemni nieszczęśliwcy, pełni zawiści, podejrzliwości, chciwości... często źli głupcy nad którymi się można jeno litować... Sami obaczycie!

Było już późno; ogień dopalił się. Alajda dawno już spała za irchową zasłoną.

— Czas już spocząć, przyjacielu! Znużona myśl nie da dzisiaj dobrej rady. Nawet nie wiem, czy w ogóle ją znaleźć może. Położenie wasze, wyznaję, że ciężkie jest i prawie bez wyjścia...

— Takich nie ma! — uśmiechnął się Beniowski.

— Dałby Bóg, dałby Bóg... — powtórzył kilkakroć Chruszczow i z namaszczeniem zrobił znak krzyża na piersiach.

V.

Nazajutrz o świtaniu usłyszał Beniowski, jak z łożnicy zeskoczyła bosymi nogami Alajda, jak podbiegła do komina i mocno dmuchając nieciła wygasły przez noc ogień.

Po czym wstał Chruszczow i oboje, stąpając na palcach, szepcząc półgłosem aby nie obudzić gościa, krzątali się po domu.

Rychło podniósł się i Beniowski.

— Wcześnie. Wypoczęlibyście jeszcze trochę, zanimby kobieta zwarzyła śniadanie. Ja bo muszę do miasta zdążyć przed słońcem, aby jako starosta zdać sprawę w Zarządzie, wysłuchać rozkazów, rozdać roboty. Co tydzień inna partia naszych pełni służbę; porządkujemy ulice śnieg obmiatamy z dachów, rozkopujemy zaspy koło rządowych budynków, czyścimy doły ustępowe. Pracy jest dużo i ciężkiej. A oprócz tego wiele innej dodają urzędnicy, oficerstwo, nawet prości kozacy. Trudno odmówić bo potem dokuczą! — gadał gospodarz, sadzając gościa i siadając sam do śniadania.

— Twardy klimat, mrozy okrutne, ale najgorsze są nieustanne morskie zawieje.

— I nie tylko, myślę, od szerokości geograficznej miejsca co do bliskości lodowatych fluktów (fal) — wtrącił Beniowski.

Mówili o rozmaitych rzeczach unikając starannie najmniejszego napomknienia na wczorajszą rozmowę.

Dopiero przed samym wyjściem Chruszczow, już odziany w czapkę uszatą i szubę, zbliżył się do kitajczanej zasłony wiszącej pod obrazem Chrystusa i zsuwając ją w bok po sznurze, rzekł:

— Oto moje największe bogactwo!

Beniowski spostrzegł w niewielkiej niszy kilka półek szczelnie zastawionych książkami, wstał więc i zbliżył się pełen ciekawości i zachwytu.

— Bo oprócz porządkowania śmietników — dodał ze smutną ironią — mam obowiązek rozmaitym damom tutejszym czytać od czasu do czasu "Szkołę Świętości", "Biedną Lizę", albo tłumaczyć jaką powieść francuską... Jedyne to źródło moich skromnych dochodów.

—Co widzę: "Wojaż Ansona"!... — ucieszył się Beniowski, czytając bystrym wzrokiem nagłówki na grzbietach folialów.

— Ach, tak!... Nieszczęsny wojaż!... Co nocy nie przespanych kosztowała mię sama wyspa Tynian!... Jakże bardzo chciałbym być jej królem! — westchnął pół smutno, pół żartobliwie Chruszczow.

Beniowski wyciągnął rękę po książkę.

— O, i mapy są! Pysznie... O nie właśnie chodziło!

— Są lepsze w kancelarii i dostać je można!...

— Więc książę się zgadza?...

— Pogadamy o tym po powrocie z miasta!

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Current News Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events Cultural Notes

CHICAGO, ILL. MONDAY, JULY 17, 1967

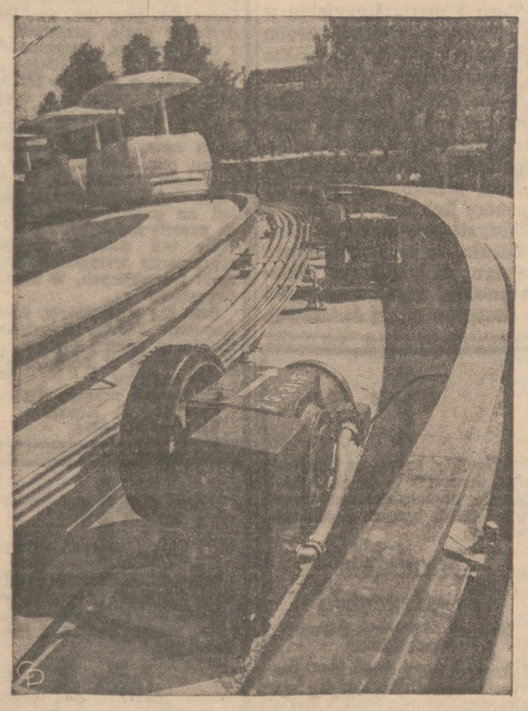

PEOPLEMOVER—This is part of Disneyland's new People-Mover, installed by Goodyear in the Anaheim, Calif., park. Sixty-two four-car "trains" are moved along by 517 electric motors at speeds up to 7 miles an hour.

Kosciuszko's Banknotes Discussed In New Volume

By ROBERT OBOJSKI
Alliance College
Cambridge Springs, Pa.

George J. Sten has just published the first volume of his projected four-volume series entitled "Banknotes of the World." Volume 1 covers Aden through China. In our column for January 31, 1967, we reviewed Mr. Sten's "Encyclopedia of World Paper Money," and we commented on his Polish section. Here, Mr. Sten discussed the historic series of notes issued by the forces of General Tadeusz Kosciuszko in 1794 while they were fighting to halt the third and final partition of Poland.

Mr. Sten, who is a Pole, wrote me a letter recently (a letter in excellent Polish, incidentally) in which he detailed some of the many problems he is encountering in producing his exhaustive four-volume series. His section of Poland in this work will be greatly expanded, and expects it to run more than thirty pages, probably in Volume III. Mr. Sten has promised to send me an advance copy in Xerox form so that I can review it for the Polish press. This is something I am looking forward to.

* * *

GEORGE JERZY Sten maintains a voluminous correspondence with numismatic experts the world over in order to produce his volumes. From Poland he receives assistance from such banknote specialists as Zygmunt Cybulski of Warsaw and Mrs. Maria Siemiatowa, the postmistress of Dobryszyce.

More than half of Sten's first volume is concerned with paper money of China. Dealing with anything Chinese is always difficult because of language complications, but the author had expert assistance in translating Chinese characters on currency specimens.

Sten has written: "China's primacy in many fields is well known. Although the question is still disputed, it seems to have been the first country to use metallic currency, possibly prior to 1000 B.C. There is no dispute, however, that China invented paper, and later banknotes, which were in common use before the ninth century A.D."

* * *

EARLIEST EXTINCT Chinese note discussed by Sten is the one Kwan specimen issued during the Ming dynasty by the emperor T'ai Tsu in 1368-99. Printed on mulberry bark paper, the note measures 8½ by 13½ inches . . . or slightly larger than a sheet of typewriter paper. (An excellent specimen of this historic note can be viewed at the Chase Manhattan Bank's Museum of Moneys of the World at Rockefeller Center in New York City.)

Sten's catalog takes the reader through the Ming and Manchu dynasties and into the era of the Republic and Dr. Sun Yat-Sen. He also discusses the many varieties of provincial currencies.

George Sten's works on banknotes of the world are now considered as standard references. Volume I, "Aden Through China," retails for $7.50 and can be purchased from most coin dealers. In all there are some 4,200 notes listed of which approximately 250 are illustrated.

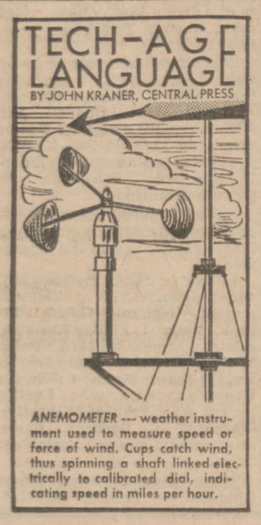

ANEMOMETER — weather instrument used to measure speed or force of wind. Cups catch wind, thus spinning a shaft linked electrically to calibrated dial, indicating speed in miles per hour.

TECH-AGE LANGUAGE
BY JOHN KRANER, CENTRAL PRESS

The Tides Of Change Are Felt In Europe

By Dr. St. Stein, Maine
(conclusion)

AIDED BY GOD'S most notable contribution to political science, which is the mortality of politicians, they changed their leadership. The rigid anti-Communism of late Konrad Adenauer, which tied the Germans to Washington, no longer is in vogue in Bonn. In its place is a new kind of flexibility that accepts more and more the need to deal with the former taboo—namely East German regime in Pankow. The Hallstein doctrine is passe today. West German diplomacy is reaching out for new political horizons, especially in the East, after having felt the itch for a decade. Koblenzerstrasse experts call this new Bonn's approach a "pragmatic nationalism." Its origins could be traced to three big shifts in the international kaleidoscope, and to a new set of moods on the domestic scene.

* * *

ONE OF THE EXTERNAL impulses undoubtedly was General de Gaulle. The French General's exaltation of Gallic nationalism has started similar emotions on the other side of the Rhine river. Other West Germans have been influenced by the shift of the American interest away from Europe and seek a bilateral deal with the Soviet Union. These West Germans are urging Bonn to reach its own accommodation with the East now, while the going seems good. The West German desire to achieve a better modus vivendi or modus operandi with the Soviet Union reflects in part their domestic anxieties.—Especially Ruhr industrialists are convinced that a developing Eastern market offers their best hope for increased exports. For despite of wide prosperity and general air of contentment, there is an undertone of disillusionment in Bundesrepublik today. — Many West Germans complain that their country is "turning its back" on hard work, thrift and truth-telling.

* * *

THEIR REACTIONS reminded me of many decent Americans who voted for Barry Goldwater, not out of anti-Communism but because they saw in him the champion of patriotism, hard work and discipline. Franz Joseph Strauss, former defense minister and present minister of finance in Bonn, has the same thing in mind when he calls, with growing effect, for "national self-respect."

It is Bonn's new Ostpolitik that, more than anything else, has realigned the Federal Government with General de Gaulle. However, much they may deplore his anti-Americanism, large numbers of West Germans are attracted by the French leader's belief that European security can better be achieved by a rapprochment with Moscow rather than by continuing the "position of strength" policy that is embedded in NATO. German unity, they point out, lies in the gift of Moscow, not of Washington. This is a heady stuff, laced with wishful thinking. Yet it coincides in many ways with the thinking of Franz Joseph Strauss and it intrigues many other West German leaders, among them the present Bundeskanzler Dr. Kiesinger. The prospect is therefore for Germany to adopt a much more free-wheeling role. Anti-Communist shibboleths are now thrust aside in the interests not only of better relations with Eastern Europe but in desire to establish closer contacts, short of recognition,—with Communist Eastern Germany.

* * *

AMERICAN DIPLOMACY and French diplomacy, each in its own style, separately and together, endeavor to teach the Germans that the time of international communities is past and that the future belongs again to subtle games of national interests and balance of power. We can only hope that the Germans will not learn the lesson too fast and that the ties created when the West felt itself threatened will withstand the desirable relaxation of the cold war and the predictable but fearsome revival of national drives for power.

* * *

NO ONE IMAGINES an early reunification of Germany; policy on this has been uniquely liturgical. To be sure, the Soviet Union has not capitulated and has not abandoned East Germany yet. No one ever thought, except perhaps in public speeches, that the Kremlin would give in. There can be no German reunification except with the Kremlin's agreement. It has given no signs that it has changed its attitude on that score, until someday it will be decided that something better might be made of the present status quo.

West Germany, in short, is moving in new directions. How far and how fast it will go no one can predict, but it would be better that the U. S. and British governments pay attention to what is happening between the Rhine and Oder.

Our Boys In Service

R. E. Ezerski

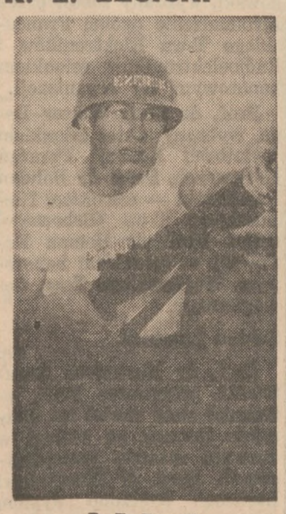

R. E. Ezerski

Ft. Riley, Kan. — Cadet Ronald E. Ezerski, 20, son of Mr. and Mrs. Leonard A. Ezerski, 5322 S. Hamilton Ave., is shown during bayonet training at Army Reserve Officers' Training Corps summer camp at Ft. Riley, Kan. He is a student at De Paul University, Chicago, Ill.

He is receiving six weeks of training in leadership, rifle marksmanship, physical conditioning and other military subjects.

Upon successful completion of summer camp and graduation from college, he will be commissioned a second lieutenant in the U.S. Army.

He graduated in 1964 from Holy Trinity High School, Chicago.

(U.S. Army Photo)

Cmdr. Walczak

Commander Norbert F. Walczak, son of Mrs. Olga M. Walczak, 5333 S. Winchester, was recently appointed to command the USS Zellars (DD-777) in the U.S. Atlantic fleet.

Commander Walczak holds a BS degree in industrial engineering from Illinois Institute of Technology and received a BS degree in communication engineering from U.S. Naval Postgraduate School, Monterey, Calif. in 1960.

He is married to the former Theresa A. Wosniak and they have three children, Mark (9), Stacy (6), and Brian (2).

Gorski

Saigon, Vietnam — Thomas E. Gorski, son of Mr. and Mrs. Edmund A. Gorski, 7801 S. Reilly, was promoted to Army specialist four here while serving with the 14th Inventory Control Center.

Spec. Gorski, a stock management clerk, entered the Army in June 1966, completed his basic training at Ft. Polk, La., and was last stationed at Ft. Benjamin Harrison, Ind. He arrived overseas in December of last year.

The 21-year-old soldier is a 1963 graduate of St. Ignatius High School, Chicago.

Piantek

Long Binh, Vietnam — Army Specialist Four Daniel J. Piantek, 20, son of Mr. and Mrs. Joseph A. Piantek, 5403 S. Winchester, was awarded a safe driving certificate while serving with the 261st Transportation Company.

Spec. Piantek received the award for driving military vehicles over 5,000 miles with no accidents or traffic violations.

Spec. Piantek, a truck driver, entered the Army in February 1966 and was stationed at Ft. Campbell, Ky., before arriving overseas in October 1966.

Wojciechowski

Nha Trang, Vietnam — Walter P. Wojciechowski, 21, son of Mr. and Mrs. Joseph Wojciechowski, 6104 W. Gunnison, was promoted to Army specialist five near Nha Trang, where he is serving with the 297th Transportation Company.

Spec. Wojciechowski, clerk of the company, entered the Army in December 1965 and was stationed at Ft. Lewis, Wash., before arriving overseas in October 1966.

He graduated in 1965 from Carl Schurz High School, Chicago.

Szopinski

Tuy Hoa, Vietnam — Army Private First Class Michael R. Szopinski, 20, son of Mr. and Mrs. Roman Szopinski, 5224 S. McVicker, and other members of the 577th Engineer Battalion completed construction on the new Phu Hiep Airfield near Tuy Hoa.

Working 24 hours a day, they completed the project in less than a month. The 3,500-foot airfield will be the base of operation for OV-1 Mohawk aircraft of the 225th Aviation Company.

Pvt. Szopinski is a truck driver with the battalion's Company C.

O'Brenski

U.S. Army, Vietnam — Army Private Joel W. O'Brenski, 24, son of Mr. and Mrs. Joseph J. O'Brenski, 9400 S. Kolmar, Oaklawn, Ill., was assigned to the 716th Military Police Battalion.

A military policeman assigned to Company B in the battalion, Pvt. O'Brenski entered the Army in January 1967 and completed his basic training at Ft. Campbell, Ky. He was last stationed at Ft. Gordon, Ga.

Pvt. O'Bremski is a 1961 graduate of Carl Sandburg High School, Orland Park, Ill.

Lopate

Ft. Lewis, Wash. — Army Private Steven D. Lopate, son of Mr. and Mrs. Leonard Lopate, 8124 S. Kilbourn, completed eight weeks of advanced infantry training.

He received specialized instruction in small unit tactics and in firing such weapons as the M-14 rifle, the M-60 machine gun and the 3.5-inch rocket launcher.

Your Place In The Sun by Uval

Stamp-Licking Began In US 120 Years Ago

New York (UPI) — The next time you lick a stamp and slap it on a love letter, or bill, or business correspondence, or what have you, it might be of some interest to know that people have been doing that for 120 years.

The first U.S. government postage stamps were issued back in 1847, which makes them the fifth oldest issues in the world.

Before the advent of such adhesive stamps, postmasters simply wrote "paid" plus the town and date on the envelope in pen and ink or by hand stamp. After 1843 special local stamps called Postmasters' Provisionals were used. These are now among the rarities of the stamp world, valued at anywhere from $8,500 to $16,500.

* * *

THE TWO 1847 issues, which superseded these provisionals, depicted Ben Franklin, on a red brown five-cent stamp, and George Washington, 10 cents black. The former now is priced at about $150, while the latter is put at $600 by Scott's Standard Postage Stamp Catalogue.

Although stamps were first issued 130 years ago, they actually were not obligatory until nine years later.

According to the U.S. Post Office: "Mailings without stamps affixed continued to be legal until prepayment of postage by stamps of governmental issue was made obligatory on Jan. 1, 1856."

* * *

FROM 1851-60, Washington and Franklin were still the favorite stamp subjects, with Jefferson the only new face added. The value of those issues have skyrocketed. A blue Franklin one-cent stamp dating from 1851-56 can bring about $9,000 mint (unused). The rest are in the hundreds-of-dollars bracket.

Jackson and Lincoln's portraits were added in 1861-66 issues. Of all historical figures portrayed on U.S. stamps, Washington, Franklin and Lincoln have appeared the most.

* * *

SHORTLY AFTER the Civil War erupted, the government printed six new stamps in order to render all current issues useless to the Confederacy. One, an 1861 black 12 cents with a Washington portrait, now has a $15,000 price tag.

Stamps were printed by the American National, and Continental Bank Note Companies until 1894, when the Bureau of Engraving and Printing, in Washington, D.C., took over.

U.S. stamps fall into four general categories: regular stamps, memorial stemps, air-mail and commemoratives honoring some event or persons associated with U.S. development.

* * *

THE FIRST COMMEMORATIVE issue was the 1893 Columbian Exposition set at 16. Being the first of its kind and also now 74 years old, its worth is from $650 to $875.

The first airmail stamp came out in 1918 but the most valuable air issue was a 1930 set of three featuring the Graf Zeppelin. Used, this is worth $300; if mint, it carries a $475 price tag.

These valuable U.S. stamps, however, art dwarfed in comparison with some rare foreign issues, the rarest being a one cent magenta-colored British Guinea 1856 issue. Originally used as postage on newspapers, this scarce item has the fantastic value of $50,000. And Europe's hardest-to-find stamp, an 1855 issue from Sweden, goes for $20,000.

In Milwaukee

Zablocki Warns Of Chaos, Waste In Urban Planning

Milwaukee (Sp.) — Forecasting "explosive" development of southern Milwaukee County in the next decade, Rep. Clement J. Zablocki has called for proper planning now to "prevent the chaos and waste that have accompanied expansion in other parts of the nation."

In his monthly newsletter, prepared for release today, Zablocki said that the availability of open land, accessibility by expresways and new sewer facilities will make the southern-most section of the 4th Congressional District "a prime one for resiedntial construction in the Milwaukee metropolitan area."

* * *

HE POINTED OUT that the population growth of the district was 27 percent from 1950 to 1960 and predicted a similar increase by 1970, with the following decade showing an even greater growth rate.

At the same time, Zablocki warned that rapid expansion can be accompanied by problems. He noted that elsewhere when farm or forest land has been converted to residential use the consequences have been soil erosion, shifting and cracking foundations, flooded basements, clogged septic tanks and polluted water.

"Millions of dollars are wasted each year undoing the damage caused by careless use of land and water," the congressman stated. "Just as important, our environment is made less desirable; we are robbed of nature's beauties and bountiful gifts."

* * *

TO PREVENT ABUSES of the land, Zablocki said, several means are available:

—First, private contractors should make use of tools and procedures for orderly land development, tools which have been developed through research, science and engineering.

—Second, planning agencies and the Southeastern Wisconsin Regional Planning Commission should be utilized fully.

—Third, the federal government can assist planning efforts with research, technical assistance, loans and grants.

* * *

HE ADDED THAT individual property owners who wish expert advice on where to place septic tanks, locate foundations, or how to promote drainage and prevent erosion can receive asistance without charge from representatives of the U.S. Soil Conservation Service, located in Waukesha.

Zablocki accompanied his newsletter with a "picture page" of the results of poor planning in other communities, including soil erosion, raw sewage in ditches, cracked foundations and standing water. 'Don't let this happen to us," he warned.

TIMELY TOPICS

Crusade Against Crime

Washington (Special) — Crime, one of the great problems of our time, is a curable malady, in the thinking of the Johnson Administration.

All nations, all governments are vitally concerned about the matter. In our land, crime affects many people, including some in the nationality groups who have difficulties with the English language, or who are not sufficiently familiar with our laws and our public institutions.

President Lyndon B. Johnson expressed the concern of all the American people when he said that "public order is the first business of government." His Administration took a great step forward in minimizing crime in this country when President Johnson appointed a special Commission on Law Enforcement and Administration of Justice, popularly known as the National Crime Commission. Its duty was to examine the problems of crime in our society and make specific recommendations.

* * *

COMPOSED OF SOME of our greatest experts and lawyers, the Commission deliberated 18 months. After completion of the study they made more than 200 specific recommendations, which they called a "national strategy." Based on these recommendations, President Johnson sent a special message to the 90th Congress, in which he summarized the report of the Crime Commission, and recommended new legislative measures for the prevention and control of crime in the United States. He called his legislative proposals the "Safe Streets and Crime Control Act of 1967."

In his message to Congress, President Johnson said: "When public order breaks down, when men and women are afraid to use the public streets, their confidence is seriously shaken. When hundreds of thousands of young people enter adulthood carrying the burden of police records, when contempt and mistrust too often characterize public attitudes toward lawful authority, all — young and old, private citizens and public officials — suffer the consequences."

* * *

CRIME IS UNIVERSAL and when it strikes it does not discriminate. All of us — young or old, native born, naturalized, or residents of the United States — can be victims of crime. According to statistics today, one boy in six appears in juvenile court. Last year, two million Americans went to prison, or juvenile training schools, or were placed on probation.

The President's Commission conservatively estimated that the cost of crime to the United States amounts to almost 21 billion dollars annually. This is more than four times the amount budgeted for federal aid to education and approximately equals our military expenditures for the Viet Nam war.

The President emphasized another important factor when he said: "Whether citizens had ever been victimized by a criminal, or had even witnessed a major crime, their fear of crime had effectively narrowed the scope of their lives — denying them pleasure, opportunity and a sense of peace."

* * *

THEREFORE, ELIMINATION of crime has been of great concern to President Johnson. He feels not only that "crime must be rooted out in local communities by local authorities," but that the "national government can and expects to help."

His proposed legislation consists mainly of three sections. The first part contains comprehensive plans to meet particular crime problems faced by the state and local governments and describes in detail the means for accomplishing these aims.

The second part requests Congress to authorize the Attorney General to make grants to state and local governments. These could be used to aid in recruiting and establishing special training programs for law enforcement personnel, to modernize equipment, and otherwise to improve the quality of law enforcement and criminal justice operations in this country.

* * *

THE THIRD SECTION, if approved by Congress, would authorize grants up to 100 percent for research, demonstration, or special projects. To qualify they must be screened by the Attorney General who must determine that the projects are important regionally or nationally or that they will make significant contributions to the improvement of law enforcement and criminal justice. These grants will also provide for the establishment of national or regional institutes for permanent education and research activities.

In all, it is contemplated that over the first two years, $350 million will be committed to this important work. Thereafter, the Federal Government to augment the budgets of local authorities because of the importance and the magnitude of the problems.

"Crime — an dthe fear of crime — has become a public malady," says President Johnson. "Its extent and gravity may be subjects for debate," continues the President, "but its existence is certain." "So is our duty to seek its cure with every means at our command."

For Free

New York (UPI)—A new guidebook lists about 2,500 tours and other sightseeing attractions adults and children can enjoy for free in all 50 of the United States.

"See America Free" by Sallie Ann Robins ($1) tells where, how and when you can tour a candy factory, ride a camel, take a cruise, drink champagne, or trigger your own atomic explosion without spending a cent.

Russ Bechler Named Director Of Grocery Purchasing

Norman A. Stepleton, President of the National Tea Co., today announced the promotion of RUSSELL W. BECHLER to the position of Director of Grocery Purchasing at the Home Office in Chicago. Mr. Bechler is replacing John J. Lutgen who recently passed away.

Prior to his new appointment, Mr. Bechler was the Grocery Operator in the Minneapolis, Minn., Division of the company. He had held this position since 1963. Before moving to Minneapolis, he was a Grocery Buyer for the Chicago Division from 1958 to 1962.

Mr. Bechler will reside in Lombard, Illinois, with his wife Carol and 3 children, Susan (8), Kenneth (7), and Sharon (3).

Mr. William Peterson was named to replace Mr. Bechler in the Minnepolis Division. (R.M.)

A BENT FOR EXERCISE, or is this another way to beat the heat? No, Las Vegas showgirl Diane Bennett is just keeping in shape. But don't you try it.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 17 Lipca

Tow. "Młoda Polska" Grupa 865 ZNP — będzie miała posiedzenie w poniedziałek, 17 lipca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali pnr. 1180 Milwaukee Ave. obok F & T Restaurant. Prosimy wszystkich o obecność. — Józefa Magiera, prezeska; — Stanisław Anioł, sekr. prot.

Wtorek, 18 Lipca

Posiedzenie Oddziału Pomocniczego Pań P.L.A.V. przy Posterunku Ironsides, Nr. 16, odbędzie się we wtorek, dnia 18-go lipca, 1967 r., o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 1241 N. Washtenaw Ave. Bardzo ważne sprawy są do załatwienia. Prosimy każdą koleżankę o łaskawe przybycie na to posiedzenie.— Stefania Zachwieja, prezeska; Jolanda Bartkowiak, sekr. prot.

Stow. Rzeźników Polskich, grupa 1615 ZNP, odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 18-go lipca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów A. P., pnr. 1239 N. Wood ul. Zarząd prosi o liczne przybycie. Wiele spraw jest do załatwienia. Sekretarz finansowy urzęduje o godz. 7-ej wieczorem. — Jan Krysztop, prezes; W. Krupela, sekretarz prot.

Środa 19 Lipca

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP — odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 19 lipca, w sali PLAV pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie.— Zarząd: — Józem Kogut, prezes; Czesław Rożek, sekr. prot.

Piątek, 21 Lipca

Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 ZNP, odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w piątek, 21-go lipca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali LoRayne Chatau pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Sekretarz finansowy przyjmuje opłaty za ubezpieczenie już od godziny 6:15 wieczorem. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. —Marian Śliwa, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

W Niedzielę Piknik Gminy 178 ZNP

Gmina 178 ZNP— urządza swą doroczną wycieczkę w niedzielę, 23-go lipca, w lasku powiatowym Clayton Smith, przy Milwaukee i Devon ul., Platforma Nr. 32-gi.

Komitet zabiega, ażeby wszystkich przybyłych gości przyjąć jak najgościnniej i najserdeczniej. Smaczne przekąski, doborowe napoje i doskonała orkiestra do tańca, zapewnią uczestnikom dobrą zabawę.

Do licznego udziału i poparcia zapraszamy wszystkich członków Grup przynależnych do Gminy 178 ZNP, przyjaciół i sympatyków.

Do lasku można łatwo dojechać samochodem albo też autobusem Milwaukee Ave. do końca linii, a stąd pieszo, zwracając uwagę na afisze wskazujące drogę do Platformy 32-ej. — Aleksander Moll, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. Gminy 178 ZNP i przewodniczący kom. pikniku.

Wycieczki i Zabawy

Niedziela, 23 Lipca

Tow. Ratun. Szczurowa urządza piknik w niedzielę, 23-go lipca w lasku powiatowym Clayton Smith na platformie 2-ej. Początek o 12-tej w południe. Dochód na dokończenie naprawy kościoła w Szczurowej.

Komitet zaprasza członkostwo z rodzinami, przyjaciół i sympatyków, oraz całą Polonię, zapewniając wyborne napoje, smaczne przekąski i zabawę w miłej atmosferze w duchu staropolskiej gościnności. — Piotr Raczoń, prezes; Michał Drust, przewodniczący; Anna Juszczyk, sekretarka.

Niedziela, 30 Lipca

Klub Borek Wielki Nr. 132 Z.K.M. urządza doroczny piknik w lasku powiatowym, przy ulice Devon i Milwaukee, na platformie Nr. 29, w niedzielę, 30-go lipca, o godzinie 12-ej w południe. Zarząd Klubu, wraz z komitetem zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków nasszego Klubu. — Stefan Zabawski, prezes.

Wycieczka Grupy 500 ZNP Do Yorkville

Towarzystwo Postęp, grupa 500 ZNP, urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., w niedzielę, 23-go lipca.

Towarzystwo zamówiło autobus, który będzie odjeżdżał od Domu Polskiego, pod nar. 11937 Michigan Ave., w Kensington, Ill., o godzinie 9-ej rano. Koszt przejazdu dla starszych osób wynosi $2.00, zaś dla dzieci do 10 roku życia tylko $1.00.

Zamawiajcie swoje rezerwacje na autobus u prezesa Franciszka Jendryaszka, telefon PU 5-8807 lub u sekretarki Florentyny Flieger, 468-0323.

Zarząd zaprasza wszystkich członków oraz gości na tą wycieczkę.—Fran. Jendryaszek, prezes; Florentyna Flieger, sekr.

$184,000 Dla Mleczarń w Krakowie

United Nations, N.Y. (P) — W New Yorku zakończyły się obrady Komitetu Programowego i Rady Zarządzającej Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF). Rada zarządzająca UNICEF przyznała Polsce dalsze 184 tysiące dolarów na zakup wyposażenia technicznego dla zakładów mleczarskich w Krakowie oraz na inwestycje we wzorowym gospodarstwie rolnym, specjalizującym się w produkcji mleka.

Mandat Polski w Komitecie Programowym i Radzie Zarządzającej UNCEF został przedłożony na dalsze trzy lata, a prof. Kożusznik został ponownie wybrany wiceprzewodniczącym Rady Zarządzającej.

"Pogromca Churchilla"

Londyn (DP) — W Krugersdorb (płd. Afryka) zmarł w wieku lat 91 farmer Adolf Johannes de la Rey, który 68 lat temu jako żołnierz boerski wziął do niewoli Churchilla.

Zmarły często opowiadał: "Trzymałem palec na cynglu; Anglik uświadomił sobie, że wpadł w pułapkę, podniósł ręce do góry. 'Nazywam się Churchill" — powiedział. Nie wiedziałem, co to za jeden, nic mnie to nie obchodziło. Dla mnie to był jeszcze jeden Anglik, a nienawidziłem ich wszystkich."

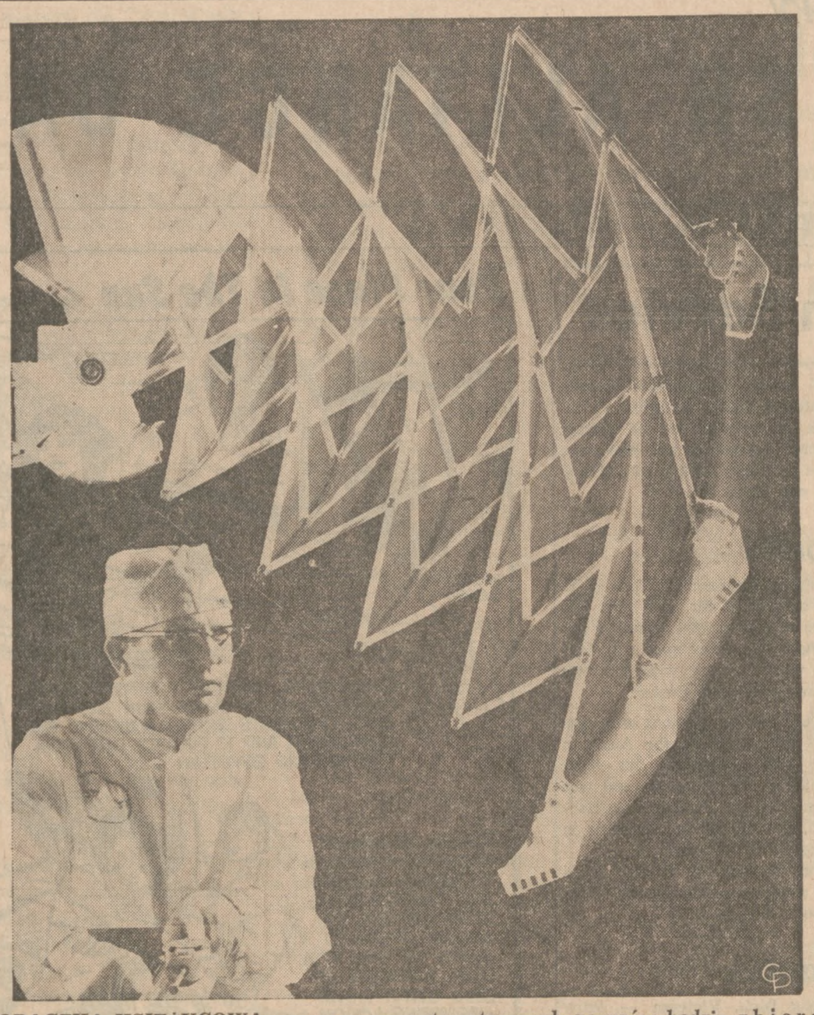

KOPACZKA KSIĘŻYCOWA przy pomocy automatycznych pazurów będzie zbierać próbki materiałów na powierzchni Księżyca. Kopaczka ta będzie wysłana na Księżyc przy pomocy rakiety Surveyor 4. Przyrząd został zbudowany i zademonstrowany w Hughes Aircraft Company w Culver City, Calif.

"Nie Darujemy" Głosowały 282 Ofiary Hitlerowców

Uczestnicy Masakry w Marzabotto Odrzucili Prośbę o Łaskę Dowódcy Oddziałów Specjalnych S. S.

Marzobotto, Włochy. (CST) — W niedzielę 282 mieszkańców małego włoskiego miasteczka, koło Bolonii, spośród 288 głosujących odpowiedziało twardo "nie" na pytanie, czy można darować życie hitlerowskiemu oprawcy.

Jesienią 1944 roku, elitarna gwardia oddziałów SS, pod dowództwem Redera dokonała egzekucji 300 mężczyzn, kobiet i dzieci w miasteczku Marzabotto, które zostało uznane za siedlisko partyzantów.

Prośba Pełna Tupetu

W ubiegłym miesiącu Reder, liczący obecnie 50 lat i znajdujący się w więzieniu, wysłał prośbę o darowanie mu życia, na ręce komunistycznego mera tego miasta Giovaunie'go Bottonelli. Motywem prośby było pragnienie, aby mógł się opiekować staruszką matką do końca jej życia.

Włoskie władze sądowe powiedziały, że Reder będzie ułaskawiony, jedynie w tym wypadku, jeżeli pozostałe jeszcze przy życiu ofiary masakry, względnie ci którzy w czasie masakry stracili swych krewnych, zgodzą się mu przebaczyć.

Na skutek prośby Redera do Marzabotto napłynęło tysiące listów z całego świata. Spośród nich tylko 3 prosiły mieszkańców miasta o uniewinnienie.

"Tylko Bóg Może Wybaczyć"

Na karcie do głosowania było jedno pytanie: "czy chesz przebaczyć Rederowi?" Następnie zaś napisy: "Tak" i "Nie."

Głosowanie odbywało się w miejscowym kinie. 288 osób zakwalifikowano, jako uprawnione do oddania głosu. Cisza kościelna panowała w kinie. Jeden po drugim wzywani głosujący podnosili się ze swych miejsc i oddawali karty z głosami. Jeden z głosujących powiedział: — "Tylko Bóg może przebaczyć taką zbrodnię."

Tylko 6 głosów padło za przebaczeniem.

Reder, w czasie wywiadu telewizyjnego, mówił wiele o swej matce, która już jednego syna straciła na wojnie. Natomiast na temat masakry znalazł tylko jedno zdanie:— "Możliwe, że w czasie akcji likwidowania partyzanckiego gniazda miały miejsce jakieś ekscesy."

10 US Samolotów Zniszczonych Na Lotnisku

Atak Sabotażystów Komunistycznych w Laosie

Vientianne, Laos (UPI). — Komunistyczni sabotażyści w Laosie zniszczyli 10 samolotów produkcji US, w czasie niedzielnego swego napadu na królewskie lotnisko w Luang Prabang.

Jest to wielka strata dla Laosu, który posiadał zaledwie 20 maszyn T-28, używanych przeciw partyzantom komunistycznym, spod znaku Patet Lao.

Rzecznik rządowy poinformował, że napad został przeprowadzony krótko po północy, zaledwie przez 12 komunistycznych komandosów. Lotnisko znajduje się tylko 2 mile od królewskiego pałacu. Sabotażyści zabili 3 strażników i 4 porwali. Po wysadzeniu samolotów w powietrze, uciekli.

Jest to już drugi w tym roku napad laotańskich komunistów na lotnisko. W poprzednim, w lutym b.r., zniszczyli 6 samolotów T-28 i dwa helikoptery.

Zginął Pod Górą Piasku w Kalifornii

Edward Rendak ze Stickney, wyjechał z rodziną do Santa Cruz w Kalifornii, na wakacje. Tam udał się na plażę w pobliżu Capitola, na wschód od Santa Cruz. W czasie, gdy Rendak spacerował po plaży z dwoma przyjaciółmi — Stanley Ostusiukiem z San Carlos i Thomas Reagonem z Capitola, oberwała się góra piaskowa i go przywaliła. Drużyna ratunkowa odkopała go wprawdzie szybko, ale nie zdołała przywrócić do życia. Został zaduszony piaskiem. Rendak osierocił żonę i troje małych dzieci.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Rekrutacja Do Korpusu Naucz. w Chicago

Program rekrutacji 640 absolwentów kolegium na obszarze chicagoskim do Korpusu Nauczycielskiego rozpoczął się dziś o godz. 11-ej przed południem w Roosevelt University. Członkowie Chicagoskiej Rady Szkolnej i kilku zrzeszeń oświatowych spotkali się, celem rozpoczęcia Tygodnia Rekrutacji do Korpusu Nauczycielskiego proklamowanego przez mayora Daley od 17 do 24 lipca.

Rzecznik Korpusu Nauczycielskiego powiedział, że członkowie rady szkolnej przyłączyli się do urzędników Obywatelskiego Komitetu Szkolnego, Chic. Teachers Union, Chicago Education Ass'n. i Chic. Region Parent-Teachers Ass'n., celem zainicjowania programu ściągnięcia zdolnych i młodych mężczyzn, oraz kobiet do Korpusu Nauczycielskiego.

Robert Ahrens, prez. CSM, wyjaśnił, że kierownicy kampanii mają nadzieję zwiększenia liczby specjalnie przeszkolonych nauczycieli, ponieważ w Chicago istnieje "pilna potrzeba" nauczycieli dla szkół w biednych dzielnicach.

5 Osób z Rodziny Ginie, a 4 Ranne

Samochód, w którym jechało 9 członków jednej rodziny z okolic Chicago, zderzył się z trokiem w pobliżu Birmingham, Alabama, z takim tragicznym skutkiem, że 5 osób poniosło śmierć na miejscu, a 4 osoby zostały ranne. Policja przypuszcza, że powodem wypadku było zaśnięcie kierowcy przy kierownicy. Rodzina odwoziła 77-letnią ciotkę Jesse Cooke do Livingston, Ala., gdzie ona mieszkała. Cooke zginęła w tym wypadku.

Powóz Alfonsa XII

Madryt (DP).— Gen. Franco otworzył w pobliżu dawnego pałacu królewskiego w Madrycie nowe muzeum kareta królewskich ostatnich 4 stuleci. Jest wśród nich czarnozłoty powóz, w którym Alfons XII o mało nie został zabity w dniu swego ślubu przez bombę anarchisty.

POLICJANCI STRZEGĄ sklep z napojami alkoholowymi w Newark, N. J. po zaburzeniach spowodowanych przez Murzynów, którzy byli rozwścieczeni przez rzekomę pobicie taksówkarza przez policję. Murzyni najpierw oblegli stację policyjną, a później ktoś rzucił ten kubeł na śmieci przez okno do sklepu.

Międzynarodowe Sukcesy Polskich Uczonych

Warszawa. (ZW) — W okresie pierwszych pięciu miesięcy tego roku, kilkunastu polskich uczonych, członków Polskiej Akademii Nauk, otrzymało zaszczytne wyróżnienia za wybitne zasługi dla rozwoju nauki.

I tak:

Prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Janusz Groszkowski, wybrany został przez zgromadzenie ogólne Francuskiego T-wa Elektroników i Radioelektroników członkiem honorowym tej organizacji.

Prof. dr med. Wiktor Dega, wybrany został członkiem Światowej Komisji Porażeń Mózgowych. Prog. dr Bohdan Dobrzeński — członkiem Niemieckiego T-wa Gleboznawczego. Prof. dr Roman Kozłowski — członkiem honorowym Węgierskiego T-wa Geologicznego.

Sukces Lorentza

Prof. dr Kazimierz Kuratowski, wiceprezes PAN, otrzymał złoty medal im. Bernarda Bolzano za zasługi w rozwoju maszyn matematycznych. Prof. dr Manfredowi Lachsowi wręczono dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu Budapeszteńskiego. T-wo Geograficzne w Paryżu wybrało prof. dr Stanisława Leszczyńskiego na swego członka honorowego. Prof. dr Stanisław Lorentz ponownie wybrany został na prezesa Międzynarodowego Centrum Badań w Dziedzinie Konserwacji i Restauracji Zabytków w Rzymie.

Dwukrotne wyróżnienie spotkało prof. dr Ignacego Maleckiego: otrzymał on honorowy medal Uniwersytetu w Liege, oraz srebrny medal Czechosłowackiej Akademii Nauk — "za zasługi dla ludzkości i rozwoju nauki". To ostatnie wyróżnienie otrzymali też profesorowie — dr Wacław Olszak i dr Witold Stefański.

Tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Michigan w Ann Arbor otrzymał prof. dr Adam Schaff. Złoty medal Czechosłowackiej ..Akademii Nauk uzyskał prof. dr Robert Szewalski za zasługi w rozwoju nauk technicznych. Pamiątkowy medal Józefa Hanusza z dyplomem Czechosłowackiego T-wa Chemicznego otrzymał prof. dr Wojciech Świętosławski, — a dyplom członka honorowego Czechosłowackiego T-wa Lekarskiego, prof. dr Tadeusz Tempka.

Na swego członka korespondenta powołało zgromadzenie ogólne Francuskiej Akademii Architektury prof. dr Jana Zachwatowicza, a T-wo Finno - Ugryjskie w Helsinkach — wybrało swoim członkiem prof. dr Ananiasza Zajączkowskiego.

Spoza grona naszych akademików pod koniec ub. roku Amerykańskie T-wo Reumatologiczne wybrało na swego członka honorowego prof. dr Eleonorę Reicher.

Wszystkie wymienione wyróżnienia — są świadectwem cennego, oryginalnego wkładu polskiej myśli badawczej do postępów nauki światowej.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka moja, śp.

Felicja Dickhaiser
(z domu Parchamowicz)

Członkini Tow. Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Władysława; nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca 1967 roku, o godzinie 12:10 w południe, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go lipca, o godzinie 10:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul. (narożnik Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę famliijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Otto L., mąż; **Marie**, córka; **Annetta, Józefa, Bronisława, Stanisław, Józef i Ludwik**, siostry i bracia w Europie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław J. Kopec. Telefon 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, ojczym i dziaduś nasz, śp.

Stanisław Tryniszewski
(mąż śp. Marianny, z domu Wyszyńskiej)

Członek Grupy 1060 Związku Narodowego Polskiego; przez nieszczęśliwy wypadek w Eagle River, Wisc., pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go lipca, 1967 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901-07 S. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Leokadia (z pierwszego męża **Twarowska**), żona; **Edward (Władysława), Stanisława (Andrzej) Mayack, Czesław (Irena), Genowefa (Fryderyk) Morris**, dzieci, synowe i zięciowie; **Helena (Jan) Augustyn, Józef ((Genowefa) Twarowski i Marianna (Mateusz) Synal**, pasierby; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home. Telefon 735-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, siostra nasza, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Nagórny
(z domu Majewska)

Członkini Tow. Św. Teresy, Gr. 34 Związku Polek w Ameryce; i Tow. Króla Piasta, ZNP.; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca, 1967 roku, o godzinie 12:15 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w Arlington Heights, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go lipca, 1967 roku, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7812 N. Milwaukee Ave. Niles, do kościoła Św. Jakuba w Arlington Heights, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jan, mąż; **Henry (Mary), Irene (George) Lang, Josephine (Jesse) Lewandowski, Helen (Virgil), Marienau**, i **Jean (Raymond) Seever**, dzieci; **Aleksander**, brat w Milwaukee; **Kazimiera Waśniewska**, siostra w Polsce; 14 wnucząt, 5 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Skaja Funeral Home. Telefon: — YO 6-7302.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, siostra nasza, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Skrężyna
(z domu Nowobielska)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca, 1967 roku, o godzinie 3-ej po północy, przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1745 W. 47th St., do kościoła Najsłodszego Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stefan, mąż; **Steve, Daniel, Richard, Robert**, synowie; **Patricia i Elizabeth**, synowe; **Maria Nowobielska**, matka; **Stanisław i Władysław Nowobielski**, bracia; **Helena Mandermach** z mężem **Józefem**, siostra i szwagier; 6 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław Bafia. Tel. YA 7-8407. 17-18

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka, siostra, teściowa i babcia nasza, śp.

Julia B. Szymańska
(z domu Melzer; żona śp. Augusta)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca, 1967 roku, o godzinie 10:20 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwała dawniej w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; **Lucjanna, Leokadia i Dorota**, córki, **Raymond Banak**, wychowaniec; **Alfred Kubiatowski, Jan Gomołka i Czesław Śliwa**, zięciowie; **Barbara**, synowa; **Feliks (Marta) Melzer, Tekla Schultz, Franciszka Sereda i Michał (Augusta) Melcer**, bracia i siostry; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka. Telefon BOulevard 8-5257. 17-18

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, siostra nasza, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Nagórny
(z domu Majewska)

Członkini Tow. Św. Teresy, Gr. 34 Związku Polek w Ameryce; i Tow. Króla Piasta, ZNP.; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca, 1967 roku, o godzinie 12:15 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w Arlington Heights, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go lipca, 1967 roku, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7812 N. Milwaukee Ave. Niles, do kościoła Św. Jakuba w Arlington Heights, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jan, mąż; **Henry (Mary), Irene (George) Lang, Josephine (Jesse) Lewandowski, Helen (Virgil), Marienau**, i **Jean (Raymond) Seever**, dzieci; **Aleksander**, brat w Milwaukee; **Kazimiera Waśniewska**, siostra w Polsce; 14 wnucząt, 5 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Skaja Funeral Home. Telefon: — YO 6-7302.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Marcela Goryl
żona śp. Michała

Członkini Tow. Córy Wolności Gr. 2448 ZNP; i Tow. Heleny Paderewskiej Gr. 79 Zjednoczonych Polek w Ameryce; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca, 1967 roku, o godzinie 8:05 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 West 48-ma ulica, do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Julianna (Ludwik) Truty, Emilia Masłowska, Bronisława (Józef) Budz, Helena (Michał) Bilina i Władysław (Rozalia), dzieci, zięciowie i synowa; (Siostra **Maria Anna** ze Zgromadzenia SS. Norbertanek, siosra; wraz z rodziną w Polsce); oraz wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Franciszek A. Kozera. Telefon: — YArds 7-3388. (17-18)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Franciszek Soloniewicz
(mąż śp. Marii, z domu Pawłowskiej)

Członek Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 1378 ZNP i Stow. Wet. Armii Polskiej Plac. 2-ga; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15-go lipca, 1967 roku, o godzinie 11:45 przed południem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 West 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Violet i Helena, córki; **Jan Soltis i Stanisław Nowaczynski**, zięciowie; **(Felicja Borowska**, siostra w Polsce); oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka. Telefon BOulevard 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, syn i brat nasz, śp.

Antoni Pietrzak

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca, 1967 roku, o godz. 6:15 rano, przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go lipca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer Ave. (róg Keeler Ave.), do kościoła Św. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Lillian (z domu **Federowicz**), żona; **Joan**, córka; **Victoria**, matka; **Stephanie Gonka, Joseph, Felix i Emily Kociolek**, siostry i bracia; **Edward Gonka, William Kociolek, Louis Schretter, William Kross i Edward Kross**, szwagrowie; **Lucille**, bratowa; **Frances Schretter, Margaret i Barbara Kross**, szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Zarzycki Manor Chapels. — Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Franciszek J. Mendrys, Sr.

Członek Związku Narodowego Polskiego; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go lipca, 1967 roku o godzinie 4:20 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Lorraine, Urszula i Franciszek J. Jr., dzieci; **Vernon Stuck i William Phelps**, zięciowie; **Alice**, synowa; **Maria i Jan Kaszuba, Helena i Jan Celarek i (Antonina Jarczyk** w Polsce), siostry i szwagrowie; **Jan i Hilda, Edward i Barbara**, bracia i bratowe; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. F. Malec i Syn. tel. HA 1-5800.

Wiadomości z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z. N. P

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3cią niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 So. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego miesiąca o godz. 1:30 po południu.

Tow. Sokolic Polskich Z.S.P. No. 133, Grupa 1141 ZNP, w 3cią niedzielę, każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1163 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2-ej popoł., w sali East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Gr. 1192 ZNP, w każdą 3cią niedzielę o godz. 2ej po poł. w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51st st.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W 51st street.

Tow. Tysiąc Waleczných, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Gr. 1983 ZNP w każdą drugą niedzielę miesiąca, o godz. 1:30 po poł. w sali Sherman Park.

Z Ligi Morskiej

Oddział Gdańsk zaprasza wszystkich członków wraz z ich rodzinami o przybycie na piknik Oddziału, który się odbędzie w niedzielę, 6go sierpnia. Dojazd do ogrodu Polonia jest łatwy ze wszystkich stron. Ogród mieści się przy ulicach Archer Ave. i St. Louis Ave. Ogród będzie otwarty od godziny 12-ej w południe. Oddział zaprasza wszystkich przyjaciół i znajomych, starszych i młodzież. Dla wszystkich będzie miła i wesoła zabawa. A więc do zobaczenia się na Pikniku, 6go sierpnia. Muzyka doborowa, zabawa do 12-ej w nocy. — Maria Strusz, przew.; J. Tabisz, prezes.

* * *

Posiedzenie Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej odbędzie się dnia 26go lipca, w sali zwykłych posiedzeń i o zwykłym czasie. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia; między innymi wybór delegatów na Sejm Ligi Morskiej, a także kilku członków będzie odznaczonych; więc prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie na to posiedzenie. —— J. Tabisz, prezes; R. Jelińska, sekr.

* * *

Wycieczka Do Obozu Młodzieżowego ZNP, Do Yorkąille, Ill. — 3go Lipca

Serdecznie zapraszamy całą Polonię do wzięcia udziału w naszej wycieczce do Obozu Młodzieżowego do Yorkville, Ill., która odbędzie się w niedzielę, 30go lipca. Autobus odjedzie o godzinie 7:30 rano z rogu 48-ej i S. Western Ave.; o godzinie 7:45 — z rogu 47-ej i S. Wolcott Ave.; o godzinie 8-ej — z rogu 51-ej i S. Ashland Ave. Cena biletu — $2.50 od osoby.

Często spotykamy ludzi wśród naszej Polonii, którzy jeszcze nie odwiedzili Obozu Młodzieżowego ZNP pomimo, że żyją w Chicago około 40 lub 50 lat.

W porze letniej — tyle wycieczek jedzie do Obozu Młodzieżowego, że każdy może jechać choćby z ciekawości.

Z tego powodu serdecznie zapraszamy wszystkich, aby wzięli udział w naszej wycieczce do Obozu Młodzieżowego ZNP, do Yorkville, Ill. Msza św. jest w kaplicy obozowej, o godzinie 12-ej w południe. Restauracja otwarta od rana do wieczora. Basen do kąpania otwarty w godzinach popołudniowych. Muzyka do tańca gra od godziny 3-ej popołudniu do wieczora. Bufety otwarte przez cały dzień. Ci, którzy lubią jedną z wymienionych rozrywek mogą urządzić przechadzkę poprzez lasek liściasty lub też pójść na łowienie ryb.

Osoby, pragnące z nami jechać są proszone telefonować po bilety — HE 4-5213. — Mieczysław A, Binkowski, korespondent.

Uroczystości Ku Czci Błog. Szymona z Lipnicy Na Janowie

Przypominamy wszystkim czcicielom Błog. Szymona z Lipnicy, że w niedzielę, 23go lipca przypada doroczna uroczystość odpustowa ku czci Błog. Szymona z Lipnicy, którego proces kanonizacji jest w rękach władz apostolskich w Watykanie.

Przez grzecznosc wiel. ks. proboszcza Ludwika Nowaka przy parafii Św. Jana Bożego, przy 52-ej i Throop ul., zostanie odprawiona Msza św. i poświęcenie nowego sztandaru Tow. P.O. Błog. Szymona z Lipnicy. Głównym celebrantem uroczystości będzie wiel. ks. Adam Figula ze Zgromadzenia O.O. Salwatorianów, który również wygłosi okolicznościowe kazanie.

W związku z tymi uroczystościami przewodnicząca komitetu i spraw kanonizacyjnych Genowefa A. Zaczek, adw., zaprasza wszystkich członków P.O. Błog. Szymona z Lipnicy Klubu Lipniczan, przyjaciół, sympatyków, parafianów i całą Polonię o wzięcie udziału w tych uroczystościach. — Józef L. Wojciechowski, prezes.

Od Korespondenta

Wiadomości z Town of Lake nadsyłać należy na adres korespondenta lub Redakcji: — 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill.; lub na adres: — Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608.

Zawiadomienia o posiedzeniach, zabawach lub wycieczkach muszą napłynąć nie później, jak w czwartek każdego tygodnia.

"Wiadomości z Town of Lake" ukazują się w "Dzienniku Związkowym" w soboty i poniedziałki. Można przysyłać i płatne ogłoszenia do wynajęcia lub na sprzedaż domu lub interesu.

W sprawie ogłoszeń płatnych należy dzwonić do korespondenta — YA 7-9049 i prosić o Wł. Tomaszewskiego, po godzinie 4-ej popołudniu każdego dnia.

Tow. Wierność, Gr. 2927 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 19go lipca, o godzinie 7-ej wieczorem w Cornell Park, przy 51-szej i Wood ul.

Prosimy wszystkie członkinie i członków o przybycie, albowiem są ważne sprawy do załatwienia. — M. Winiecka, prezeska; M. Pawlikowska, sekr. prot.

"Broń To Jeszcze Nie Armia — Mówi Dayan

Paryż (DP) — W wywiadzie dla 'Paris Match" izraelski min. obrony Mosze Dayan oświadczył, że nie jest zaniepokojony sowieckimi dostawami broni dla Egiptu.

"Broń to jeszcze nie armia" — powiedział Dayan — wyjaśniając, że niebezpieczeństwo dla Izraela mogłoby powstać dopiero wtedy, gdyby Sowiety zdecydowały się użyć swej broni przy pomocy własnych żołnierzy i instruktorów.

Natomiast niepokoi gen. Dayana obecne embargo na broń francuską. "Stanowisko Francji w tej sprawie zasmuca mnie" — oświadczył.

Wycieczka Gminy 3 ZNP Do Yorkville

W niedzielę, dnia 6go sierpnia, Gmina 3 ZNP urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkville, Ill.

Wyjazd nastąpi punktualnie o godzinie 9ej rano. Zbiórka na Belmont i Milwaukee Ave.

Apelujemy do Grup przynależnych do Gminy oraz do Sióstr i Braci Związkowych do wzięcia licznego udziału, aby wspólnie spędzić chwile w doborowym towarzystwie na świeżem powietrzu.

Rezerwacje prosimy zamawiać jak najprędzej u wiceprezeski Gminy 3 p. Eweliny Różańskiej, telef. SP 4-5685. Koszt przejazdu w obie strony wynosi $2 od osoby. A więc do miłego zobaczenia.—Wacław Andrzejewski, pr.; Ewelina Różańska, przew.; Wiktoria Kolman, sekr.

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

★ MILWAUKEE

★ POMOC DOMOWA

COMPANION TO AGED
POLISH SPEAKING
CATHOLIC LADY
3 NIGHTS A WEEK.
SOUTH SIDE
671-0537

★ PRACA

School District No. 163
PARK FOREST, ILL.

Is in need of qualified staff for the 1967-68 school year for

PART TIME:

1. Jr. High social studies
2. Jr. High mathematics
3. Elem/Jr. High P. E. (woman)
4. Elem. vocal music

Interested persons with credentials should phone
SEYMOUR BIXHORN
748-7050

METAL DECORATING PLANT NEEDS

- **Coating Operators**
- **Fork Lift Drivers**
- **Inspectors**
- **Female Sorting Operators**

Steady worker need only apply.
Apply in person.
By appointment to W. Ruddy.

J & S
Tin Mill Products Co.
3400 N. Powell
FRANKLIN PARK
455-3200 625-9100

CEDAR RAPIDS, NEBRASKA

needs full time, qualified Principal-Guidance Councelor, $7,500; Math-Physical Education-Assistant Coach, salary open. Head Coach-Industrial Arts-Driver Education $6,000-$6,500. Class C school, fine community, good housing, hunting-fishing paradise. Call or write

SUPT. STRICKLAND 2301 or JIM HUTCHISON 33377
SCHOOL DISTRICT NO. 6

This Is A Beauty Spot Near The Pacific Ocean
NO SMOG — NO TORNADOES
Teachers Wanted

For 1st Grade. Starting salary $5,450.00 to $8,457.00 and up. Send application and credentials to Superintendent

LOS BANOS UNIFIED SCHOOL DISTRICT
LOS BANOS, CALIF. 93635

★ PRACA MĘSKA

MACHINE OPERATOR
We are looking for an ambitious machine operator interested in growing with a small company, prefer married man; work includes blueprint reading, secondary operations and some lathe work. Steady work in brand new clean shop with friendly group. Please phone Ralph Ramlow, 462-8200
WAUKEE ENGINEERING CO.
5600 W. Florist Ave.

FOUNDRY-NONFERROUS
MELTER
MOLDER
COREMAKER
(Part Time)
GENERAL LABORERS

Only men with foundry experience will be interviewed. Also must have excellent attendance record and credit rating. References required.
A very good place to work, top wages and modern fringe benefits.

LAWRAN FOUNDRY
4700 W. Electric Ave. 645-4070

General Warehouse
Packing, shipping and receiving.
Full time only. Apply
FRANKFURTH HARDWARE COMPANY
521 No. Plankinton Ave.

★ PRACA ŻEŃSKA

Sewing Machine Operators

Permanent and steady work; under very pleasant conditions for experienced sewing machine operators

HIGH PIECE WORK RATES
PAID VACATIONS
PAID HOLIDAYS
HOSPITAL INSURANCE
SURGICAL INSURANCE
WEEKLY SICK PAYMENTS
CAFETERIA
FREE PARKING
EXCELLENT BUS SERVICE

For full time year round employment (overtime start after 35 hours) Come to

Junior House
710 S. 3rd St.
OR CALL MR. KUREK, OR 1-2500
Equal Opportunity Employer

TOY DEMONSTRATIONS
HIGH EARNINGS
FOR PART TIME SALES
No Delivery — No Collections.
481-6078

COOK or SALAD WOMAN
Days or Evenings
May live in if so desired.
Prefer full time. Part time O.K.
Karl & Gretchen's, Supper Club
Phone: 367-8881

★ POMOC DOMOWA

HOUSEKEEPER and GOOD COOK
FOR 2 ADULTS—WILL ACCEPT COUPLE. LIVE IN IF DESIRED. EXCELLENT WAGES. REFERENCES REQUIRED.
962-0501

★ PRACA ŻEŃSKA

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA!

KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA

POTRZEBA NATYCHMIAST!
NA PEŁNY CZAS.
STAŁA PRACA.

B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

Payroll Girl
Wonderful opportunity for experienced payroll girl. Accounts receivable background helpful. Excellent salary and fringe benefits.
Call Mr. Peters
254-8808

Licensed Practical Nurse and Nurses Aide
To care for the Aged.
Full time.
References required.
St. Joseph Home for the Aged
2650 N. Ridgeway

EXPERIENCED
FITTER and SEWERS
MUST SPEAK ENGLISH

Will handle only better merchandise. Good company benefits plus generous discount.

Call for appointment
700 N. MICHIGAN
782-1080

OPERATORS
SET-UP PAPER BOXES
Must be exp. Semi—S & S Semi-Automatic and Quad. Top pay per hour. Paid vacations and other benefits. Free Blue Cross Ins.
STEIN BROS. PAPER BOX CO.
1416 W. 37th St.

SECRETARY
Must be experienced dictaphone operator, an accurate typist with initiative and pleasant personality. Will report to Vice-President of Sales. Excellent starting salary and benefits. After hours interview can be arrangend.

DUPLI-COLOR PRODUCTS CO.
1601 Nicholas Boulevard
Elk Grove Village — 439-0600

SECRETARY
Marvelous Opportunity For Top Notch Young Woman.
Diversified Duties, Good Shorthand, Typing Skills.
SALARY OPEN.
Many Company Benefits.
The George S. May International Co.
111 S. WASHINGTON
PARK RIDGE ,ILL.
Mr. Sandow — 825-8806
Don's Delay — Apply Today

★ POMOC DOMOWA

CHILD CARE
For employed parents. Live in. Own room. Prefer mature woman on Soc.-Sec. to stay permanently, and give loving care to our 3 girls, 3, 7, 9. Southwest suburb. Must have references. Do some very light house work. Salary $100 a month. Call 798-7063.

CHILD CARE
Mature woman to live in. Own room. Employed mother. 3 children, 3, 5 and 7. Some light house work. Permanent position. Pleasant family atmosphere. Salary open. Enjoy my home as your own. References. Call:
687-2085

CLEANING woman, 1 or 2 days a week. Excellent salary. Call after 10 a.m. SU 4-2277.

COUPLE NEEDED
Handyman to become janitor — wife to be manager of furnished apt. bldg. Age no factor. Good salary plus free apt. South Shore are. Call Walter:
874-9600

COUPLE WANTED
Middleaged for Near North building. Husband in off time to care for stoker and small repairs. Woman to manager 3 room apt., plus $200 a month.
FR 2-8692

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

Locker Room Attendants
All Shifts
For Large Restaurant Operation.
Excellent Salary and Company Benefits.
APPLY PERSONNEL OFFICE
Circular Building
International Airport Restaurant
O'Hare Airport
Carson Pirie Scott & Co.

CUSTODIAN
for North Suburban High School.
Middle age or younger, good physical condition.
Starting salary
$495 per month
Pension plus many benefits
864-9600—ext. 240

SECRETARY
Get set now for an interesting position. Should be a capable Typist and competent in taking Dictation.
Good Starting Salary
Many Company Benefits
The Geo. S. May International Co.
111 S. WASHINGTON
PARK RIDGE
Mr. Sandow — 825-8806

SEWING MACHINE OPRS.
FOR BINDERY WORK
No experience necessary.
5 days week.
EDUCATIONAL BINDERY CO.
1126 S. Boulevard, Evanston
864-4017

Operatorek Maszyn Do Szycia
Doświadczonych na maszynach elektrycznych przy szyciu damskich sukienek.

- Stała praca
- Gwarantowana stawka płacy i plan bonusowy.
- Muszą być zdolne i odpowiedzialne
- Liberalna zniżka na towarach

Adrian Tabin Corp.
1735 W. Belmont

Women Wanted To Work on Drill Press
Many benefits, hopsitalization, paid holidays and vacation.
BE 7-0034
ADVANCE SCREW CO.
5160 W. Homer Ave.

Help Wanted Elderly Woman
JUICE BAR SERVER
4 o'clok P.M. to 12:30 A.M.
Good pay.
Three nights Loop.
386-6128

★ PRACA MĘSKA

MACHINIST

1st shift opening is immediately available for a machinist "A" with general precision machine experience. Including mill & lathe. Small shop with excellent working conditions. Must be able to make own setups and work to close tolerances. Requires ability to use all machinist hand tools and to work from blueprints and sketches.

For Appointment Call Personnel Dept.
SY 5-0271
ENDEVCO CORP.
801 S. Arroyo Pkwy.
Pasadena, Calif.
An Equal Opportunity Employer

SECURITY GUARDS INVESTIGATORS

World's largest security organization has full-time positions available thru-out the Chicago Metropolitan area for qualified persons. WE OFFER —

- **Permanent Employment**
- **Automatic Wage Increases**
- **Free Life Insurance**
- **Paid Vacations**
- **Profit Sharing**
- **Advancement Opportunity**

APPLY
PINKERTON INC.
20 N. Wacker
Rm. 766 — Daily 10 A.M. to 4 P.M.
or Call
FI 6-9242 — Ask for DON

FOREMEN

ELECTRONIC TEST
Experienced in supervision of test alignment and trouble shooting of electronic products such as TV receivers. Technical School training required.

ASSEMBLY
Supervise assembly of electronic products. Prior manufacturing staff or supervisory experience preferred.

Positions offer attarctive salaries and generous benefits. Apply, call or write Mr. R. T. Keller,

Westinghouse
TELEVISION-RADIO DIVISION
Route 27 & Vineyard Rd.
Metuchen, N. J.
(201) 287-2000

CANDY MAKER
Experienced in Caramel Cooking and Cream Man.
DE MET'S INC.
177 N. Franklin

PRACOWNIKÓW
DO KAROSERJI I DO MALOWANIA SAMOCHODÓW
Doświadczonych tylko.
Dzwonić 226-1511

SHIPPING & receiving clerk wanted. Some experience required. Ability to drive a lift-truck. ARmitage 6-3646.

Fitters— Structural Steel
Power Brake Operator
Only experienced need apply.
Full time — permanent.
Excellent working conditions.
Jervis B. Webb Co.
9301 Rayo Ave.
SOUTH GATE, CALIF.
Contact Al Morosi (213) 564-1821

LOOKING FOR A CAREER? THE ARMORLITE LENS CO., INC. HAS OPENINGS FOR
OPTICAL LENS POLISHER

OPTICAL BENCHMAN
Experienced in opthalmic work. Excellent opportunity with leading manufacturer of lenses. Excellent employee benefit program including profit sharing, sick leave, 2 weeks vacation, medical & holidays.
ARMORLITE LENS CO., Inc.
727 S. Main St., Burbank, Calif.
(213) 842—5152
(213) 849—7238

Live and Work In New Jersey
AIRCRAFT MECHANICS And Related Fields
A & P certified mechanics for general hangar and flight line duty.
A & P certified mechanics for flying duty with C-47 and OV-1 type aircraft.
Avionics technicians.
Avionics installation engineer with R & D background and FCC license.
Wire, write, apply or call:
Page Airways, Inc.
Box 24, Lakehurst, N. J.
Tel. 201-657-6361

SET UP AND RUN SPECIAL HIGH PRODUCTION EQUIPMENT

Top flight operators can earn top flight money. If you have been looking for a position that will give you a chance to prove yourself and be rewarded for superior performance, this may be your kind of job.

- Profit Sharing
- Pension Plan
- Hospitalization
- Group Insurance
- Paid Vacation
- Air Conditioned Plant

All it takes is a phone call to see if you qualify.
CALL MR. HOWARD AT
242-1582

LATHE HANDS GENERAL MACHINISTS
First class. Top wages. Full time. permanent opportunities.
LORI MACHINE WORKS
1411 W. 240th St.
HARBOR CITY, CALIF.
(213) 325-6441

BRICKLAYERS
LIFT PARTS JOB
Elk Grove, on Oakton, W. of York
JOHN VACI & SONS
448-3444

Najlepiej poinformuje Cię o wszystkim Dziennik Związkowy.

MAIL ROOM CLERK
Business publishing firm needs a man who has some knowledge of postal rates, experience in packing and wrapping packages, and able to load and unload trucks. Salary commensurate with ability and experience. Generous company-paid benefits. Call
337-5208

MASZYNISTÓW
Nowy, wzrastający warsztat poszukuje doświadczonych maszynistów do ustawiania i obsługi Engine Lathe i 2-L Turret Lathe.
Najwyższa zapłata dla wykwalifikowanych operatorów.
55 godzinny tydzień.
Zgłoszenia
MARTIN GRINDING & MACHINE WORKS
2234 W. Walnut Street
Chicago, Ill.

BUSHELMAN & PRESSER
Na pełen czas, doświadczony.
JACK'S MEN'S SHOP
5815 W. Cermak Road
Cicero, Ill.
BI 2-2951 lub OLympic 2-2951

COLOR MATCHER
For Modern North-West Plant Starting Wage $3.00 an hour and up depending on expereince. — Free Ins. Paid holidays — Many other fringe benefits. — Apply:
7301 W. Wilson

Top Wages To
AUTO ENGINE REBUILDERS
Block repair man for cold welding, Salisbury repair.
Crank shaft grinders, welders.
Auto machinist and cylinder head rebuilders.
Call Aaron or Lou
(213) 232-3101

- **SEMI TRAILER MECHANICS**
- **HELPERS**
- **APPRENTICES**

Skilled and semi-skilled. Must have own tools. For a job with a future
Apply at
BROWN TRAILER DIVISION
4900 W. 55th St., Chicago

ELECTRICIANS
If hired we will obtain permit.
$700 per month.
421-6181

PUNCH PRESS OPERATORÓW
Doświadczonych lub wyszkolimy.
Na dzienną lub nocną zmianę.
• Praca od sztuki
• Udział w zyskach
Nasi foremani mówią po polsku.
Northern Metal Products
9595 Grand Ave.
Franklin Park, Ill.

GATE MAN
with light janitorial duties. Must drive. 48 hour week. Age 45 to 60
Apply in person.
Graceland Cemetery Co.
4001 N. Clark

LICENSED ENGINEERS
12 P.M. to 8 A.M. Good salary and working conditions. Liberal benefits. References required.
Apply in person.
SOUTH SHORE HOSPITAL
8015 S. Luella Ave.

Men 19-32
Wanted Immediately
Facility of national manufacturer has openings for 12 men. No experience, we train in specialized electrical industries. Excellent opportunity for advancement.
Please call Mr. Michaels
Monday, July 17th only.
(213) 781-8632

★ PRACA MĘSKA

SERVICE MEN
to work in Western Suburbs.
Ages 30 to 50.
Call 354-9400
Monday thru Friday, 2:30 to 5:30

LAYOUT MEN
Able to layout small angle iron and light steel metal work. Paid vacation, holidays, health and welfare pensions.
CENTRAL STEEL FABRICATORS
3105 W. 27th St.
(See George Benda)

DENTIST
San Fernando Valley
Full or Part Time
DR. WALLING (213) 787-6400

PUNCH PRESS OPERATORÓW
Muszą posiadać przynajmniej 6 miesięcy doświadczenia. Dzienna zmiana, dobra stawka na początek, stała praca. Muszą rozumieć po angielsku.
Pytać o MR. MIETLICKI
4259 S. WESTERN BLVD.

IMMEDIATE OPENING!
NIGHT FOREMAN
GEAR HOBBING DEPT.
Supervise and set-up Barber Colman and Fellows gear cutting equipment. Paid holidays, free insurance. Night bonus. Excellent working conditions. Good equipment to work with. Experience and ability will set wages.
CALL 815-459-2664
ATCHISON PRODUCTS, INC.
P. O. Box 380, Virginia St.
Crystal Lake, Illinois

TOOL and DIE MAKERS
STEADY WORK.
Excellent Working Conditions.
Benefits.
Bethlehem Tool & Mfg. Co.
1127 W. Eddy BU 1-2700

★ DOMY

DOBRZE zbudowany 2 piętrowy murowany budynek, w dobrym stanie, w doskonałej dzielnicy.
NA 2-6136

EXPANDABLE
5 RM. BRICK BUNGALOW
Tile Bath, Gas Heat, W. to W. Carpeting, Heated Porch. 2 car garage. Near Schools & Shopping Center. Strita's Parish.
$17,900
RE 7-4130

BY OWNER
EASY TERMS
4-Apt. 3 story brk. plus vacant store $25,000.
2944 West Armitage
423-1517

GLENDALE HEIGHTS—$17,900
6 Room Home—3 Bedrooms
Aluminum siding with brick veneer trim. Lot 60x120. Gas heat. Central air-conditioning. Practically new home. Fully fenced backyard. Concrete patio. Low taxes ($400). 1 car garage.
Call evenings, week ends 231-0474
Days call 668-4030—Ask for Mrs. White

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE ogrzewane na Jackowie, także dla panów pojedyńcze pokoje. 3110 N. Milwaukee.
282-3562

4 POKOJE na 1-szym. Łazienka 1744 N. Hoyne.

4 POKOJE na 2-gim, "Space" ogrzewanie. 2127 N. Winchester

NA HELENOWIE. 4 widne pokoje, pierwsze piętro. EV 4-0514.

POKÓJ dla pana, osobne wejście, można gotować, dzielnica Milwaukee-North-Damen. 1646 N. Leavitt.

★ DOMY Z INTERESEM

DIVERSEY blisko Laramie. Przez właściciela. Natychmiastowe objęcie. 7 pokojowe mieszkanie 1½ łazienki. Odremontowane niedawno. 3 wbudowane ochładzacze. Szafkowa kuchnia. Sklep wynajęty. Oboczny 2500 kwadratowych stóp nowoczesny sklep także do objęcia. Kildare 5-3257.

★ INTERESY

BAKERY FOR SALE
By Owner
2 story brick building.
3603 W. Fullerton
For Information Call
BR 8-2722

TAVERN and 5 room aparm rooming house on 2nd floor, b ment, 2 car garage, hot water h brick building. 4310 S. Ashlan VI 7-5149

★ PARCELE

¾ AKRA
— CENA $1,500
Ładna, nowa dzielnica domów.
$150 wpłaty, $25 miesięcznie.
Dzwonić 848-4935.

50,000 Osób Obserwowało Doroczną Paradę Tygodnia Ujarzm. Narodów

Wśród Delegacji 20 Krajów Była Grupa Polska z Rydwanem Symbolizującym Marię Curie Skłodowską

W ubiegłą sobotę, 15 lipca, Amerykanie pochodzący z krajów ujarzmionych przez Rosję przemaszerowali po ulicy State, niosąc flagi i transparenty z napisami domagającymi się wolności dla ich rodzinnych krajów podczas dorocznej manifestacji Tygodnia Narodów Ujarzmionych.

Flagi amerykańskie powiewały dumnie na czele każdej grupy maszerującej, a napisy na transparentach proklamowały poparcie dla amerykańskich i alianckich żołnierzy walczących w Wietnamie. Na kolorowych rydwanach były widoczne królowe poszczególnych grup narodowościowych, a panie maszerowały w pięknych strojach narodowych.

Wśród reprezentacyj 20 ujarzmionych krajów była również delegacja polska, na początku której w czarnych ubraniach, krawatach i beretach maszerowali członkowie 31-go Koła SWAP z p. Michałem Bojczukiem, prezesem na czele. Tuż na nimi jechał samochód SPK z p. Józefem Skwarnickim, wiceprezesem Wydziału KPA na stan Illinois i innymi członkami SPK.

Dalsza Część

W dalszej części delegacji polskiej maszerowały w strojach krakowskich panie z Wydziału KPA, oraz Ligi Morskiej z panią Henryką Grajewską na czele. W małym odstępie za nimi jechała w samochodzie pani Lidia Pucińska, wiceprezeska Wydziału KPA.

Na końcu delegacji polskiej jechał piękny rydwan wystawiony przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois. Rydwan symbolizował Marię Curie Skłodowską. Jakkolwiek grupa polska była małą w stosunku do innych, to jednak ładnie się prezentowała.

Napisy na transparentach delegacji polskiej podkreślały, że Stalin i Hitler byli odpowiedzialni za ujarzmienie krajów Europy Wschodniej. Wśród rydwanów był jeden sponsorowany przez Chicagoski Komitet Przeciwny umowie konsularnej z Rosją Sowiecką.

50,000 Osób

Około 50,000 osób, według oceny policji, ustawiło się na chodnikach wzdłuż ul. State, celem obserwowania dorocznej manifestacji. Wśród największych delegacyj dochodzących do kilku tysięcy osób były — litewska i koreańska. Koreański Instytut Karate zaprezentował mężczyznę, który przy pomocy paska trzymanego w zębach pociągnął samochód, a inny rozbił głową blok cementowy.

Robert Witcher, stanowy komendant Weteranów Wojen Zagranicznych (V.F.W.) stał na czele delegacji, która prowadziła paradę. Weterani, którzy służyli w wojnie wietnamskiej, jechali w samochodach zaraz za czołem parady.

W dodatku do Polski, Korei i Litwy, następujące kraje były reprezentowane — Bułgaria, Ukraina, Estonia, Łotwa, Białoruś, Albania, Armenia, Serbia, Kroacja, Słowacja, Czechosłowacja, Niemcy Wschodnie, Chiny i Kazakstan.

Po paradzie, kongr. Roman Puciński (D-Ill.), prezes Wydziału KPA na stan Illinois, powiedział ponad 200 osobom zebranym w Hotelu Hilton, "Dlatego możemy pracować wspólnie jako Amerykanie, ponieważ jesteśmy wolnymi. Dziś nikt nie palił flag, ani kart powołania do służby wojskowej na ul. State. Tam byli Amerykanie, którzy rozumieją, że Wietnam jest bitwą w ciągłej wojnie przeciw komunizmowi. Oby duch, który dziś zademonstrowaliście rozszerzył się na cały kraj i świat, ponieważ Bóg stworzył ludzi, by byli wolnymi i żaden komunista tego nie zmieni."

Tragedia Lotnicza w Long Grove

Drugi Samolot Runął Do Lake Michigan, Ale Bez Ofiar

Mały samolot wojskowy z czasu drugiej wojny światowej runął w sobotę w pobliżu Long Grove, w powiecie Lake, zabijając dwóch mężczyzn, jeden ze Skokie, a drugi z Des Plaines. Drugi mały samolot runął w sobotę do Jeziora Michigan na wysokości 68-ej ul. w odległości 12 mil do brzegu, ale pilot John H. Connor z Geneva, wyszedł z tego wypadku bez ran i został z wody wyratowany.

W katastrofie pierwszego samolotu zginęli — Sidney Deutsch, weteran pilot na małych samolotach, zamieszkały w Skokie i William Thomas z Des Plaines. Obaj zmarli od ran w drodze do szpitala w Arlington Heights. Katastrofa wydarzyła się w 5 minut po starcie samolotu z lotniska w Wheeling. Drugi samolot, pilotowany przez Connora, leciał z Linden, New Jersey, i nad Jeziorem Michigan, rozpoczęły się takie "kłopoty" w motorze, że pilot spuścił samolot celowo w wodę w pobliżu widzialnej łodzi motorowej, aby się ratować i rzeczywiście w ten sposób się uratował, przebywając tylko 10 minut w wodzie. Został przez łódź motorową Straży Wybrzeża zauważony i wyratowany, a samolot zaraz zatonął.

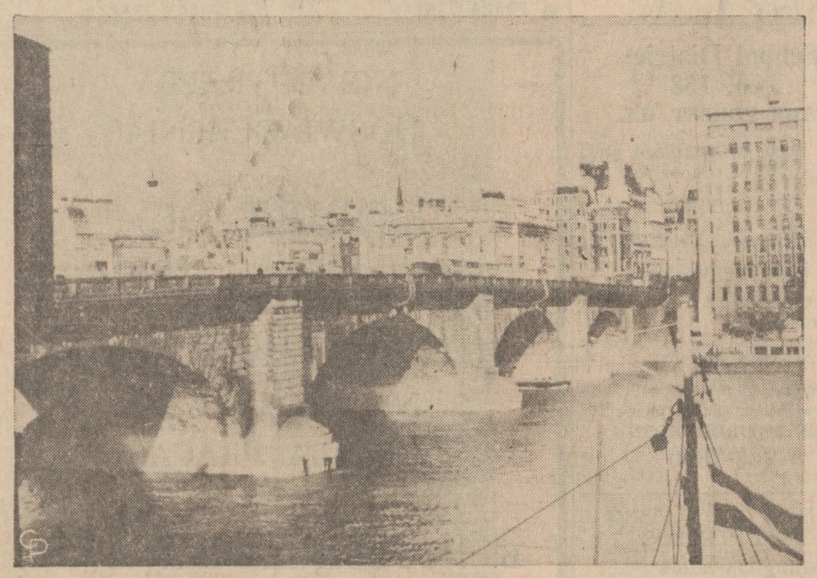

MOST LONDYŃSKI NIE SPEŁNIA SWEGO ZADANIA — Rzecznik korporacji miasta Londynu powiedział, że 136-letni Most Londyński nad Rzeką Tamizą nie spełnia swego zadania i że będzie sprzedany, jeżeli ktokolwiek będzie go chciał. Most ten będzie zastąpiony nowym w roku 1970.

P. Moskal Opisal Swoje Ciężkie Przeżycie Na Kanad. Pustkowiu

Podczas Fatalnej Wycieczki Na Łowienie Ryb Trzech Jego Przyjaciół z Kanady Straciło Życie

Peter Moskal, lat 47, z pnr. 5806 W. 64-ej ul., opowiedział w niedzielę o swym 15-dniowym ciężkim przeżyciu na pustkowiu kanadyjskim — o fatalnym przedsięwzięciu, podczas którego trzech jego towarzyszy straciło życie. Moskal powrócił do Chicago w ub. tygodniu.

Przedsięwzięcie rozpoczęło się jako podróż na łowienie ryb w Zatoce Hudson w pobliżu miejscowości Churchill w Manitobie, Moskal, który zatrudniony jest jako mechanik w Argonne National Laboratory w pobliżu Lemont, wybrał się w podróż z pięciu Kanadyjczykami, którzy mieszkają w pobliżu Zatoki Hudson.

Po kilku dniach łowienia ryb z trzech kajaków na rzece Nelson, sześciu mężczyzn udało się z Zatoki Hudson w kierunku Haves i rzeki God, a później do wioski indiańskiej, ale ich podróż została wstrzymana, gdy trzech Kanadyjczyków widocznie utonęło w burzliwej wodzie.

Trzech Powróciło

"Woda rzeczywiście zaczęła się burzyć. Cochrane (jeden z trzech Kanadyjczyków w kajaku) dawał obydwoma rękami znak, ale nie mogliśmy dowiedzieć się, o co się chodziło. Wzburzona, słona woda zmusiła nas do powrotu. Już więcej nie widzieliśmy go".

Moskal z dwoma innymi mężczyznami powrócił do ujścia rzeki, gdzie czekał ponad jeden dzień. Ich towarzysze nigdy nie powrócili. Później z trudem przemaszerowali 8 mil do starego centrum handlowego. "Byliśmy całkowicie opuszczeni", powiedział Moskal. "Mogliśmy zbudować tratwę. Zrobiliśmy z trawy znak, że potrzebujemy pomocy, celem zwrócenia uwagi przelatujących samolotów i czekaliśmy ponad 10 dni".

3-go lipca, prywatny samolot przeleciał ponad odciętymi rybakami. Pilot nie zauważył robionych rękami znaków o pomoc, ale na szczęście pilot musiał uzupełnić swoje paliwo i dlatego wylądował na rzece. "To było szczęście. Pilot musiał wylądować, celem uzupełnienia swego paliwa z zapasowych zbiorników, które przewozi na pokładzie swego samolotu", powiedział Moskal.

Później władze rozpoczęły szukanie trzech zaginionych Kanadyjczyków, ale bez rezultatu. Władze są przekonane, że oni już nie żyją.

Ksiądz z Wietnamu o Podstępnych Metodach Komunistów Viet Kongu

Sądzi, Że Nawet Wśród Najgłośniejszych Sympatyków St. Zjednoczonych w Wietnamie Znajdują Się Zakamuflowani Agenci Komunistyczni Ho Chi Mincha

W wywiadzie z Chicago Tribune duchowny katolicki z Południowego Wietnamu ks. Pahn Than Van oświadczył, że jego zdaniem wojna odrazu skończyłaby się gdyby Czerwone Chiny i komunistyczne kraje we wschodniej Europie wywarły w tym kierunku presję na Ho Chi Minh, dyktatora Północnego Wietnamu.

Postawa Ludności

Większość ludności Południowego Wietnamu chce tylko powrotu do normalnego życia bez wojny, ale też i bez komunistycznej okupacji. Południowi Wietnamczycy nie chcą terytoriów Północnego Wietnamu, ale równocześnie nie chcą by nad nimi panował Północny Wietnam z jego dyktaturą Ho Chi Minh'a.

"Są to tylko moje własne poglądy" — oświadczył ks. Phan Than Van. Urodził się on w prowincji Quinhon a święcenia kapłańskie przyjął w roku 1949. Pracę duszpasterską wykonywał w prowincji Kontum, blisko granicy Cambodży i Laosu, będąc proboszczem miejscowej parafii, a zarazem kapelanem stacjonowanych tam wojsk amerykańskich. Do Chicago został zaproszony przez franciszkanina, który podróżował po Wietnamie. Studiuje tu angielski i amerykańską liturgię, oraz amerykańską mentalność, aby móc lepiej spełniać swe obowiązki kapelana wojsk St. Zj. w Wietnamie.

Viet Minh i Viet Cong

Ks. Phan Than Van opowiada, że był zaangażowany w antyfrancuskim ruchu niepodległościowym i należał do Viet Minh w czasie walk w Indochinach. Stwierdza, że Viet Minh eksploatował patriotyzm ludności wprowadzając ją w błąd gdy w ramach walki z Francją torował drogę inflitracji komunistycznej zanim się nie ujawnił jako agentura czerwonego imperializmu, usiłującego wejść w próżnię, otwartą wyjściem Francji z Indochin.

Viet Minh zaczął organizować walkę z Francuzami w r. 1946. Po klęsce Francji w r. 1954 pod Dien Bien Phu, Viet Minh mobilizowało siły po cichu do r. 1960, kiedy przystąpiło do akcji terrorystycznej w Południowym Wietnamie pod nową nazwą Viet Cong. Wietnamczycy są przyzwyczajeni do chińskich metod podstępu i dziś wielu z nich zdaje sobie sprawę, że nawet wśród najgłośniejszych i najbardziej aktywnych sympatyków Stanów Zjednoczonych znajdują się zakamuflażowani komuniści, którzy podobnie jak kiedyś Viet Minh czekają na stosowną chwilę aby się ujawnić, przechodząc do obozu wroga.

Korpus Pracy Pomoże Usunąć Zdechłe Ryby

Oferta Washingtonu Do Gubernatorów Czterech Stanów

Plaże w Chicago było oczyszczone ze zdechłych ryb — alewives — przed ostatnim "week-endem," ale problem ten nie został przez to rozwiązany, bo zmiana kierunku wiatru, jeśli odwróci wysokie fale na wybrzeża, to znów całe tony tych zdechłych ryb zanieczyszczą i zasmrodzą plaże Chicago. Wobec tego William P. Kelly, dyrektor Korpusów Pracy, w programie "wojny z nędzą" w Washingtonie, oświadczył, że stawia do dyspozycji 1,500 junaków z Korpusów pracy, aby pomogli uporządkować nową inwazję zdechłych ryb, jeśli ona nawiedzi znów plaże Chicago. Z taką ofertą Kelly zwrócił się do gubernatorów stanów przyległych do Lake Michigan, to jest Wisconsin, Illinois, Michigan i Indiana.

W ubiegłą sobotę było na plażach Chicago około 250,000 ludzi, a w niedzielę jeszcze więcej, bo temperatura podniosła się — do 80 stopni.

W sobotę wieczorem temperatura spadła do 52 stopni osiągając rekord chłodu dla 15 lipca od 1945 roku począwszy. W sobotę na plaży przy North ave., temperatura wody w jeziorze wynosiła 65 stopni.

Strajk Kolejowy Poważnie Dotknął Chicago, Będące Węzłem Komunikacji

Unieruchomienie Pięciu Linii Kolejowych, Przywożacych Pasażerów z Przedmieść.— Zanosi Się Na Zatory Na Autostradach

W rezultacie ogólnokrajowego strajku kolejowego, 125,000 osób dojeżdżajacych pociągami z przedmieść do pracy w śródmieściu znalazło się w poważnym kłopocie, wskutek zamknięcia pięciu linii kolejowych, z których osoby te normalnie korzystają.

Unieruchomione zostały linie Illinois Central, Chicago and North Western, the Burlington, the Rock Island i Milwaukee Road. Jedynie linia South Shore opóźniła zamknięcie do 4 po poł. dzisiaj, natomiast pozostałe cztery linie przestały działać już dziś w nocy.

Tłumy w Poczekalniach Kolejowych i Autobusowych

Przejeżdżajacy przez wielki węzeł komunikacyjny w Chicago pasażerowie, zostali tu zatrzymani, gdy strajk przerwał ich podróże. Ze względu na okres urlopowy liczba osób, dotkniętych temi niewygodami jest bardzo znaczna. Tłumy ich miały trudności ze znalezieniem miejsc w hotelach i część tłoczy się w poczekalniach kolejowych. Część zaś udała się do stacji autobusów Greyhound, gdzie spędziły noc czekajac na połączenia. Linie lotnicze są również w stanie oblężenia przez osoby, usiłujące dokończyć przerwaną podróż kolejową samolotami.

W związku z prawdopodobieństwem znacznego wzrostu liczby samochodów na autostradach z powodu przestawienia się na auta osób normalnie dojeżdżających pociągami, rozważana jest sprawa przerwania na czas strajku kolejowego prac przy naprawie autostrad Dan Ryan, Stevenson i Kennedy.

Firmy dysponujące taksówkami zapowiedziały wysłanie na miasto znacznej liczby dodatkowych aut. CTA wprowadza również w ruch dodatkowe pociągi kolejki nawierzchnej.

Jeśli żywność przywieziona do Chicago w wagonach chłodniach zablokowanych przez strajk pozostanie niewyładowana — powstać może problem ograniczeń w dostawach żywności, a zwłaszcza mięsa. Szereg innych produktów dowożą samochody ciężarowe.

Porywacz Torebek Postrzelony i Ujęty

Na stacji kolejki miejskiej Belmont detektyw Chicagoskiej Władzy Transportowej CTA, Tadeusz Potera w pogoni za porywaczem torebek damskich, postrzelił go i ujął.

Postrzelonym porywaczem okazał się 23-letni Allen Czerak, z pnr. 1409 Farwell ave. Panna Carol Frost, z pnr. 1635 Morse ave., rozpoznała go jako tego, który siłą wyrwał jej torebkę z ręki. Panna Frost zaczęła krzyczeć o pomoc, naskutek czego porywacz puścił się do ucieczki, a detektyw za nim. Czerak został trafiony w piersi i odstawiony do szpitala.

Krupp w Polsce Buduje Fabryki Współpraca Reżymu z NRF

Dyrektor Dr Beitz, w Czasie Targów w Poznaniu Ustalił Formy Współdziałania

Rzecznik koncernu Kruppa w Essen oświadczył, że na Targach Poznańskich Krupp podpisał umowę na zbudowanie w pobliżu Torunia fabryki chemicznej wartości 26 milionów marek.

Dyrektor Kruppa, dr. Beitz był w czasie Targów w Poznaniu i odbył szereg rozmów. W Poznaniu również koncern zachodnio-niemiecki Rheinstahl prowadził rozmowy na temat zacieśnienia współpracy gospodarczej. Rheinstahl będzie reprezentował niektóre polskie centrale handlu zagranicznego na terenie NRF.

Poza tym Rheinstahl będzie dostarczył obrabiarek do silników Diesla dla jednej z fabryk warszawskich.

Inny koncern zachodnio-niemiecki — Renk AG, podpisał z zakładami polskimi "Zamech" umowę o dostarczenie licencji na budowę części wyposażenia statków, z tym że firma niemiecka ma dostarczyć również niezbędnych surowców.

Dwie Panny Uratowały Życie 70-Letniego Kontraktora z Niles

Łódź, z Której Łowił Ryby Wywróciła Się Na Jeziorze Bangs, Uderzając Go w Głowę, Wskutek Czego Stracił Przytomność i Tonął

Dwie dzielne, 18-letnie panny z Oak Lawn uratowały wczoraj życie 70-letniego kontraktora z Niles, który był jednym z trzech mężczyzn na łodzi poruszanej wiosłami, w czasie, gdy ta łódź wywróciła się i wszyscy wpadli do głębokiej wody.

Tymi dzielnymi pannami są Joyce Biddinger i Charlene Redden, półsiostry, zamieszkałe przy 5721 — 81-sza ul., Oak Lawn. Komendant Policji w Waukegan, John Kuster, przypisuje im uratowanie życia Gunnera Danielsona, który byłby niechybnie utopił się, gdyby te panny nie wyciągnęły go nieprzytomnego spod wywróconej łodzi.

Danielson łowił ryby w łodzi na wiosła wraz z synem, Wilburem z Palatine i swym sąsiadem Gusem Johnsonem, także 70-letnim, w odległości około 100 jardów od brzegu. W tym przejeżdżająca łódź motorowa zrobiła takie wysokie fale, że od nich wywróciła się łódź, w której byli trzej, wyżej wymienieni. Ten wypadek widziały panny Biddinger i Redden, które znajdowały się w niedalekiej odległości we własnej łodzi motorowej. Panny podjechały na miejsce wypadku i zaraz dwóch mężczyzn wyciągnęły z wody do swej łodzi. Ale trzeci mężczyzna zniknął pod wodą.

Ludzie z brzegu zaczęli jednak wołać, że znajduje się on pod wywróconą łodzią. Wtedy panna Biddinger sięgnęła ręką pod łódź i natrafiła na rękę Danielsona, wyciągnęła go spod łodzi i przy pomocy innych wciągnęła na swą łódź nieprzytomnego. Danielson odzyskał przytomność zanim łódź tych panien dotarła do brzegu. Był ranny w głowę i jego rana została zaopatrzona w szpitalu w Park Ridge.

Zebranie Zarządu Wydz. Kongr. P.A.

Zebranie Zarządu oraz Dyrekcji Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois odbędzie się w poniedziałek, 17 lipca br.

Zebranie odbędzie się we własnym Domu Wydziału pnr. 1838 W. Division ulica, początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Kongresman Roman Puciński, prezes; Józefa Rzewska, sekretarka fin.

Kolejarz Traci Życie w Służbie

Liczący 25 lat kolejarz, Robert White, pnr. 527 E. 87-ma ulica, został zabity przez wagony pociągu towarowego wczasie przetaczania wagonów na stacji towarowy przy 14-tej i Wood. Prawdopodobnie został uderzony i zabity przez wagon, gdy rozłączał wagony. Nieżywego znalazł inny kolejarz.

Sakowicz Postrzelił 18-Letniego Włamywacza

Do mieszkania 71-letniego Simona Sakowicza, przy 2153 W. Division ul., włamało się dwóch młodych chuliganów w niedzielę o świcie. Do jednego z nich Sakowicz strzelił z rewolweru, trafiając go w żołądek. Wtedy drugi włamywacza uderzył Sakowicza młotkiem w głowę i uciekł.

Postrzelonym włamywaczem okazał się 18-letni Antoni Rosado, pnr. 2112 W. Division, którego Sakowicz zdołał przytrzymać, a potem oddać w ręce Policji. Ranny Rosado został odstawiony do szpitala, gdzie był poddany operacji.

Wiele o Polsce, o Polakach na świecie i wszystkim co ciekawe wokół, dowiesz się jeśli czytasz poczytny Dziennik Związkowy

PANI EDITH CASSEL Z MANNHEIM, NIEMCY, powiększa głowę Peter'a B. Landecker z Bronx, N. Y. przy pomocy olbrzymiej soczewki Fresnel w Cornell Uniwersytecie w Ithaca, N. Y. Bardzo cienka soczewka Fresnel waży około 4 uncje. Celem osiągnięcia takiego samego rezultatu, zwykła soczewka ze szkła musiałaby być grubości sześć cali i ważyć około 100 funtów.

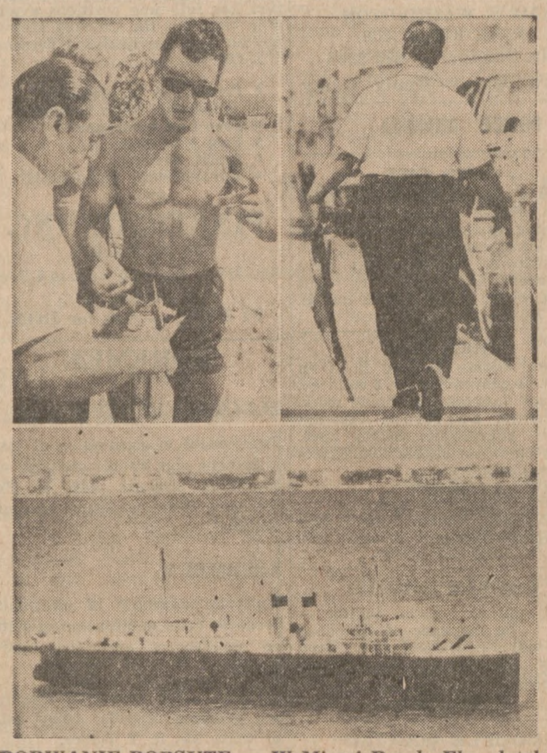

PORWANIE POPSUTE — W Miami Beach, Fla., detektyw J. Caputo (na górnym po lewej) bada amunicję znalezioną przez dozorcę J. J. Briel i następnie odnosi karabinek (na górnym po prawej) w sprawie sześciu kubańskich piratów, którzy porwali 350-stopowy statek "The Transporter" (na dolnym), porzucili go i później uciekli w łodzi ratunkowej. Wierzy się, że piraci byli przeciwnikami Fidela Castro i mieli zamiar udać się z misją przeciw Kubie.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczacych kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywercyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką $2.50

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy

Słuchajcie Programu Radiowego
który prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC——1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANdover 3-6315

PROGRAM RADIOWY
"GODZINA ARTYSTÓW"
pod kierownictwem
K. Pawłowskiego
Codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 9:30 - 10:30 rano
WXRT 93,1 mc. FM.
W programie:
Humor, poezja, muzyka,
"Kącik Matki"
"Małżeństwo w krzywym zwierciadle"
"Chwila Szopena"

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0961

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8:15